

# PROGRAM BEZPOŚREDNICH PRZELOTÓW CZARTEROWYCH

DO POLSKI NA SEZON 1992  
NOWOCZESNYMI SAMOLOTAMI BOEING 767  
POLSKICH LINI LOTNICZYCH LOT

Presented by



Exclusive Wholesaler



TORONTO-WARSAW	Round trip rates	
	Adult	Child (2-11)
FEB 02, 09, 16, 23	829	569
FEB 26	799	529
MAR 01, 08, 15, 22, 29	829	569
MAR 18, 25	799	529
APR 01, 05, 08, 12, 15	899	599
APR 22, 26, 29	899	599
MAY 03, 06, 10	899	599
MAY 13, 17, 20, 24, 27, 31	949	639
JUN 03, 07, 10, 14	999	699
JUN 17, 21, 24, 28	1099	799
JUL 01, 05, 08, 12	1099	799
JUL 15, 19, 22	1099	749
JUL 26, 29	1039	699
AUG 02, 05, 09, 12, 16	999	699
AUG 19, 23, 26, 30	969	639
SEP 02, 06, 09, 13, 16, 20, 23, 27, 30	899	599
OCT 04, 07, 11, 14, 18, 21, 25, 28	869	599
NOV 01, 08, 11, 15, 22, 25, 29	849	569
DEC 02	899	629
DEC 06, 09, 13	969	679
DEC 16, 20, 23	1039	739
JAN 03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27	829	579

## WARSAW-TORONTO (Flexible Returns)

FEB	09, 16, 23, 26
MAR	01, 08, 15, 18, 22, 25, 29
APR	01, 05, 08, 12, 15, 22, 26, 29
MAY	03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31
JUN	03, 07, 10, 14, 17, 21, 24, 28
JUL	01, 05, 08, 12, 15, 19, 22, 26, 29
AUG	02, 05, 09, 12, 16, 19, 23, 26, 30
SEP	02, 06, 09, 13, 16, 20, 23, 27, 30
OCT	04, 07, 11, 14, 18, 21, 25, 28
NOV	01, 08, 11, 15, 22, 25, 29
DEC	02, 06, 09, 13, 16, 20, 23
JAN	03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31

UWAGA! Prosimy pamiętać, że dzieci poniżej 6 lat mogą podróżować tylko w towarzystwie osoby dorosłej.

Dziecko poniżej 2 lat (INF) podróżujące z jednym z rodziców nie podlega żadnej opłacie. Nie może jednak zajmować osobnego miejsca i mieć bagaż.

UWAGA! Ważny paszport i wiza są wymagane do przekroczenia granicy. Osoby podróżujące na paszportach innych niż kanadyjskie muszą posiadać dokumenty pozwalające na wjazd z powrotem do Kanady.

Dodatkowe Koszty  
Podatek lotniskowy \$40.00  
Ubezpieczenie biletu \$30.00



Pekao Travel

1610 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7  
Tel: (416) 588-1988  
287 Roncesvalles Ave. Totonyo, Ont. M6R 2M3  
Tel: (416) 588-2982  
35 King St. E. #15, Miss., Ont. L5A 4E2  
Tel: (416) 279-4331

Pekao Travel już dzisiaj czeka na Twoją rezerwację.

Poleć z nami i skorzystaj z wysokiej klasy serwisu pokładowego.

WARUKI DOKONANIA REZERWACJI: Zadatek w wysokości \$100.000 plus koszty ubezpieczenia biletu na wypadek choroby musi wpłynąć do Pekao przed upływem 7 dni od zrobienia rezerwacji. Pozostała należność musi wpłynąć do Pekao nie później niż na 21 dni przed datą odlotu.

Prosimy zwrócić uwagę, że zarówno zadatek jak i pozostała należność jest niewzracalna. Dozwolona ilość bagażu: 64 kilogramy (DWIE SZTUKI) PLUS PODRĘCZNY.

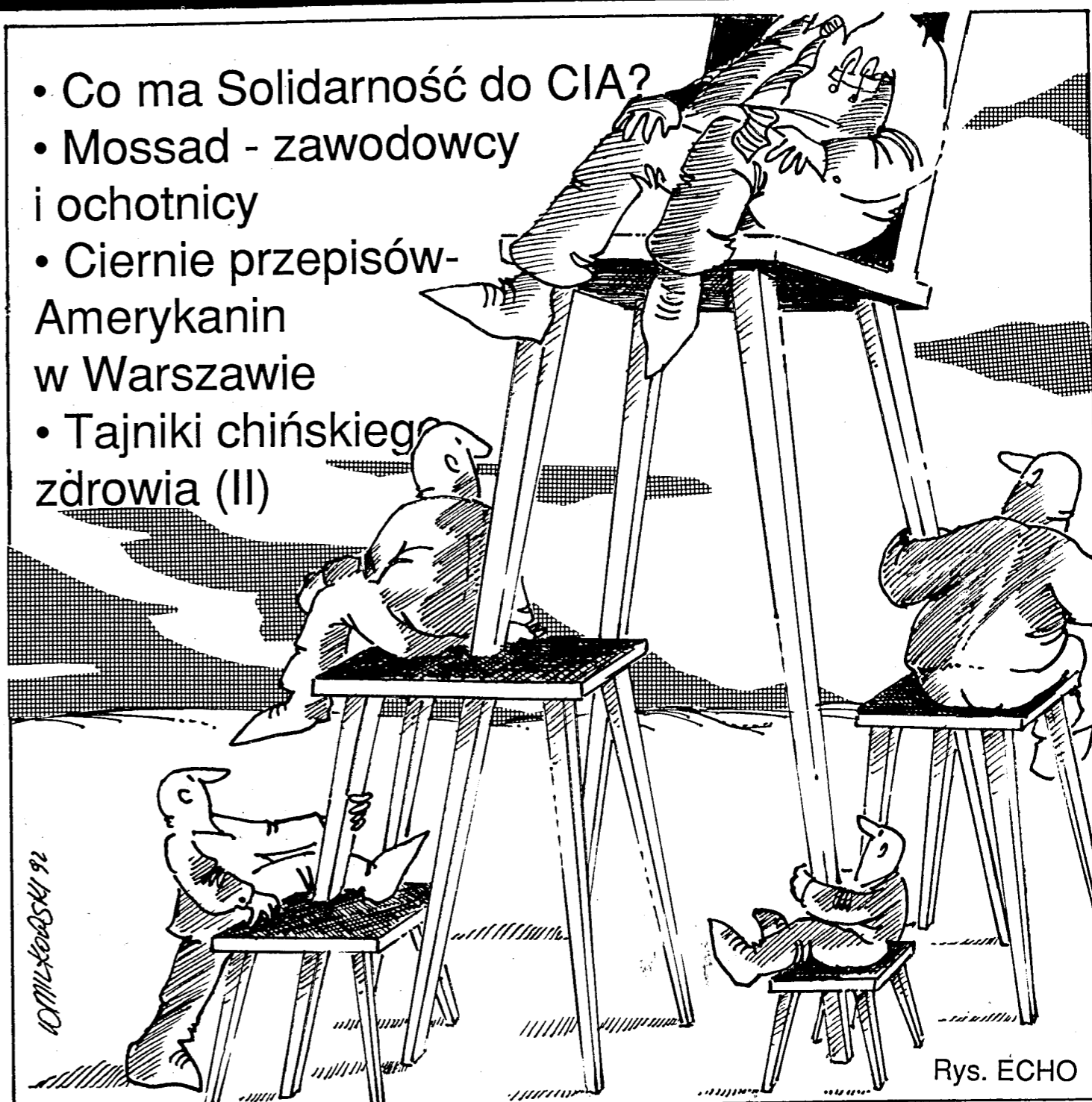
In accordance to NTA and Government approval  
Printed on Feb. '92 Lic. No. 2486503

NO. 219 • February 27, 1992 • \$1.75 (\$1.64 + 11¢GST)

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

- Co ma Solidarność do CIA?
- Mossad - zawodowcy i ochotnicy
- Ciernie przepisów-Amerykanin w Warszawie
- Tajniki chińskiego zdrowia (II)



Rys. ECHO

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

# CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

# LOT

**TORONTO-WARSAW  
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES  
c/o VCC CARGO SERVICES  
6500 SILVER DART DR.  
MISSISSAUGA, ONT.  
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES  
2000 PEEL, SUITE 680  
MONTREAL, QUE.  
TEL.: (514) 844-8221

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus  
Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

**REDAKTORZY:**

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Lekture nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
Stanisław Siekanowicz	- Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss	- Faxem z Vancouver
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Ryszard Bieryło	- Pieniądz robi
Marek Kawka	pieniądz
Janusz Pietrus	- Film
Danuta Kukulka	- Angielski dla ambitnych

**WSPÓŁPRACUJĄ:**

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński ( Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)  
Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz  
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż  
Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

**ADRES**

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

**POCZTOWY:**

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

**ADVERTISEMENTS:**

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00. Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00

**GST**

Add 7% GST to all prices.

**R120882998**

**SUBSCRIPTION**

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

**PRENUMERATA:**

dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów. Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej. Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631



NOWO PRZYBYLI!

**BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE  
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO**

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

## BEZ DOPINGU?

XVI Zimową Olimpiadę w Albertville mamy już za sobą. Będzie trwał teraz przez jakiś czas okres podsumowań i rozliczeń. W przypadku reprezentacji Polski statystyka jest bezlitosna, z rachunku startów Polaków w Albertville wynika, że byliśmy kopciuszkami wśród mocarzy. Wolalabym, by tak nam znanych polowań na czarownice nie było, gdyż trzeba sobie jasno uświadomić, że jeszcze przez wiele lat będziemy mieli sport wyczynowy na takim poziomie, na jaki nas stać. A stać nas raczej na niewiele. Współczesny sport wyczynowy wymaga olbrzymich nakładów finansowych. Może je ponieść tylko ten, kto je posiada i kto chce je na sport rozdysonować. Nie przypadkiem olimpiada w Albertville w konkurencjach biegowych była olimpiadą Norwegów. 5 złotych medali, 4 srebrne i 1 brązowy uzyskane przez nich w tych dyscyplinach były efektem określonego treningu i dużych pleniędzy wyłożonych na przygotowania. Ulvang i Daehlie - razem zdobyli 6 złotych i 2 srebrne medale - przez miesiąc trenowali na lodowcu, na ściśle wyznaczonej przez fizjologów wysokości i przez miesiąc jedli tylko to, co przepisali im dietetycy. Każdego dnia biegaczom pobierano krew i mocz i dopiero po zbadaniu przez lekarzy próbek trenerzy decydowali jaką dawkę ćwiczeń wykonają ich podopieczni, a dietetycy co będą jeść. Biomechanicy zadbałi o właściwą długość nart i kijków - zgodną z ich sposobem poruszania się i biegania oraz wzrostem i wagą. W ten sposób z zawodników wcale nie bardziej utalentowanych od innych ze ściślejszą czołówką, wyrosli giganci biegów. Zachowajmy więc olimpijski spokój w ocenie naszych zawodników. W państwie, w którym brakuje na służbę zdrowia, oświaty, kulturę, a nawet obronność - będzie brakowało również na sport. Natomiast błąd popełnili sportowi ekonomiści, wysyłając na igrzyska tło składające

się z ponad 50 osób. Aby być tłem i zaakcentować obecność wystarczyło wysłać kilka.

A teraz druga sprawa, która wzbudziła we mnie olbrzymi niepokój. Przewodniczący komisji lekarskiej MKOL książę Alexander de Merode podał, że podczas igrzysk przeprowadzono rekordową ilość testów antydopingowych - 473 i wszystkie dały wyniki negatywne. "Tak więc - oświadczył książę - walka z dopingiem przynosi efekty". Czyżby więc rekord olimpijskiej czystości? Nic podobnego. Raczej ponury dowód, że kontrolerzy próbek są bezradni wobec mistrzostwa "chemików" doping podających, kontrolujących i maskujących go w organizmach biorców.

Tylko naiwni mogą wierzyć, że wpadka Bena Johnsona, a ostatnio sprinterek niemieckich na czele z Krabbe, rzuciła na "pobieraczy" przemożny lęk i skłoniła ich do porzucenia nielegalnych praktyk. Przeciwnie z jeszcze większym zapalem poszukują oni antybroni, a komunikat księcia de Merode pokazuje, że odnoszą rewelacyjne sukcesy w nabijaniu w butelkę całego świata. Komunikat księcia ma jeszcze jeden smutny wymiar. Medalistom z Albertville badano tylko mocz, tymczasem wyczynowcy stosują już obecnie na potęgę doping krwi. Krewi jednakże książę postanowił w laboratoriach nie badać. Spotkałam się w Albertville, które to igrzyska przez kilka dni oglądałem, z opiniami lekarzy, że badanie krwi odarłoby wielu fenomenów z glorii i sławy.

KRYSTYNA  
NIEPOKÓLCZYCKA-WEBER

## NIE MA POGODY DLA INWESTORÓW

Szef Centralnego Urzędu Planowania Jerzy Eysymontt powiedział w zeszłym tygodniu, że rząd Olszewskiego będzie bardzo zabiegał o pogodę dla inwestorów. Święte to słowa i święty kierunek. Bez inwestycji nie będzie pracy, bez inwestycji gospodarka polska nie wyjdzie z zapaści. To, co powiedział polonijni biznesmeni z USA w Warszawie uwypukla aż nadto, że tej pogody jak do tej pory nie ma, że nie udało się jej stworzyć. Kierunek kapitalizm napotyka raczej na rafy, sztormy, tajfuny i wulkany. Nie może być kapitalizmu w Polsce bez prywatnych inwestorów, a tych bez kapitału zagranicznego. Zwłaszcza duże inwestycje wymagające dużych kredytów nie obejdą się bez kredytów z banków zagranicznych. Tymczasem banki te oblegane przez tysiące potencjalnych kredytobiorców z całego świata bardzo starannie selekcionują tych, którzy kredyt inwestycyjny otrzymają. I kredytobiorcy do Polski są coraz

bardziej oddaleni. Zachodnie kółka przemysłowo-finansowe wskazują, że Polska daleka jest od osiągnięcia przyzwoitego stopnia stabilności polityczno-społecznej oraz polityki gospodarczej. Nadal nie ma w Polsce spraw tak kluczowych dla inwestycji jak sprawny system finansowo-bankowy (od lipca 1991 roku nie ma prezesa banku centralnego!), sprawna infrastruktura informacyjna. Nadal nie ma w Polsce przychylniej atmosfery prokapitalistycznej na wszystkich szczeblach administracji. Jakże często zagraniczni inwestorzy opuszczają nasz kraj, gdyż natknęli się na barierę nie do przebicia: "Polska jest nasza, nie oddamy jej i nie sprzedamy". Jest jasne, że bez rozwiązania tych zasadniczych problemów nie będzie pogody dla inwestorów, a wraz z niepokodą nie będzie wyzdrowienia gospodarczego.

ZBIGNIEW FARMUS

## REAGAN - PAPIEŻ: TEORIE SPISKU

Jak już podaliśmy w poprzednim numerze, tygodnik amerykański "Time" opublikował artykuł Carla Bernsteina o porozumieniu zawartym w 1982 r. przez prezydenta USA Ronalda Reagana i Papieża Jana Pawła II w sprawie działań wymierzonych we władze komunistyczne PRL i podtrzymania "Solidarności" celem - w dalszej perspektywie - doprowadzenia do politycznych przemian w Europie Wschodniej. Artykuł ten wywołał olbrzymie zainteresowanie zarówno w Polsce jak i w wielu państwach zachodnich. Na stronie 15 przytaczamy obszernie fragmenty artykułu Bernsteina, tutaj zaś przedstawiamy niektóre reakcje na sam tekst.

### Watykan zaprzecza

Pierwszą oficjalną reakcją Watykanu było oświadczenie wydane przez rzecznika Watykanu Joaguina Navarro Vallsa, który zaprzeczył zawarciu tajnego przymierza pomiędzy prezydentem USA Reaganem a Papieżem Janem Pawłem II. Rzecznik określił artykuł jako co najmniej dziwny oraz stwierdził, że wyciąganie wniosków o istnieniu tajnego przymierza "z uzasadnionego zainteresowania Ojca Świętego krajem będącym jego ojczyzną oraz narodem uciskanym przez komunistyczny reżim jest nieodpowiedzialnością ze strony autora artykułu".

### Papież: mieszanie skutków z przyczynami

Papież Jan Paweł II w odpowiedzi na pytanie dziennikarzy o rewelację tygodnika "Time" odparł, że rozumowanie autora artykułu jest "typowym przykładem rozumowania, które

szuka przyczyn dla tego, co nastąpiło potem". Autor - podkreślił Jan Paweł II - próbuje wyciągnąć wnioski wstecz z późniejszego rozwoju wydarzeń. "Skutki mieszają się z przyczynami, tymczasem nie można mówić o żadnym formalnym porozumieniu. Wszyscy z pewnością znają stanowisko prezydenta Reagana jako wielkiego przywódcy politycznego i prezydenta Stanów Zjednoczonych, wszyscy znają jego postawę - kontynuował Papież. Moja postawa była postawą pasterza, biskupa Rzymu, człowieka odpowiedzialnego za Ewangelię i z pewnością tego rodzaju postawa zawiera w sobie również wiele zasad natury moralnej, obrony praw człowieka. To również należy do Ewangelii, do jej korzeni". Jan Paweł II przypomniał, że wszystko to zostało rozwinięte w dokumentach międzynarodowych, między innymi w Deklaracji Praw Człowieka. "Stanowisko Stolicy Apostolskiej - podkreślił - jest również moim stanowiskiem. Niezależnie od tego, że chodziło o moją ojczyznę, w stanowisku tym kierowałem się zawsze tą postawą zasadniczego przestrzegania porządku moralnego, "Solidarność" w tym czasie została niesprawiedliwie zdławiona i było to z pewnością nie tylko dziełem polskich władz komunistycznych, lecz również w pewnym sensie całego bloku. Nie wiemy dotąd dokładnie, kto jaki miał w tym udział, ale udział ten z pewnością był. A zatem tak się przedstawia prawdziwa historia. Po to, aby ją przestudiować należałoby również zajrzeć nieco do dokumentów, bo upłynęło już 10 lat... Pamiętam jaki był wówczas klimat - dodał Papież. - Było właśnie tak". Dziennikarz "Il Sabato", nawiązując zarówno do oskarżeń dotyczących postawy Watykanu za-

raz po II wojnie światowej, ponownie w ostatnich dniach przez część prasy światowej, jak i do rewelacji "Time'a", zapytał Papieża, czy nie sądzi, że chodzi tu o jakiś przemyślany atak na Stolicę Apostolską? "Nie wiem, nie sądzę - odpowiedział z namysłem Ojciec Święty - aby Stolica Apostolska i Kościół miały się wstydzić, że broniły tych, którzy byli ofiarami systemu. Nie było w tym nic negatywnego, o to nie można oskarżać... Tak sądzę, co do reszty... nie wiem" - zakończył ten temat Jan Paweł II.

### Kompletny absurd

Jako "kompletny absurd" określił prezydent RP Lech Wałęsa - w rozmowie z dziennikarzem "L'Espresso" - rewelacje tygodnika "Time". Odpowiadając na pytanie włoskiego dziennikarza - czy prawdą jest, że "Solidarność" otrzymywała pieniądze z CIA, Lech Wałęsa powiedział: "To kompletny absurd". "Pomieszano fakty z nie-faktami, z głupotą. To, że Jalta była nieszczęśliwa i niedobra, to każdy o tym wie - to, że trzeba w jakiś sposób zatrzeć te błędy, to też każdy wie - to, że Papież, który wyrósł z tego narodu, żył z tymi krzywdami i to mu się nie podoba, to też każdy wie, tak jak i to, że Reagan nie lubi komunizmu. Natomiast wyciąganie wniosków o tworzeniu spisku - to już za daleko - stwierdził prezydent Wałęsa. Ten sposób przedstawiania faktów przez tygodnik "Time" prezydent określił jako "nadinterpretację".

### Kłamstwo pomieszane z prawdą

Janusz Pałubiński, wiceprzewodniczący "Solidarności", a zarazem p.o.

ciąg dalszy na str. 24



## ŚWIAT

### NATO BADA UKRAINĘ I ROSJĘ

Sekretarz Generalny NATO Manfred Woerner złożył wizytę na Ukrainie i w Rosji. Na Ukrainie przedyskutował z prezydentem Krawczukiem możliwość udziału Ukrainy w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy. W Moskwie odbył rozmowy m.in. z naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych WNP marszałkiem Szaposznikowem, z patriarchą Rosji i Wschodu Aleksiejem II oraz prezydentem Jelcynem. Szaposznikow poinformował Woernerowi, że sytuacja w armii WNP znajduje się pod pełną kontrolą. Powiedział dziennikarzom, że państwa NATO są zainteresowane umocnieniem WNP i nie ingerują w wewnętrzne sprawy Wspólnoty. Jelcyn powiedział Woernerowi, że Rosja nie zgłasza obecnie gotowości przystąpienia do NATO, ale jest gotowa przystąpić do Północnoatlantyckiej Rady Współpracy. Woerner powiedział, że NATO zainteresowane jest współpracą z Rosją i innymi państwami WNP.

### POKÓJ CZY OSIEDLA

W Waszyngtonie toczy się trzecia już tura bezpośrednich rozmów pokojowych między Izraelem a delegacją państw arabskich, składającą się z przedstawicieli Syrii, Libanu i misji jordańsko-palestyńskiej. Dwie poprzednie tury zostały określone przez dziennikarzy "dialogiem głuchych". Nowy przywódca proirańskiej Partii Boga Nasralla oświadczył w Bejrucie, że "jedyna droga do osiągnięcia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie prowadzi przez powrót wszystkich żydowskich okupantów do krajów, z których przybyli". Przewodniczącą izraelskiej delegacji Rubin-

szajn powiedział w Waszyngtonie, że Izrael nie podejmie rozmów na temat zamrożenia budowy osiedli na żydowskich ziemiach administrowanych. Amerykański sekretarz stanu Baker powiedział w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone gotowe są nadal udzielić Izraelowi gwarancji do wartości 2 mld dol. rocznie przez pięć lat, jednak pod warunkiem zatrzymania osadnictwa na terytoriach okupowanych. Odpowiedź premiera Szamira w Jerozolimie: "Nie pozwolę, by wstrzymano budowanie osiedli w Judei i Samarii, nawet na jeden dzień. Nie zgodzimy się na amerykański dyktat. Nigdy nie zgodzimy się z twierdzeniem, że Żydzi nie mają prawa mieszkać w tej czy innej części państwa Izrael".

### BUSH PRZYSPIESZA

88% głosów zebrał prezydent Bush w prawyborach w stanie Maine. Po nieznacznych zwycięstwie nad swoim republikańskim kontrkandydatem Patrickiem Buchananem w stanie New Hampshire inicjującym prawyborów - tym razem urzędujący prezydent zmiażdżył Buchanana. Wśród demokratów wygrał podobnie jak w New Hampshire Paul Tsongas, Bill Clinton, gubernator stanu Arkansas, przed prawyborami uchodzący za najmocniejszego kandydata Partii Demokratycznej w New Hampshire był drugi, w Maine już trzeci daleko za Paulem Tsongas. Zaskodził mu bagaż ujawnionego pozamałżeńskiego romansu oraz ujawnienie, że rozmyślnie uniknął służby wojskowej, aby nie zostać wysłanym na wojnę wietnamską.

### PAPIEŻ W AFRYKAŃSKIM SANKTUARIUM BÓLU

Papież Jan Paweł II odbył ósmą podróż po krajach afrykańskich. Wyspa Gore u wybrzeży Senegalu została nazwana przez Papieża "afrykańskim sanktuarium bólu". Ojciec Święty odwiedził tamtejszy Dom Niewolników, dawne więzienie, gdzie przed wysylką za ocean przetrzymywano setki tysięcy niewolników, umierających i wegetujących w straszliwych warunkach. Jan Paweł

II nazwał ich męczeństwo "zapomnianym holocaustem". Na wyspie Gore odprawił mszę i modlił się o Boże przebaczenie dla straszliwej zbrodni niewolnictwa. Był to dramat cywilizacji, która mieniła się chrześcijańską - powiedział Papież, przypominając, że nasza cywilizacja dopuściła się nie mniejszych zbrodni w XX wieku, tworząc obozy koncentracyjne i obozy pracy. W Gambii wezwał świat przed uratowaniem Afryki przed dalszym rozszerzeniem się AIDS, który niszczy kraje tego kontynentu. Wezwał bogate kraje, by zmiany w Europie Wschodniej i Środkowej nie odwracały ich uwagi od potrzeb ubogich krajów III Świata. W stolicy Gwinei Konakri Papież przypomniał okres "rewolucyjnego" reżimu krwawego dyktatora Sekou Toure, kiedy to katolicy tego w 90% muzułmańskiego kraju byli okrutnie prześladowani. Jan Paweł II jednocześnie nie szczędził słów uznania dla umiejętnej i łagodnej drogi ku demokracji, jaką realizuje obecny prezydent Conte. On sam zapowiedział, że w najbliższych miesiącach zajmie się wprowadzaniem systemu wielopartyjnego.



Papież całuje ziemię po przybyciu na lotnisko w Dakarze

### JEŚLI PRZEGRAM, USTĄPIE

Prezydent RPA de Klerk podał, że 17 marca odbędzie się referendum

## ŚWIAT

dla białych obywateli. Uczestnicy referendum będą odpowiadać na pytanie: "Czy opowiadacie się za kontynuowaniem procesu reform, które prezydent rozpoczął 2 lutego 1990 r. i których celem jest wprowadzenie nowej konstytucji w wyniku negocjacji?". Są dwie możliwości odpowiedzi - tak lub nie. Prezydent zapowiedział w parlamencie, że nieuzyskanie w referendum mandatu zaufania ze strony białego elektoratu będzie oznaczało jego ustąpienie i rozpisanie nowych wyborów. F.W. de Klerk wystąpił z ideą referendum po dotkliwej porażce, jaką poniosła rządząca Partia Narodowa z rąk Partii Konserwatywnej w wyborach uzupełniających w okręgu Potchefstroom, leżącym około 120 km na zachód od Johannesburga. Okręg ten uchodził za miniaturę Republiki Południowej Afryki i ma taki sam stosunek czarnych do białych - 5:1.

### WOJSKA ROSYJSKIE POZOSTANĄ W KRÓLEWCU

Dowódca rosyjskiej Floty Bałtyckiej admirał Jegorow odrzucił żądania Litwy, domagającej się wycofania oddziałów byłej armii sowieckiej z Kaliningradu (Królewca), wysocy zmilitaryzowanej rosyjskiej enklawy z bazą marynarki wojennej. Prezydent Litwy Landsbergis zażądał wycofania wojsk sowieckich z tego bałtyckiego portu, określając ich obecność jako historyczny anachronizm.

### MILIARDY ULOTNIŁY SIĘ BULGAROM

Władze bułgarskie poszukują co najmniej 3 mld dol. podobno przekazanych za granicę przez kierowane przez komunistów spółki nomenklaturowe i mieszane w latach 1977-90. Zadłużenie zagraniczne Bułgarii wynosi 11 mld dol.

**ZABILI NA GRANICY PONAD 400 UCIEKAJĄCYCH**  
Bułgarski minister obrony Ludzew podał, że "bułgarska straż graniczna zabiła ponad 400 ludzi, którzy usiłowali uciec z komunistycznego państwa w ciągu minionych 40 lat". Zdecydowaną większość zabito na południowej granicy z Turcją i Grecją.

Straż graniczna zastrzeliła także 36 obcokrajowców - głównie obywateli NRD. "Mogę określić tylko jako okropne przestępstwo zamordowanie setek przeważnie młodych ludzi, których jedyną "winą" było niezgadzenie się z ustrojem" - podkreślił Ludzew.

### SPÓR GRANICZNY BIAŁORUŚ - LITWA

Białoruś wysunęła roszczenia terytorialne wobec Litwy. Obejmują one nawet Wilno. Miński dał jednakże do zrozumienia, że pragnie rozwiązać spór drogą pokojową. Białoruski minister spraw zagranicznych Krawczenko powiedział, że w końcu XIX wieku Litwini stanowili tylko 1 procent mieszkańców Wilna, zaś w 1940 roku, gdy miasto zostało zaanektowane przez ZSSR, było ich 6 procent. Agencja Reutersa przypomniała, że stolica Litwy należała do Polski w okresie międzywojennym po zajęciu miasta przez wojska Józefa Piłsudskiego.

### ROSJA PŁACI ZA INNYCH

Zadłużenie zagraniczne pozostałe po ZSSR wynosi 63 mld dol. Zgodnie z porozumieniem osiągniętym przez rządy republik WNP na Rosję przypada spłata 61% długu. Faktycznie jednak Rosja prawie w całości obsługuje sowieckie zadłużenie. Klub Paryski wychodzący na przeciw postulatowi Moskwy zredukował w tym roku obsługę zadłużenia z 20 mld dol. do 8,7 mld dol.

### KURYLE DO PODZIAŁU

Doradca prezydenta Rosji Martynow opowiedział się za jak najszybszym przekazaniem Japonii dwu z czterech spornych wysp z łańcucha Kurylów oraz rozpoczęciem negocjacji w sprawie losu pozostałych wysp.

### CIEŃ UKŁADU MONACHIJSKIEGO

Premier Czech Pithart podał, że w związku z traktatem o przyjaznej współpracy między Niemcami i Czecho-Słowacją, Bonn nie zdobyło się na oddzielenie "grubą kreską" przeszłości. To znaczy, na uznanie "jako nieważnego od samego początku" Układu Monachijskiego z września 1938 r. Gdyby tak się stało, prezy-

dent Havel był gotów zezwolić na powrót wszystkim Niemcom sudeckim, a w kwestii zwrotu własności potrakować ich na równi z obywatelami CSRF. Niestety, powiedział Pithart, Bonn zmarnowało tę szansę. Co więcej, niemiecka opinia publiczna nie została nawet poinformowana o ofercie Pragi. CSU - jedna z partii koalicji rządowej stoi na stanowisku, że "Układ Monachijski został zawarty zgodnie z prawem i efektywnie zrealizowany". Czecho-Słowacja twierdzi, że Układ Monachijski został narzucony Republice Czecho-słowackiej pod groźbą użycia siły.

### WIESENTHAL DOMAGA SIĘ OTWARCIA ARCHIWÓW WATYKANU

Szef wiedeńskiego Ośrodka Dokumentacji Żydowskiej Szymon Wiesenthal zażądał, aby Watykan otworzył swoje archiwa z okresu II wojny światowej i pierwszych lat powojennych. Zdaniem Wiesenthala "Watykan nie może udawać, że niczego nie wiedział, jeśli idzie o działalność na rzecz ukrywających się hitlerowskich zbrodniarzy wojennych". Według Wiesenthala ci hitlerowcy, którzy ubiegali się o paszporty Czerwonego Krzyża, musieli wypełnić szczegółowe formularze, dzięki którym można było zorientować się z kim ma się do czynienia".

### ŚMIERĆ "ANIOLA Z ARNHEM"

Katie Ter Horst, słynna pielęgniarzka holenderska znana jako "anioł z Arnheim", która we wrześniu 1944 roku uratowała życie dziesiątkom żołnierzy brytyjskich i sprzymierzonych - w tym polskich, zmarła w wieku 85 lat w Osterbeek w Holandii w wyniku obrażeń odniesionych po potrąceniu przez ciężarówkę. Pamiętali ją dobrze wszyscy uczestnicy pamiętnej bitwy pod Arnheim, w tym nasi rodacy, uczestnicy operacji "o jeden most za daleko". Katie Ter Horst otworzyła swój dom dla wszystkich rannych i potrzebujących i uratowała wielu spośród nich. W znanym filmie "O jeden most za daleko" w roku bohaterskiej pielęgniarzki wystąpiła Liv Ullmann.

## KANADA



### FARMERZY CONTRA KONSUMENTY

Kanadyjscy farmerzy zwęszyli poważne niebezpieczeństwo w podpisaniu przez Kanadę umów GATT. Oznaczają one bowiem taniej import produktów żywnościowych z Europy, który może unicestwić kanadyjskich producentów mleka, jaj i brojlerów. 38 tys. farmerów zorganizowało przeciw GATT silne lobby dając pełnostronicowe ogłoszenia w gazetach, organizując pikety, listy i petycje. Masowa, blisko 30-tysięczna demonstracja odbyła się na Wzgórzu parlamentarnym. Do protestujących farmerów wyszedł minister finansów Don Mazankowski, który powiedział im, że rząd zrobi wszystko co w jego mocy, by ich uchronić przed bankructwem. Rząd jest między młotem a kowadłem. Nie może bowiem sprzedać Europy drzewa, czy sprzętu telekomunikacyjnego, jeśli nie przyjmie jej produktów rolnych.

Dotychczas farmerzy chronieni byli przez specjalne ograniczenia zabezpieczające przed nadprodukcją i spadkiem cen. Ponadto, ceny skupu ustalała specjalna rada. Wolną konkurencję uprawiali dopiero hurtownicy. Szczególnie chronieni byli producenci wymienionych sektorów rolnictwa.

Brian Mulrone powiedział, że jedynym sposobem zabezpieczenia interesów farmerów mogą być cła ochronne sięgające do 300%. Tymczasem konsumenci widzą w umowach GATT szansę na obniżenie sztywnych cen żywności.

Michael Wilson powrócił z misji z rozmów w sprawie GATT z nosem na kwintę. Po rozmowach w Brukseli, Bonn i Genewie przekonał się, że nie

ma mowy o wyłączeniu kanadyjskich produktów rolnych z umowy o handlu i taryfach. Obserwatorzy określili jego misję jako nieskuteczną, a nawet samobójczą.

### REKORDOWO NISKA INFLACJA

Spośród siedmiu uprzemysłowionych krajów świata Kanada ma najniższą stopę inflacji - obecnie 1.6% rocznie. Ceny utrzymują się na niskim poziomie, pomimo procenowych posunięć rządu. Jest to najniższa stopa inflacji od 21 lat.

Wciąż też dobrze przedstawia się stopa oprocentowania pożyczek. Przykładowo 5-letnia zamknięta hipoteka na dom wynosi od paru tygodni 9.5% w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. - 11.5%. Oznacza to dla właścicieli domów oszczędności na przeciętnej pożyczce od kilkudziesięciu do 200 dol. miesięcznie. Dobrze też przedstawia się pożyczki personalne poniżej 11%. Niestety, ostatnio banki zaostryły przepisy o wydawaniu pożyczek i znacznie trudniej je uzyskać. Banki, które wykazały duże profity w recesji nie chcą tracić w ryzyku. Niska inflacja utrzymywana jest bowiem nie bez kosztów. 1.5 miliona bezrobotnych oraz rekordowa liczba bankructw nie pozwala na większy rozmach inwestycyjny. Jeśli stopa inflacji utrzyma się lub jeszcze spadnie, oprocentowanie pożyczek może być jeszcze niższe, mimo że osiągnęło 19-letni rekord. Ostrożna polityka banków utrudnia ruszenie z inwestycjami kredytobiorców i wyjście z recesji.

### BUDŻET

We wtorek rząd Kanady ogłosił projekt budżetu. Głównym celem jest stworzenie lepszych warunków inwestycyjnych dla kapitału zagranicznego, głównie w dziedzinie eksploatacji surowców i materiałów energetycznych. W sprawach wewnętrznych rząd odchudza budżet o ponad 2 miliony dolarów w celu zmniejszenia deficytu. Szczegóły i konsekwencje omówimy w kolejnym numerze.

### KANADA W MISJI ONZ W CHORWACJI

1200 kanadyjskich żołnierzy jedzie do Jugosławii na rok w ramach kondyngentu sił pokojowych ONZ. Całość wojsk ONZ w Jugosławii ma wynieść 13 tys. osób z 31 krajów.

Do Jugosławii pojadą artylerzyści stacjonujący w Lahr w Niemczech, saperzy-specjaliści rozminowania lotnisk i dróg, obserwatorzy i wojska wewnętrzne. Mają stacjonować w Chorwacji. Decyzja wysłania wojsk zapadła, mimo iż wcześniej USA i inne kraje zachodnie twierdziły, że operacja, która kosztować będzie kraje ONZ 634 miliony dolarów jest zbyt droga. USA ma płacić 30% tej sumy. Pani McDougall powiedziała, że Kanada stanęła na stanowisku, iż trzeba wysłać wojska do Chorwacji, by powstrzymać rozlew krwi, bowiem zbyt wielu ludzi utraciło życie i dach nad głową w wyniku wojny.

### GM ZAMYKA SIĘ W ST. CATHARINES

Firma General Motors ogłosiła, że zamknie w St. Catharines swą fabrykę. Decyzja spowoduje utratę miejsc pracy ponad 2300 pracowników, w tym około 200 polskich imigrantów.

W specjalnym komunikacie nadanym przez głośniki zakładowe GM ogłosiła, że w związku ze stratą 4.5 miliarda dolarów zmuszona jest zamknąć 21 zakładów, co wiąże się z pójściem na bezrobocie 74000 ludzi w USA i w Kanadzie. Nie jest jasne, czy pójdzie pod nóż zakład w Oshawie. GM zmuszona została przez japońskich importerów do szukania miejsc taniej siły roboczej. Według informacji z Warszawy, finalizowane są rozmowy otwarcia linii produkcyjnej w Polsce.

### ROZWINIE SKRZYDŁA?

Nowy szef AIR CANADA Amerykanin Hollis Harris stwierdził, że w obecnej recesji nie ma miejsca na dwie duże krajowe linie lotnicze i że zamierza dążyć do połączenia z Canadain Airlines, jak również pod-

pisać ugodę handlową z US Air. W 1991 roku Air Canada straciła rekordową sumę 218 milionów dolarów. Jej koszty operacyjne są wciąż wyższe od konkurentów, mimo zwolnienia 3000 osób w ostatnich miesiącach. Mimo tego nowy szef wierzy w sukces. Harris ma blisko 40-letnie doświadczenie w prowadzeniu firm lotniczych.

### MAGNA TRZYMA SIĘ WBREW RECESJI

Jedną z nielicznych firm, która wykazała w ostatnich miesiącach duży wzrost jest Magna International z siedzibą w Markham, ekskluzywny producent części samochodowych na rynku amerykańskim. Zjawisko to nastąpiło po upadku Magny, której udziały spadły w 1986 roku z 38 do 2 dolarów. Dziś można je kupić w cenie 27 dolarów i wciąż rosą. Tendencję wzrostową wykazały też udziały firmy komputerowej Hewlett Packard.

### SIEĆ TELEWIZYJNA MOŻE UPAŚĆ

Przyszłość CTV stoi pod znakiem zapytania w związku z decyzją Baton Broadcasting o wycofaniu swych udziałów. Dyrektorzy CTV błagają właściciela, by ich nie opuszczał.

### ZWOLNIENIA

Spadek zamówień na maszyny rolnicze spowodował, że wiodąca firma J.I. Caseco zdecydowała się zamknąć fabrykę w Hamiltonie na trzy tygodnie.

### SZANTAŻ

Szkoły straszą, że nie wydadzą świadectw i nie pozwolą uczniom przystąpić do egzaminów, jeśli rodzice nie uiszcza ekstra opłaty. Oto odkrycie jakiego dokonał inspektorzy oświatowi w kilku szkołach publicznych prowincji Quebec.

### CEL - SIEĆ

Kanadyjscy naukowcy odkryli, że maleją ławice ryb u wybrzeży Nowej Fundlandii i Labradoru. Przyczyną dzięki połowy, jakich dokonują nielegalnie u wybrzeży Kanady europejskie trawlerzy. Kanadyjskie władze wielokrotnie apelowały do rządów europejskich o zaniechanie nie-

legalnych połowów, które powodują utratę miejsc pracy rybaków i przetwórców prowincji atlantyckich. Bezszykownie. Doradca ministra Johna Crosble wysunął w ub. tygodniu projekt, by wysłać flotę wojenną Kanady w celu niszczenia sieci kłusowników. Podobnie zrobiła niedawno Islandia nie mogąc dojść doładu z Brytyjczykami.

### NA LEWY PAPIER

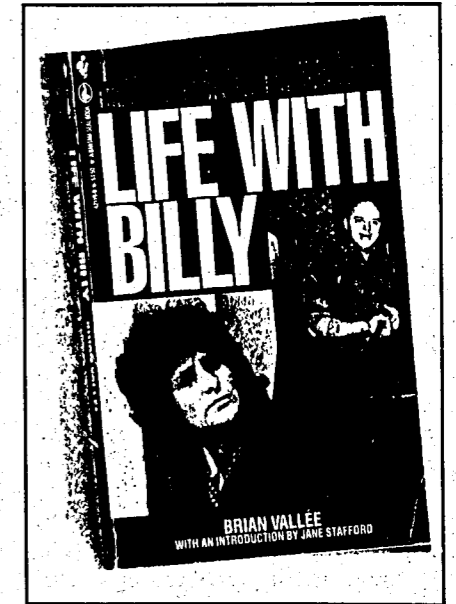
RCMP rozpoczęło śledztwo w sprawie fałszywych dokumentów, na podstawie których blisko 10 tys. osób otrzymało stały pobyt w Kanadzie. Dokumentem tym m.in. była forma 2151, czyli gwarancja zatrudnienia. Za "lewą" ofertę pracy płacono od 2 do 10 tys. dolarów prawnikom i firmom imigracyjnym. Jedną z nich, która nie wywiązała się z umowy ułatwienia wiz i uległa rozwiązaniu operowała w Polsce. Pisaliśmy o tym w jednym z numerów ECHA. Poszkodowani zgłaszali się na policję. Niektóre z firm imigracyjnych używały skradzionych lub podrobionych blankietów. Policja bada 40 firm w celu znalezienia winnych. Operowały one głównie wśród kandydatów na imigrację z Portugalii, Hiszpanii i Meksyku. RCMP zamierza zbadać blisko 10 tys. teczek imigracyjnych podpadających pod tę kategorię. Stwierdzono przy tym, że wiele teczek w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęło z biur imigracyjnych.

### TRAGICZNE ŻYCIE I ŚMIERĆ JANE

Jane Corkum z Nowej Szkocji, która przed blisko 10 laty zastrzeliła maltretującego ją męża i otrzymała za to niski wyrok 6 miesięcy więzienia, nie żyje. Znalaziono ją z raną postrzałową piersi w swym samochodzie. Jane otrzymywała listy i telegramy z pogroźkami w związku z jej akcją przeciw przemocy w rodzinach. Była jedną z pierwszych kobiet w Kanadzie, której tragiczne życie było powszechnie znane. Na podstawie pamiętnika powstała jej słynna książka "Life with Billy". Policja nie wyklucza samobójstwa.

Przypadek Jane posłużył Sądowi

wi Najwyższemu w 1990 roku jako precedens, pozwalający na łagodne traktowanie kobiet, które zabiły w obronie własnej. Corkum była bardzo aktywna w walce przeciw maltretowaniu kobiet, w organizowaniu schronisk i pomocy finansowej.



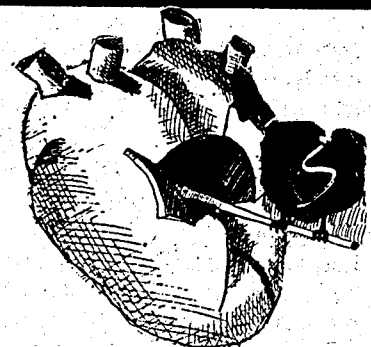
Jane Corkum

### OPANOWANO MENINGITIS

Odnutowano jeszcze jedno zachorowanie na meningitis w Walkerton na północ od Toronto. 15-letni chłopiec czuje się jednak już lepiej. Wstrzymanie zimą epidemii nastąpiło po akcji masowych szczepień w Ottawie (300 000 szczepionek). Zmarło 14 osób. Do Walkerton skierowano sztab medyczny ze szczepionkami i antybiotykami. Odwołano zajęcia sportowe i rekreacyjne.

### METRO

Od 1980 roku nic się nie działo z torontońskim metrem. Obecnie rząd Ontario zaaprobował długo oczekiwane przedłużenie kolejki linii Spadina do Sheppard. Projekt o budżecie do 180 milionów dolarów ma być ukończony za 3 lata. W przyszłości - o czym marzą studenci i pracownicy York University - do Steeles i połączenie z Yonge. Inne projekty, w tym kolejka wzdłuż Eglinton na wschód i na zachód czeka na aprobata. Rozbudowa metra stworzy ok. 1300 miejsc pracy.



## POLITYKA

## Premier konsultował program

Przed rozpoczynającą się w środę, (26.02.) czterodniową debatą w Sejmie nad przedstawionymi przez rząd założeniami polityki społeczno-gospodarczej na rok 1992 (omówiliśmy je w poprzednim numerze) premier Jan Olszewski odbył kole, 10 spotkanie z przedstawicielami pięciu klubów parlamentarnych. O swoim stosunku do rządowych założeń polityki społeczno-gospodarczej rozmawiał z premierem posłowie z PC, KPN, PSL, PL i UD. Celem tych rozmów było wysondowanie, na jakie poparcie w Sejmie może liczyć program rządowy. Rozmawiano też o możliwościach poszerzenia koalicji rządowej, o budżecie na rok 1992 i specjalnych pełnomocnictwach dla rządu. Zdecydowanie poparł założenia w Sejmie posłowie PC. Porozumienie Ludowe będzie głosować za propozycją rządu, choć oczekuje, że parlament wprowadzi pewne zmiany. Leszek Moczulski w imieniu Klubu KPN stwierdził, że nie jest usatysfakcjonowany ani efektami politycznymi, ani społecznymi działaniami rządu. Niemniej jednak generalnie linie założeń społeczno-politycznych odpowiadają tej wizji przyszłości, za którą opowiada się KPN. Zdaniem Konfederacji problem tkwi raczej w możliwości realizacji założeń. Nie jest jeszcze jasne jakie stanowisko zajmie Klub KPN w głosowaniu nad założeniami rządowymi. Liderzy Klubu PSL zgodzili się z premierem co do ogólnych celów programu, różnice dotyczyły konkretnych rozwiązań. Posłowie PL uznali program Olszew-

skiego za zbyt ostrożny, wyrażając jednocześnie nadzieję, że zostanie on rozwinięty w dyskusji sejmowej. Przedstawiciele Unii Demokratycznej nie ukrywali swoich zastrzeżeń, a ostateczną decyzję jak głosować podejmie Klub. Rzecznik prasowy rządu Marcin Gugulski oświadczył, że konsultacje premiera przyniosły zarysowanie się poparcia dla rządowej koncepcji programu gospodarczego. Zdaniem Gugulskiego tworzy się front ugrupowań parlamentarnych, które są zgodne co do generalnego kierunku polityki społecznej i gospodarczej przedstawionego przez rząd w przesłanych Sejmowi założeniach. Rzecznik oświadczył, że jest optymistą co do możliwości przyjęcia założeń przez Sejm. Jeśli Sejm odrzuci propozycję rządu, to będzie to oznaczało wotum nieufności dla gabinetu Olszewskiego, a więc ustąpienie rządu i głęboki kryzys polityczny.

## Latwiej było walczyć

"Mimo wszystko prościej było być przeciw, prościej walczyć niż dobrze pracować" - powiedział Lech Wałęsa w wywiadzie udzielonym telewizji Progress. Jako jeden z głównych popełnionych przez siebie błędów prezydent wymienił "trochę romantyczną wiarę w Zachód oraz niedocenicenie prymatu indywidualnych interesów w życiu społecznym. W walce byliśmy razem - w pracy robimy tak, jak się każdemu opłaca, nie patrząc na interes ogółu". Na pytanie czego się w tej chwili obawia, prezydent powiedział: "Jako człowiek wierzący obawiam się Boga, boję się Jego wyroków. Wszystko inne jest mało ważne..."

## Giedroyc krytykuje Wałęsę i nową nomenklaturę

Założyciel i redaktor naczelny paryskiej "Kultury" Jerzy Giedroyc wystąpił w programie TVP "Bez znieczulenia" (program został nagrany w Paryżu). Giedroyc poddał ostrej krytyce m.in. prezydenta Wałęsę, Kancelarię Prezydenta i nową nomenklaturę. Oto niektóre wypowiedzi Giedroycia: Wałęsa "to jest człowiek,

który ma swoją charyzmę, umie operować tłumami, ale we wszystkich innych sprawach jest kompletnie zgubiony"; "Część otoczenia politycznego Lecha Wałęsy to praktycznie biorąc trzech ludzi. To jest jego szofer - Wachowski, który został podsekretarzem stanu, ksiądz Cybula i ten rzecznik prasowy, zawsze zapominam jego nazwiska Trzyczmiński, prawda? I to jest właściwie ekipa, która jest z otoczenia Wałęsy, i która praktycznie biorąc razem z nim rządzi!"; "Ciągłe się mówi o braku pieniędzy. Niech pan weźmie na co się wydaje pieniądze... Jeżeli Kancelaria Prezydenta ma paruset ludzi, 200 ludzi zdaje się, plus 300 ludzi ochrony, to są jakieś cyfry, które dla mnie są kompletnie niezrozumiałe. Po co tylu tych ludzi? Mnożenie różnych podsekretarzy stanu zupełnie bez sensu"; "Zarłocność tej nowej nomenklatury jest jeszcze większa od tej komunistycznej. Zachowanie rozmaitych przywilejów dla byłych ministrów, czy jakichś odszkodowań, mieszkań, etc., to są rzeczy, które się w głowie nie mieszczą"; "Tak się mówi o walce z nadużyciami, a jak przychodzi do wyboru przedstawiciela NIK-u, to wszyscy się boją Romaszewskiego. Bo tam startował Romaszewski, który może być dla wielu ludzi niewygodny. A on chce walczyć z nadużyciami".

## Wałęsa: Giedroyc nie ma zielonego pojęcia

"Pan Giedroyc to wielka postać, to historia walki o wolność Polski... ale nie ma zielonego pojęcia o obecnym stanie społeczeństwa, o obecnych potrzebach i możliwościach" - odpowiedział prezydent na pytanie, co sądzi o dokonanej przez Jerzego Giedroycia krytyce.

## Spotkania prezydenta

• Z liderami OPZZ zaproponował wprowadzenie "grubej kreski", którą tak wcześniej krytykował i wezwał do zakończenia walki. "Każdy przez samo życie tutaj był umazany komunizmem" - wyjaśnił. Pochwalił OPZZ, że nie przyłączyła się do rewolucji Solidarności.

• Z redakcją dziennika "Nowy Świat"; zapowiedział że rozwiąże Sejm. "Taką decyzję podejmiemy, kiedy nie przyjmą budżetu, kiedy nie przyjmą szefa NIK-u, kiedy nie przyjmą szefa NBP, kiedy będzie rozkład państwa. Wtedy zapytam: czy robimy nowe wybory, czy trzeba inaczej zapanować nad sprawami".

Prezydent zdaje się dążyć do takiej konfrontacji.

Lech Wałęsa zamierza ponownie zaproponować odrzuconą wcześniej kandydaturę Hanny Gronkiewicz-Waltz na stanowisko prezesa NBP.

• Z Rosjanami; "Oczywiście, teraz mogę już tylko spaść - dalej wejść nie mogę" - powiedział Lech Wałęsa rosyjskiej telewizji i "Komsomolskiej Prawdzie", odpowiadając na pytanie, czy urząd prezydenta jest szczytem jego kariery politycznej.

## PAP na swoim

Krzysztof Czabański, szef PAP zaprzeczył informacji w Rzeczpospolitej, że jego instytucja ma pozościć agendą rządową. PAP ma być wg Czabańskiego agencją prasową,

której właścicielami będzie Skarb Państwa i kapitał prywatny i nie ma służyć interesom partii politycznych i ośrodków władzy. W tym kierunku idą obecne zmiany za aprobatą rządu Olszewskiego.

## Narodowcy ze skinami

W Zgorzelcu odbył się przed kolegium proces trzech narodowców, którzy pobili dwóch Niemców i zniszczyli ich samochód oraz zdemolowali dworzec. Odbyło się to podczas manifestacji zorganizowanej przez Polską Wspólnotę Narodową - Polskie Stronnictwo Narodowe oraz grupę skinheadów. Demonstracja przeciw Niemcom była nielegalna. Kolegium ukarało 3 uczestników grzywną po półtora miliona złotych.

## Kongres młodych duchem

Donald Tusk został ponownie wybrany na przewodniczącego Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Tusk otrzymał 100 głosów. Jedynym kontrkandydatem był Lech Mazowski. Tusk powiedział, że liberalowie powinni stworzyć ofertę

wyborczą dla wszystkich duchowo młodych, przedsiębiorczych i śmiałych ludzi".

## Opozycja numer jeden

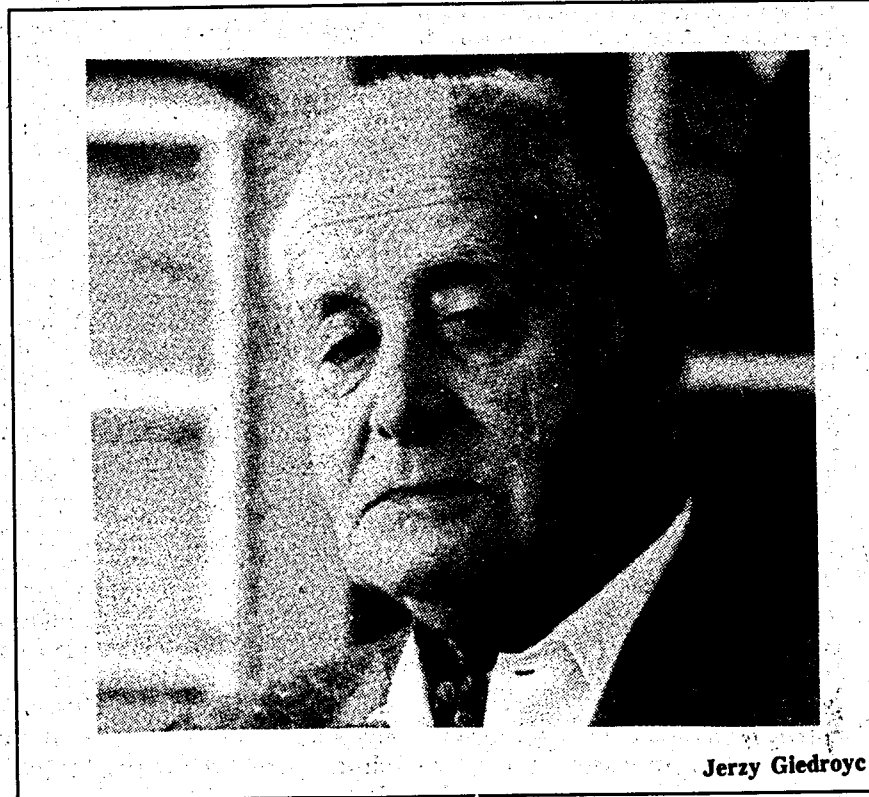
"Solidarność 80" stanie się opozycją numer jeden, jeśli rząd będzie kontynuował dotychczasową politykę - oświadczył przywódca związku Marian Jurczyk. Powiedział także: "Nie zamierzamy być parasolem dla rządu, ale dla społeczeństwa".

## Tymiński nie ufa żadnej sile politycznej

Stan Tymiński spotkał się w Łodzi i w Katowicach z członkami i sympatykami Partii X (głównym powodem przyjazdu do kraju był udział w pogrzebie matki). "Zastanawiam się, dlaczego jeszcze nie doszło w Polsce do masowych protestów, choć kraj wmanipulowano w straszną nędzę" - powiedział Tymiński. Zapytany z kim tworzyłby ewentualną koalicję, przewodniczący Partii X stwierdził, że nie ufa żadnej sile politycznej w Polsce. "Partia polityczna - podkreślił - która dostaje pieniądze z zagranicy jest dla mnie agenturą obcego wywiadu. Mam zestaw liczbowy z Amerykańskiego Funduszu na Rzecz Budowy Demokracji z wyszczególnieniem, ile milionów dolarów dostała "Solidarność" i Komitety Obywatelskie, które do tej pory nie rozliczyły się z tych pieniędzy. Jednym z dyrektorów tego Funduszu jest pan Brzeziński, więc wie najlepiej kto finansował. A są to siły, które współpracowały m.in. z Unią Demokratyczną, Porozumieniem Centrum".

## Po chrześcijańsku

Prymas Glemp udzielił wywiadu agencji Elta, w którym wezwał polityków i naród do polepszenia stosunków z Litwinami. "Powinniśmy sobie wzajemnie przebaczać. Tak postąpiliśmy z Niemcami i taką drogą kroczymy z Ukraińcami". Prymas wzywa, by szukać w stosunkach z Litwinami jasnych kart historii.



Jerzy Giedroyc

**Akowiec generałem**

Prezydent Lech Wałęsa mianował do stopnia generała brygady jedyne żyjącego jeszcze oficera Komendy Głównej AK, 86-letniego pułkownika Bogdana Zielińskiego.

Zieliński pod koniec wojny pełnił funkcję szefa Oddziału II KG AK.

**GOSPODARKA****Rosja potwierdza dostawę gazu**

W wyniku rozmów min. Głapińskiego oraz negocjacji z rosyjskim rządem uzyskano potwierdzenie rocznych dostaw gazu do Polski na poziomie 6,62 mld m sześć., z możliwością zwiększenia ich do 7,1 mld m sześć. Uzgodniono także zwiększenie importu do Polski ropy naftowej o 2-3 mln ton, a więc do łącznej wysokości 7-8 mln ton. W zamian będziemy dostarczać do Rosji węgiel koksujący i koks - po 2 mln ton, siarkę - 100 tys. ton oraz farmaceutyki - za sumę 134 mln dol.

**Brak pieniędzy w obiegu**

Tego jeszcze nie było. Ekonomści obliczają, że polska gospodarka jest zderana od kilku miesięcy przez jeszcze jedną plagę - brak pieniędzy w obiegu. W końcu stycznia podaż pieniądza, czyli nominalna wartość banknotów na rynku, wyniosła 284 bln zł i była wprawdzie o 4% wyższa niż w grudniu, ale uwzględniając wzrost cen, realnie obniżyła się o 3%. Brak pieniędzy zmusił ludzi do dalszego uszczuplenia wkładów oszczędnościowych gromadzonych w złotówkach, jak i w walutach zachodnich. W przyspieszonym tempie topnieją także bankowe rezerwy dewizowe, które w końcu stycznia wyniosły 6,2 mld dol. i były o 300 mln USD niższe niż w grudniu. Na to wszystko nakłada się jeszcze coraz głębszy kryzys budżetu. W styczniu wpłynęło do kasy państwa zaledwie 15 bln zł, podczas gdy wydatki sięgały 19,4 bln zł. Łącznie z ujemnym saldem kredytów zagranicznych deficyt wyniósł

już 5 bln zł, co stanowi 26% uzyskanych dochodów.

**Niemcy umorzą połowę długu**

W kwietniu 1991 r. rząd polski wynegocjował z członkami Klubu Paryskiego redukcję długu o 50%. Obecnie Niemcy - największy wierzyciel ogłosili, że zmniejszą o połowę polski dług. Wynosi on 9.1 mld marek. Polakom pozostanie do spłacenia 4.5 mld marek. Obecnie finalizowana jest umowa, w myśl której Polska musi spłacić resztę długu przez 18 lat wraz odsetkami o zmiennej stopie oprocentowania. Niemcy podkreślili, że umorzenie pożyczek jest formą uznania dla reform w Polsce. "Polska była pierwszym krajem... który wystartował na drodze do demokracji" - czytamy w oświadczeniu niemieckiego Ministerstwa Finansów.

Polska może wynegocjować z Klubem Paryskim jeszcze 10% zadłużenia.

**W Tatry za biletem**

Od 1 marca zwiedzamy Tatrzański Park Narodowy za wstępem. Bilet będzie kosztował 4 tys. zł, ulgowy 2 tys. Jak w amerykańskich parkach opłaty będą pobierane przy wjeździe i jako dopłata do kolejki. Zwolnieni są z opłat mieszkańcy Tatr. Dyrekcja spodziewa się wpływów rządu 3 miliardów złotych rocznie. Będą one przeznaczone na remonty, inwestycje i ochronę przyrody. W ten sposób Tatry przestaną być na garnuszku państwa. W Polsce jest jeszcze 16 parków narodowych, które będą musiały na siebie zarobić. W Kanadzie są dzięki turystyce i kampingom całkowicie samowystarczalne. W Polsce ich utrzymanie kosztuje państwo pół miliona dolarów.

**Z Finami idzie jak po maśle**

W Warszawie, w hotelu Victoria odbyły się "Dni biznesu fińskiego". Finowie zaproponowali oferty eksportowe wyrobów mleczarskich, pie-

czywa, alkoholi oraz swe osiągnięcia w dziedzinie konserwacji i przetwórstwa żywności. Polska sprzedaje Finom głównie surowce na sumę 1101 mln marek. Nieco mniej Finlandia eksportuje do Polski. Targi mogą przynieść ożywienie handlowe.

**Szwedzi chcą Polaków**

Związek Hodowców Warzyw w południowej Szwecji wezwał lokalne władze do udzielenia Polakom zgody na pracę. Jeśli nie przyjadą Polacy, zbory pójdą na marne, twierdzą rolnicy, którzy mają wysokie uznanie dla pracowitości i umiejętności pracowników z Polski. O Szwedach szef związku powiedział, że są bardzo rozpuszczeni i leniwi. Pracę w rolnictwie uważają za ciężką.

**Volvo z Jelcza**

Na etapie końcowym znajdują się rozmowy w sprawie powołania spółki joint venture pomiędzy Jelczem i Volvo. W Jelczu trwają prace nad konstrukcjami nowych autobusów i samochodów z rozwiązaniami technicznymi szwedzkiego koncernu. Volvo chce wykupić poważną część udziałów Jelcza.

**Kupują japońskie**

Według raportu handlowego firmy Matsushita Electric specjalizującej się w sprzedaży sprzętu elektrycznego w Polsce, Polacy zakupili w ub. roku 700 tys. telewizorów produkcji japońskiej na ponad milion zakupionych.

**Strajkowali kolejarze**

Ponad trzysta pociągów stanęło w Polsce w ub. środę między 8 - 10 rano, podczas strajku ostrzegawczego. Najwięcej pociągów stanęło na Dolnym Śląsku. Strajkujący przepuszczali pociągi z łatwo psującymi się towarami. Kolejarze żądali podwyżek płac do średniej krajowej.

Od 1 marca drożęją o 30 proc. taryfy osobowe i bagażowe PKP.

**INWESTOR****Przedstawicielstwo**

Firma zagraniczna, zainteresowana otwarciem przedstawicielstwa w Polsce, musi złożyć wniosek w MWGZZ. Podaje w nim dane o swojej działalności, dotychczasowych kontaktach z rynkiem polskim, o celach utworzenia przedstawicielstwa oraz nazwę miasta, w którym zamierza zlokalizować biuro. Do wniosku muszą być dołączone trzy poniżej wymienione dokumenty, z których każdy trzeba zalegalizować w polskiej placówce dyplomatycznej lub konsularnej, właściwej dla miejsca rejestracji firmy: wyciąg z rejestru handlowego firmy, deklaracja władz firmy z zamiarem otwarcia w Polsce przedstawicielstwa, deklaracja, że utworzone w Polsce przedstawicielstwo będzie przestrzegało polskie prawo.

Zezwolenia wydane są na czas ograniczony - zwykle na 2 lata i mogą być przedłużane. Od firm polskich nie wymaga się natomiast koncesji.

Osoby lub spółki cywilne, chętne podjęcia się roli przedstawiciela (agenta) muszą zgłosić w urzędzie gminy działalność gospodarczą o "świadczaniu usług agencyjno-przedstawicielskich na rzecz kontrahentów zagranicznych". Wobec osób prawnych - wymaga się dokonania

podobnego wpisu (o rozszerzeniu swej działalności) w rejestrze sądowym. Ponadto agenci muszą uzyskać w wojewódzkim urzędzie statystycznym numer statystyczny REGON, założyć rachunek w banku, a w urzędzie skarbowym zgłosić, że będą płacić podatek dochodowy. Wszystkie wydatki biura agenta pokrywane są przez firmę zagraniczną - w złotych, pochodzących z wymiany obcej waluty dokonanej za pośrednictwem banku.

**OBRONNOŚĆ****Armia jest fundamentem państwa**

Minister obrony narodowej Jan Parys złożył wizytę na poligonie w Orzyszu, gdzie szkolenie odbywał pułk zmechanizowany Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. W trakcie rozmowy z oficerami Jan Parys skrytykował politykę prowadzoną wobec wojska w ostatnich latach polegającą na drastycznym zmniejszaniu nakładów na obronność, a pomysły redukcji armii nazwał dyletanctwem. "Armia jest fundamentem państwa - powiedział. - Zapewniam, że co do tego jest pełna zgoda między prezydentem, premierem i mną". Za podstawowe zadanie uznał takie wyszko-

lenie żołnierzy, aby każdy kto zdecydowałby się na zaatakowanie naszego kraju miał świadomość, że zapłaci wysoką cenę. Minister wyjaśnił także oficerom, że kierowanie przez cywila resortem obrony jest cechą wszystkich demokratycznych społeczeństw.

**Szkolenie w armii amerykańskiej**

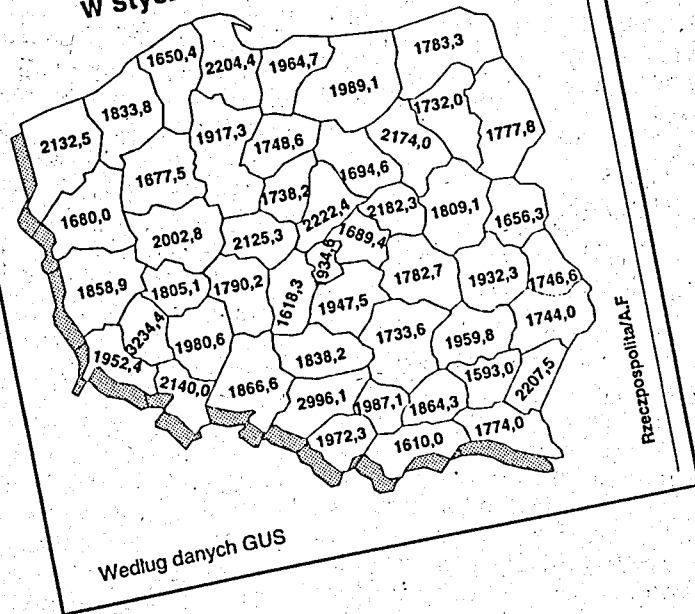
Odmłodzenie i zmianę kadry, zwłaszcza na szczeblu centralnym, otwarcie młodym dróg awansu, szkolenie żołnierzy w armii amerykańskiej oraz utrzymanie na "normalnych zasadach polskiego przemysłu zbrojeniowego" - zapowiedział w Szczecinie wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew podczas spotkania z kadrą dowódczą Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Wiceminister stawia przed sobą zadanie zatrzymania procesów destrukcyjnych w Wojsku Polskim. Zwrócił uwagę, że "wśród polityków istnieje obawa, że w armii występują postawy konserwatywne, zachowawcze, że pojawiły się złe nastroje". Zdaniem Szeremietiewa, głównym powodem usunięcia Piotra Kłodziejczyka z funkcji ministra obrony narodowej było to, że swoją polityką admirał powodował niezadowolone w jednostkach".

**Kto za to zapłaci?**

Przed gmachem Urzędu Rady Ministrów odbyła się manifestacja OPZZ zakładów przemysłu zbrojeniowego. M.in. Łuczniaka z Radomia, PZL ze Świdnika. Demonstranci domagali się zwrotu należności za wyprodukowany i zamówiony sprzęt (974 mld zł), wyrównanie strat za zerwanie kontraktu z Jugosławią i Irakiem (977 mld zł) oraz strat w handlu z ZSSR. Demonstranci domagają się określenia zamówień sprzętu wojskowego. Jeden z naplósów głosił: "Bez broni Polska się nie obroni".



**Przeciętne wynagrodzenie w województwach w styczniu 1992 r. (w tys. zł)**

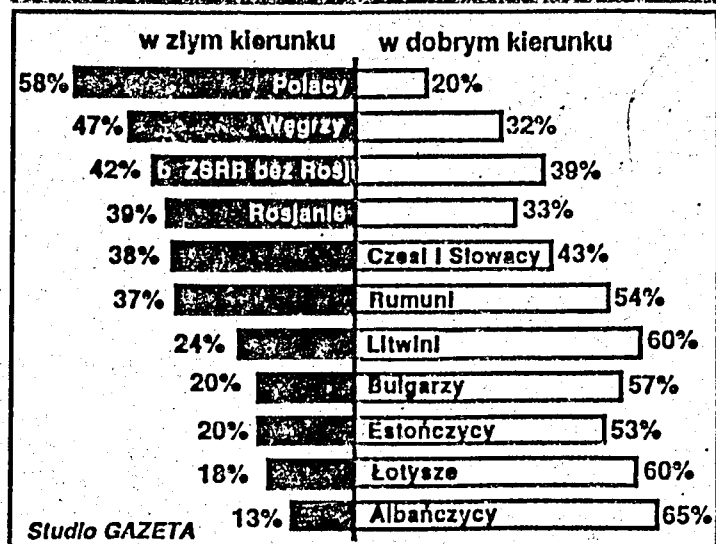


**Chcą na Zachód**

30 azylantów z Etiopii, Libanu, Pakistanu, Iranu, Iraku i Somali z ośrodków uchodźczych w Jachrance, Modlinie i Serocku pikietowało biuro ds. uchodźców MSW w Warszawie. Domagali się prawa swobodnego wyjazdu na Zachód twierdząc, że MSW im ten wyjazd utrudnia. Obcokrajowcy nie chcą pozostać w Polsce, gdzie panuje kryzys, bezrobocie i, jak twierdzą, rasizm. Chcą wyjechać do Kanady, Niemiec lub Szwecji. Nie dostają jednak prawa stałego pobytu w tych krajach. Nie chcą jednak w to uwierzyć i oskarżają MSW, że wysłała nieprawdziwe raporty do Genewy o ich sytuacji. Twierdzą, że ich warunki są b. ciężkie. Polska zapewnia uchodźcom, wg konwencji genewskiej, darmowe leki, opiekę medyczną, wyżywienie i noclegi oraz 165 tys. kieszonkowego.

Pełnomocnik wysokiego komisarza ONZ zaproponował azylantom prze-

**SYTUACJA W MOIM KRAJU ROZWIJA SIĘ**



niesienie do Wietnamu. W Polsce przebywa obecnie 150 azylantów.

**NASTROJE**

**Polacy biją rekord pesymizmu**

Institut Gallupa opublikował wyniki badań opinii publicznej w krajach postkomunistycznych. Polacy pobili rekord pesymizmu. 58% badanych uznało, że "sprawy w kraju idą w złym kierunku". Optymistami na początku drogi są Albańczycy, a także Białowie i Bułgarzy.

Były premier Krzysztof Bielecki skomentował te wyniki w "GW":

"W krajach, w których zmiany ustrojowe zaczęły się najwcześniej: w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji, jest najwięcej pesymistów. To naturalne, im dalej odchodzimy od komunizmu, tym bardziej racjonalnie oceniamy nasze możliwości wyjścia z kryzysu. Minał okres wielkiej euforii, rozpoczął się proces żmudnego budowania nowego ustroju". (...)

**Ale rośnie zadowolenie z premiera Olszewskiego**

55% respondentów CBOS wyraża zadowolenie, że Jan Olszewski jest premierem. Niezadowolonych jest 25%, 20% nie ma wyrobionego zda-

nia. Akcje Olszewskiego wzrosły od stycznia, gdy popierało go 48% ankietowanych. Wg tych badań Olszewski budzi u 51% badanych nadzieję, 34% szacunek, 21% sympatię. Obawę wyraziło 32%. Olszewski denerwuje 18% Polaków.

**EMIGRACJA I POLONIA**

**Nowe paszporty dla zasłużonych dla Polski**

Grono osiadłych w USA Polaków i Polek, szczególnie zasłużonych dla Polski, w tym Zofia Korbońska, spikerka podziemnego radia polskiego w okresie okupacji hitlerowskiej i wdowa po Stefanie Korbońskim, legendarny emisariusz Polski podziemnej Jan Karski i "Kurier z Warszawy" Jan Nowak-Jezłorański, otrzymało nowe paszporty RP na uroczystości w ambasadzie polskiej w Waszyngtonie.

**Argentyna czeka na Polaków**

Rząd Argentyny jest gotowy na przyjęcie 300 tys. do 1 miliona Polaków i innych emigrantów z krajów wschodnioeuropejskich, mieszkających nielegalnie w Europie Zachodniej, głównie w Hiszpanii i Portugalii. Oferta ta nie dotyczy Polaków z Polski. Argentyna oczekuje, że EWG zapłaci za każdego takiego emigranta 20 tys. dolarów. Informację tę przedstawił, powołując się na rząd Argentyny, Juan Kobylanski, przewodniczący stowarzyszeń polskich z Ameryki Południowej, przebywający z delegacją w Polsce na zaproszenie "Wspólnoty Polskiej".

W Argentynie żyje 300 tys. Polaków skupionych w 34 organizacjach.

**Nowa Zelandia zaprasza**

W Mariocie przedstawiciel firmy imigracyjnej z Nowej Zelandii zachęcał zgromadzonych do składania podania o stały pobyt. Nowa Zelandia uwzględniła w swej bardzo selektywnej polityce imigracyjnej miejsca dla imigrantów z Europy Wschodniej. Kandydat powinien mieć wyższe wykształcenie, znać angiel-

ski i przejść przez system punktowy. Podania składa się w ambasadzie w Bonn. W Warszawie nie ma przedstawicielstwa.

**KULTURA**

**Najlepsze filmy**

Stowarzyszenie Filmowców Polskich przyznało "Złote taśmy 91" dla najlepszych filmów pokazanych w Polsce w 1991 r. Nagrodę otrzymał "Tańczący z wilkami"; "Podwójne życie Weroniki".

**ZMARŁ  
TADEUSZ ŁOMNICKI**

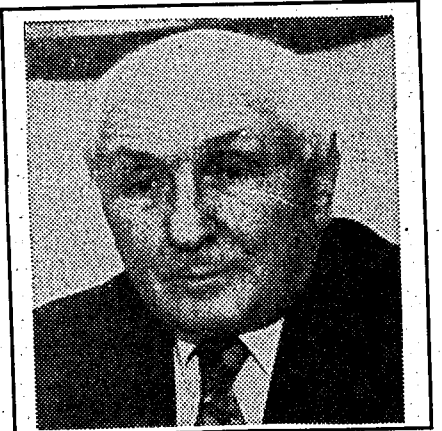
22 lutego zmarł w Poznaniu podczas próby "Króla Leara" w Teatrze Nowym Tadeusz Łomnicki - aktor legenda, uznawany powszechnie za

**Szermierz wszechczasów: byłem niewątpliwie "zdrajcą komuny"**

W elitarnym klubie politycznym Porozumienie Ponad Podziałami odbyło się w Warszawie spotkanie z czterema najgłośniejszymi szpiegami z okresu PRL: Jerzym Pawłowskim, Zdzisławem Najderem, Józefem Szaniawskim i Tadeuszem Płużańskim. Szermierz wszechczasów Jerzy Pawłowski został skazany w 1975 roku na 25 lat więzienia za szpiegowanie dla CIA (odsiedział 10 lat, w 1985 roku został wymieniony w Berlinie Zachodnim za Mariana Zacharskiego szpiega PRL skazanego w USA na karę dożywotniego więzienia). Oto niektóre odpowiedzi Pawłowskiego:

- Nie jest prawdą, że zwerbowałem mnie Amerykanie - jak kłamliwie głosi gen. Kiszczak. Tę decyzję podjąłem sam - z całą determinacją, na ochotnika i dobrowolnie. Ja walczyłem z KGB - w interesie Polski i USA.

- Nigdy nie brałem pieniędzy od CIA. To kłamstwo komunistycznej propagandy i dziennikarzy powiązanych z SB. Kiedy mnie skazywali za wszelką cenę chcieli mi udowodnić pobieranie ogromnych pieniędzy za szpiegostwo, takich jakie KGB, GRU oraz polskie SB i MSW płaciły swym agentom na Zachodzie, np. Zacharskiemu.



- Wkrótce ukaze się moja książka "Najdłuższy pojedynek" i w niej będzie wszystko co Państwa interesuje. Tutaj dodam jedynie, iż tworzona przez SB, WSW i generała Kiszczaka teoria mojej rzekomej pazerności na pieniądze, miała uzasadniać skandaliczny kapturowy proces i wyrok, jaki otrzymałem. Była to zemsta generała Kiszczaka, mieściła się w ogólnej polityce okłamywania społeczeństwa, a w moim przypadku było to szkalowanie świadome "zdrajcy komuny", jakim niewątpliwie byłem.



## POLSKA JAK CIERNIK NAJEŻONA JEST PRZEPISAMI

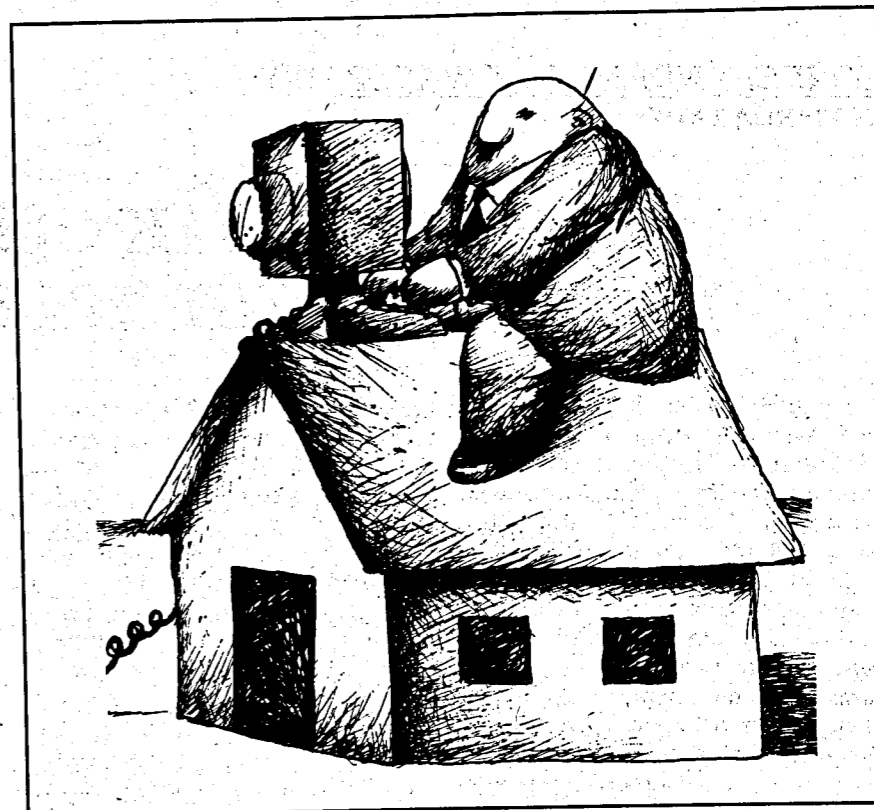
W dniach 21-23 lutego z inicjatywy Agencji Rozwoju Przemysłu i Ministerstwa Przekształceń Własnościowych odbyło się w Warszawie z udziałem 15-osobowej grupy Polsko-Amerykańskiego Klubu Biznesowego, w Chicago polsko-polonijne forum przedsiębiorców. "Polska potrzebuje kapitału z zewnątrz, ale naszym ciernik najeżona jest przepisami, które nie pozwalają tych pieniędzy otrzymać" - powiedział jeden z dyskutantów. Natomiast Bogdan Łodyga z firmy Bost Corporation pokusił się o obszerniejszą odpowiedź na pytanie dlaczego inwestorzy amerykańscy tak mało inwestują w Polsce. Zdaniem Łodygi amerykańskim biznesmenom najbardziej nie odpowiada to, że za deklaracjami o tworzeniu jak najlepszych warunków do inwestowania w Polsce niestety nie idą czyny. Amerykańskim inwestorom przeszkadza niestabilność polityczna, która wywołuje u nich niepokój czy trend prywatyzacyjny będzie w dalszym ciągu tak silny jak obecnie. Niektórzy wyrażają nawet obawy, że reformy rynkowe i prywatyzacja mogą jeszcze być w ogóle powstrzymane. W tym kontekście z niepokojem patrzą na różne walki na górze i na dole oraz coraz częstsze między górą a dołem. Wielu potencjalnych inwestorów woli się nadal wstrzymać z decyzją wejścia na niepewny obszar, tym bardziej, że atrakcyjnych ofert inwestycyjnych nie brak dosłownie na całym świecie. Mówiąc bez ogródek Polska jest obszarem gospodarczym o niskiej atrakcyjności. W grę, oprócz wyżej wspomnianych przez Łodygę czynników - jak zauważyli inni biznesmeni - wchodzi jeszcze szereg innych czynników.

Przeszkadza niestabilność prawa, a tutaj ciągle zmieniają się przepisy podatkowe. Nierzadko mamy sytuację, że korygowanie i dopasowywanie cel i podatków ma charakter ad hoc, że brakuje informacji o przewidywanych zmianach zarządzeń. Doprowadza to do strat, których inwestorzy nie mogli przewidzieć, nie mogli w kalkulować w swe koszty. Nie chodzi o ulgi, bo te są przyczyną nadużyć, lecz o względnie stałe, jednakowe warunki dla wszystkich. Również prawo działające wstecz (np. clo rośnie w czasie transportowania towaru statkiem) jest sprzeczne z regulami gry. Wiele do życzenia pozostawiają banki. Uzyskanie kredytu, porady, informacji itp. to są sprawy nieosiągalne bądź przedłużające się w nieskończoność. Według zgodnej opinii, gdyby do Polski weszły w pełni banki zachodnie, polskie upadłyby w krótkim czasie. Miłym jest także opinia, że w Polsce mamy do czynienia z wykwalifikowaną, a jednocześnie tanią siłą roboczą. Od pewnego czasu inwestorzy zachodni znajdują znacznie tańszą siłą roboczą w nowo powstałych krajach ościennych na wschód od granicy Polski. To nowe zjawisko polityczne wpłynęło bardzo niekorzystnie na konkurencyjność Polski. Do tego dochodzi niższy poziom technologiczny i niższa niż w krajach średnio rozwiniętych wydajność pracy oraz bardzo niska dyscyplina pracy (częste strajki). W Polsce odczuwa się także wyraźny brak wykwalifikowanej kadry menedżerskiej co sprawia, że cudzoziemiec otwierając biznes skazany jest zarazem na zmianę miejsca zamieszkania, gdyż nie może znaleźć do kie-

rowania swym przedsiębiorstwem menedżera, w wielu przypadkach stanowi to zaporę nie do przezwyciężenia - wielu biznesmenów nie może sobie na stałą zmianę adresu pozwolić. Zwrócono także uwagę na brak otwartości na zmiany organizacyjne i technologiczne - słynne "jakoś to będzie" na ogół oznacza, że wszystko będzie po staremu, co przekreśla szanse na uruchomienie produkcji wysoko specjalistycznej, na którą rośnie i będzie rósł popyt na świecie. Tym niemniej w Polsce jest sporo produktów, które mogłyby być konkurencyjne na rynkach światowych, nawet na wymagających rynkach zachodnich, gdyby je unowocześniono, trochę lepiej opakowano no i przede wszystkim umiano sprzedawać. Biznesmeni podkreślili, że ciągle spada wartość dolara powoduje, że towary produkowane w Polsce tracą konkurencyjność na rynkach zagranicznych. Krytyka spadła także na system sprzedaży, a zwłaszcza wyceny przedsiębiorstw wystawionych do prywatyzacji. Wiele przedsiębiorstw tylko w zyskało, gdyby zamiast wziętych z sufitu cen ustalonych arbitralnie bez uwzględnienia sytuacji, w jakiej te przedsiębiorstwa się znajdują, było oddanych za darmo pod fachowy zarząd. Przedsiębiorstwa te uniknęłyby likwidacji, a państwo zyskałoby podatnika. Zakończono także, że olbrzymie rezerwy dzwignia gospodarki tkwią w tworzeniu małych i średnich firm, które stworzą miejsca pracy i stworzą produkcję. Stworzenie własnej produkcji to warunek podstawowy stymulacji gospodarki. Robienie interesów jedynie na brakach w zaopatrzeniu rynku konsumpcyjnego nie

tylko, że nie rozwiązuje problemów gospodarczych, ale raczej je pogłębia. W tym kontekście polonijni biznesmeni zwrócili uwagę na to, że w USA każdego roku powstaje 200 tys. małych firm. Na założenie wystarczy około 50 dol. Tak samo należy maksymalnie uprościć te sprawy w Polsce. Ludzie sami będą sobie dawać zatrudnienie i wypełniać towarami rynek. Rola państwa powinna polegać wyłącznie na rejestracji takich małych biznesów oraz na ściąganiu podatków. Uczestnicy forum zza oceanu zwrócili także uwagę, że nadal poważnie szwankuje łączność co umożliwia porozumiewanie się i zdobywanie szybkich informacji. Przeszkodą dla potencjalnych inwestorów jest także wysokie zanieczyszczenie środowiska naturalnego, co wyklucza np. uruchomienie biznesów wymagających dla swych nowoczesnych technologii czystej wody i powietrza.

Na str. 2 zamieszczamy komentarz do korespondencji z Warszawy.



### Ś W I Ę T E P R Z Y M I E R Z E

**Fragmety tekstu Carla Bernsteina z "Time". Większość Polaków przyjmuje rewelacje Bernsteina z zadowoleniem. Zarówno papież, jak i Reagan są ulubieńcami Polaków. W USA tekst miał inny cel - wywołać skandal, stworzyć poczucie zagrożenia watykańskiego w polityce amerykańskiej. W kampanii wyborczej w USA może być to silny cios w katolików.**

W poniedziałek 7 czerwca 1982 r. w Bibliotece Watykańskiej znajdowali się tylko prezydent Ronald Reagan i papież Jan Paweł II. Obaj spotkali się po raz pierwszy. Rozmawiali 50 minut. W tym samym skrzydle papieskich apartamentów równocześnie odbywało się spotkanie kardynała Agostino Casarollego i arcybiskupa Achille Silvestriniego z sekretarzem stanu Alexandrem Haigiem i z Williamem Clarkiem z Rady Bezpieczeństwa Narodowego. W większości ta dyskusja skoncentrowała się na izraelskiej inwazji na Liban, trwającej wtedy drugi dzień. Haig poinformował, że premier Menachem Begin zapewnił go, że inwazja nie przekroczy 40 km w głąb Libanu.

Natomiast Reagan i papież przeglądali wydarzenia na Bliskim Wschodzie poświęcili tylko kilka minut. Skupili się na kwestii znacznie bardziej leżącej im na sercu: na Polsce i sowieckiej dominacji w Europie Wschodniej. Już podczas tego spotkania Reagan i papież uzgodnili podjęcie tajnej akcji celem przyspieszenia roz-

kładu imperium komunistycznego. Richard Allen z Rady Bezpieczeństwa Narodowego mówił: „Był to jeden z największych tajnych sojuszy w całej historii”.

Operacja koncentrowała się na Polsce, która była w Europie Wschodniej największym pod względem ludności satelitą sowieckim, a także miejscem urodzenia Jana Pawła II. Papież i prezydent kierowali się przekonaniem, że Polska może być wyrwana z orbity sowieckiej, jeśli Watykan i USA wykorzystają swoje środki dla destabilizacji władz polskich i utrzymania przy życiu ruchu „Solidarności” po jego zdelegalizowaniu w wyniku ogłoszenia stanu wojennego w 1981 roku.

Jeszcze do czasu ponownej legalizacji w 1989 r., „Solidarności” rozkwitał w podziemiu dzięki zaopatrzeniu, szkoleniu i radom dostarczonym szeroko przez siatkę stworzoną pod auspicjami Reagana i Jana Pawła II. Tony wyposażenia - jak faxy (pierwsze w Polsce), urządzenia drukarskie, nadajniki radiowe, aparaty telefo-

niczne, odbiorniki radiowe na fale krótkie, kamery wideo, fotokopiarki, urządzenia telexowe, komputery, procesory - przemycono do Polski kanałami utworzonymi przez księży, agentów amerykańskich, przedstawicieli amerykańskiej Federacji Pracy i Kongresu Organizacji Przemysłowych (AFL-CIO) oraz europejskie ruchy związkowe. Pieniądze dla zakazanego związku („Solidarności”) pochodziły z funduszy CIA, z Narodowej Fundacji na rzecz Demokracji, z tajnych funduszy w Watykanie i od zachodnich związków zawodowych.

Lech Wałęsa i inni przywódcy „Solidarności” otrzymywali wskazówki o znaczeniu strategicznym - często przekazywane przez księży lub amerykańskich i europejskich ekspertów związkowych działających w Polsce pod różnymi przykrywkami. Rady te odzwierciedlały sposób myślenia Watykanu i administracji Reagana. Wraz ze wzrostem skuteczności ruchu oporu, strumień płynących na Zachód informacji o wewnętrznych decyzjach władz polskich i korespondencji z Warszawy do Moskwy, przekształcił się w szeroką rzekę. Szczegółowe informacje dostarczały nie tylko księża, ale również szpiedzi we władzach polskich.

# NAJLEPSZY (PONOĆ) WYWIAD ŚWIATA

Kiedy przed niespełną rokiem ukazały się w prasie sensacyjne artykuły o świeżo wydanej książce byłego agenta wywiadu Izraelskiego Victora Ostrovsky'ego, napisanej do spółki z dziennikarzem kanadyjskim Claire Hoy, nie bardzo palłem się do tej lektury. Cała sprawa zakrawała mi na jakąś prowokację, gdyż książka "By Way Of Deception" zdobyła wystawę większości księgarń, a na niektórych placach opatrzona była dużym napisem "bestseller number one". Z doświadczenia wiem, że prawdy o światowych kulisach raczej nie ma za wiele w szumnie reklamowanych bestsellerach. Po drugie nie chciało mi się babrać w gąszczu porachunków izraelsko-arabskich, a to jest właśnie główny motyw wynurzeń Ostrovsky'ego. Po książkę tę sięgnąłem dopiero przed paroma tygodniami, aby sprawdzić, czy nie ma tam jakichś wiadomości dotyczących Polski i Europy Wschodniej, kiedy przygotowywałem artykuł o pierestrojce Gorbaczowa w ocenie amerykańskich specjalistów wywiadu. Spraw wschodnioeuropejskich dotyczy właściwie tylko epizod poświęcony udzielaniu schronienia niektórym terrorystom OWP (PLO) przez Honeckera w Berlinie wschodnim i sprzedawaniu broni Arafatowi przez Jugosławię. Natomiast o sprawach polskich czy sowieckich nie ma ani słowa. Niemniej książka zasługuje na omówienie, gdyż rzuca światło na niektóre wydarzenia ogólnoswiatowe ostatnich lat.

Recenzja opowieści Ostrovsky'ego jest trudna, gdyż autor (czy raczej

współautor) często skacze z tematu na temat, dotykając dziesiątków zagadnień i, żeby zmieścić się w jednym artykule, muszę z konieczności skoncentrować się wybiórczo na tych fragmentach, które wydają się mieć większy związek z wydarzeniami rangi ogólnoswiatowej. Do tego wydaje się poniekąd dziwne, że agent wcale nie najwyższego szczebla miał dostęp do wszystkich spraw (lub prawie wszystkich), jakimi zajmowała się jego centrala, więc przynajmniej do niektórych podawanych przez niego sensacji trzeba podejść z dozą rezerwy. Za miarodajne można tu uznać w zasadzie informacje o tych akcjach, w których autor brał udział osobiście, oraz o których mówiono mu w czasie szkolenia. Co prawda izraelski wywiad "Mossad" jest - jak pisze Ostrovsky - instytucją stosunkowo małą (ok. 1200 ludzi łącznie z aparatem biurowym i personelem pomocniczym) i w związku z tym wielu ludzi zna się nawzajem, co powoduje zdaniem autora, że o sprawach zawodowych dotyczących całości aparatu rozmawia się dość często w kontaktach prywatnych. W każdym razie znacznie częściej niż w wielkich agencjach wywiadowczych jak CIA czy KGB. W takiej sytuacji mimo wszystko pod znakiem zapytania stałaby wewnętrzna dyscyplina "Mossadu", co samo przez się już nie predestynuje agencji do rangi "najlepszej w świecie" - a taką opinię spotyka się w niektórych publikacjach na tematy szpiegowskie, a także - co ciekawe - także zdanie o sobie ma sam "Instytut" ("Mossad" znaczy po

hebrajsku "Instytut").

Jeżeli w ogóle możemy mówić o wywiadzie Izraelskim jako o najlepszym w świecie, to raczej chyba tylko w kategoriach sprawności technicznej oraz w związku z ułatwieniem działania ze względu na możliwość zdobywania współpracowników w licznych wspólnotach żydowskich rozsianskich po wielu krajach. Trudno jest porównywać "Mossad" do wielkich central o zasięgu globalnym jak CIA, KGB (lub byłe KGB) czy chociażby wywiad brytyjski. Te ostatnie operują we wszystkich krajach (nawet tam gdzie jest duże ryzyko "wpadki"), a do tego dysponują siecią satelitów i siecią stacji nasłuchu elektronicznego. W porównaniu z tym działalność "Mossadu" koncentruje się głównie na walce z arabskimi wrogami Izraela, czyli ma po prostu za przeciwnika kilkanaście krajów Trzeciego Świata. Stawianie się "Mossadu" wyżej niż centrale wywiadowcze supermocarstw (zmuszone do niedawna działać przeciwko innemu supermocarstwu i na jego terenie) może więc raczej służyć podtrzymaniu morale swojego personelu, chociaż - jak powiedzieliśmy - pod względem sprawności technicznej (a także pomysłowości) może być "Mossad" istotnie najlepszy. Ostrovsky mówi na przykład, że jego "Instytut" unikał angażowania się na terenie (byłego) ZSSR i Europy Wschodniej, gdyż tam "było zbyt niebezpiecznie". Wiadomości o obozie sowieckim zbierano raczej na terenie Europy Zachodniej lub przez współpracę z wywiadami zachodnimi. "Mossad" nie

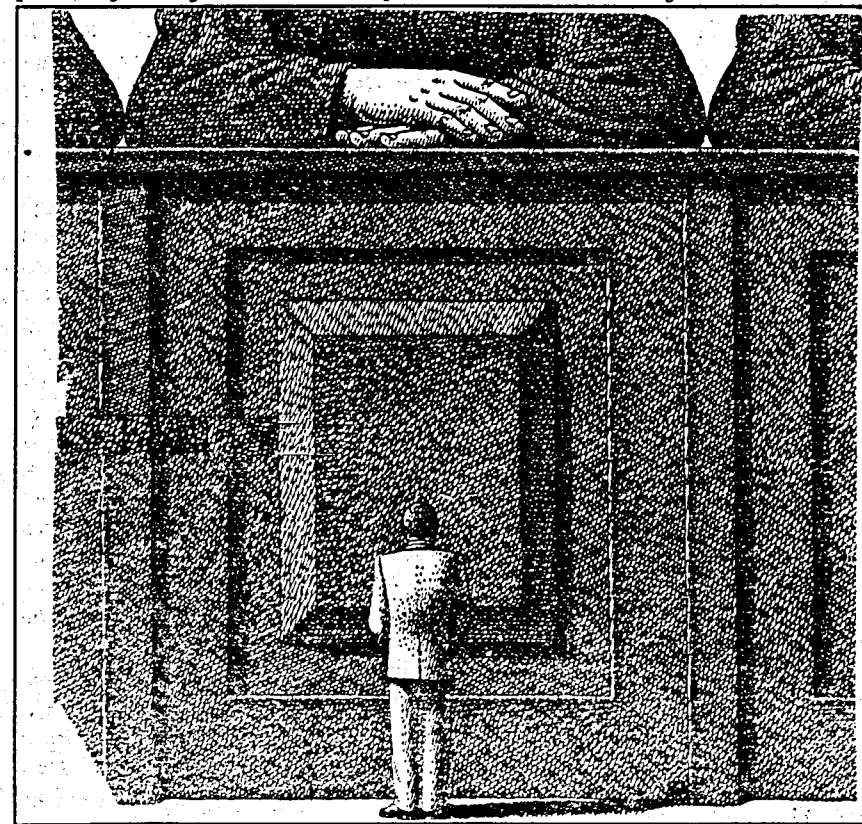
posiadał na przykład własnej rezydentury w Moskwie. Trudno pomyśleć, żeby na taki komfort miała się zdobywać na przykład CIA, która musiała działać nie tylko w Moskwie, ale i w Pekinie, Hawanie, Bukareszcie, Hanoi, Teheranie i wszędzie tam, gdzie "było zbyt niebezpiecznie" dla Mossadu. To samo w przypadku KGB, które nie pozwalało sobie na komfort unikania Waszyngtonu czy zapewne... Tel Awiwu. W tym ostatnim miejscu obcy wywiad chyba nie czuje się najbezpieczniej, jako że na przykład - nie tylko według Ostrovsky'ego, ale i według wspomnień wielu osób, które odwiedzały Izrael - obywatel jest aresztowany za brak przy sobie dokumentów osobistych (rzecz nie do pomyślenia na Zachodzie), a metody postępowania policji bliskie są raczej niesławnym wzorom sowieckim niż tym ze świata demokratycznego.

Ostrovski twierdzi, że traktowanie go przez własne państwo było jednym z powodów, że "miał tego wszystkiego dosyć". Nie zgadzał się także z metodami traktowania go przez przełożonych. Dlatego stracił pracę czy raczej został zmuszony do

rezygnacji. Mówi, że w ten sposób odeszło więcej agentów. Co jednak skłoniło go do napisania książki, w której przedstawił nie tylko niektóre niewygodne dla swej byłej centrali wiadomości, ale także wiele opowiadań i plotek z prywatnego życia (i współżycia) swoich szefów? Według tego, co Ostrovsky opowiada o metodach swej byłej centrali (a także według wielu wiadomości prasowych) w jakimś stopniu wystawił się on w ten sposób na ryzyko zemsty ze strony kierownictwa "Mossadu", tak że po wydaniu książki (a podobno nawet i jeszcze teraz) RCMP musiało mu zapewnić ochronę. Claire Hoy, kanadyjski współautor "By Way Of Deception" we wstępie do książki mówi, że opowieść przedstawiona mu przez Ostrovskiego wydała mu się godna literackiego opracowania i wydania w formie publikacji, gdyż na przykład CIA prowadzi także różne nie zawsze czyste działania, ale ze swej działalności musi rozliczać się przed Kongresem, który sprawuje nad wywiadem jakąś formę demokratycznej kontroli. Podobnie jest z wywiadami innych demokratycznych krajów zachodnich. Takiej kontroli - zdaniem

Ostrovsky'ego i Hoya - pozbawiony jest w Izraelu "Mossad", a nawet - co więcej - nie każdy premier Izraelski mógł mieć dostęp do wszystkich informacji wywiadu, którego jest formalnym przełożonym. Przykładowo premier Szymon Peres nie był lubiany przez kierownictwo "Mossadu", które pozbawiało go wielu ważnych wiadomości dotyczących poszukiwania przez Arafata możliwości dialogu z władzami Izraela oraz prowadziło nieznanne premierowi akcje prowadzące do uniemożliwienia takiego pokojowego dialogu. Podobnych przykładów Ostrovsky podaje więcej. W tym kontekście zastanawia mnie, czy publikacja ta nie jest w ogóle inspirowana przez bardziej umiarkowane koła w samym Izraelu (w łonie tamtejszej partii Pracy) oraz amerykańsko-kanadyjskiej wspólnoty żydowskiej, po to, by zrzucić na "Mossad" odpowiedzialność za niedobry obraz Izraela w oczach świata. Niektóre koła żydowskie zdają sobie bowiem sprawę z tego, że taki negatywny obraz różnych wyczynów państwa Izraelskiego stawia je często w bardzo niezręcznej sytuacji, jak na przykład ostatnio lobby żydowskie w Waszyngtonie ma spore kłopoty z przekonaniem władz amerykańskich do dalszej pomocy finansowej dla Izraela.

Ostrovsky przedstawił swą opowieść z pozycji patriotycznych. Jako Żyd urodzony w Kanadzie postanowił wstąpić do marynarki Izraelskiej, a następnie przyjął propozycję pracy w wywiadzie, gdyż wierzył, że w ten sposób przyczyni się dla dobra swego odrodzonego państwa. Już w czasie długiego i wszechstronnego szkolenia w akademiach "Mossadu" na przedmieściach Tel Awiwu zaczął mieć wątpliwości czy niektóre akcje i metody istotnie służą dobru jego państwa, czy też raczej zrażają do Izraela polityków i społeczeństwa zachodnich demokracji. Wykładowcami akademii byli przeważnie doświadczeni w różnych akcjach agencji wyższej rangi, którzy dzielili się ze słuchaczami opowieściami o ciekawszych przedsięwzięciach "Mossadu", analizując je do celów szkoleniowych. W tej sytuacji analizowano też różne błędy i pomyłki, czasem tragiczne. Z pewnym



niesmaktem i wręcz zażenowaniem zapoznawał się on na przykład z "mokrą robotą" kilkunastoosobowej komórki "Mossadu", której celem jest likwidowanie wrogów Izraela (głównie arabskich terrorystów i przywódców skrajnych ugrupowań palestyńskich) przede wszystkim na terenie Europy Zachodniej. Akcją tę wprowadziła premier Golda Meir i od niej rozpoczęła się zasada, że każdorazowy premier Izraela posiada listę, na której jest od jednego do trzydziestu nazwisk osób, na które Izrael wydał zaoczny wyrok. W ramach realizacji tej akcji zdarzały się tragiczne pomyłki z identyfikacją (najgroźniejszy przypadek to Lillehammer w Norwegii, gdzie zastrzelono niewinne osoby), a także zginęli lub zostali ranni przypadkowi przechodnie lub gapie. Ostrovsky nie mógł pogodzić się z taką kontrowersyjną akcją, jeśli prowadził się ją na terenie zachodnich demokracji, które są sojusznikami w walce z terroryzmem i ma to miejsce na terenie ich narodowej jurysdykcji. Ostrovsky doszedł szybko do wniosku, że szkodzi to w dużym stopniu imieniu Izraela w oczach opinii publicznej krajów Zachodu. Czuł to szczególnie ostro jako człowiek wychowany w cywilizowanej Kanadzie. Mówi, że na te i inne tematy wyrażał czasem swe wątpliwości w rozmowach ze współpracownikami, a nawet w obecności zwierzchników. Drażnił go na przy-

kład handel bronią, a przez pewien okres brał udział w tym procederze, sprzedając ten izraelski produkt eksportowy (jeden z nielicznych, na którym to państwo może zarobić w handlu zagranicznym) dla obu walczących stron w Sri Lance, dla Afryki Południowej czy dla dyktatora Panamy Norieg. Do tego ostatniego kraju wysyłał też osobiście wielką paczkę z haszyszem z izraelskiego lotniska. Zenowała go też sprzedaż technologii nuklearnej do RPA (na bazie tej transakcji Afryka Południowa dołączyła do państw mających bombę nuklearną) oraz szkolenie tajnej policji dla reżimu Pinocheta.

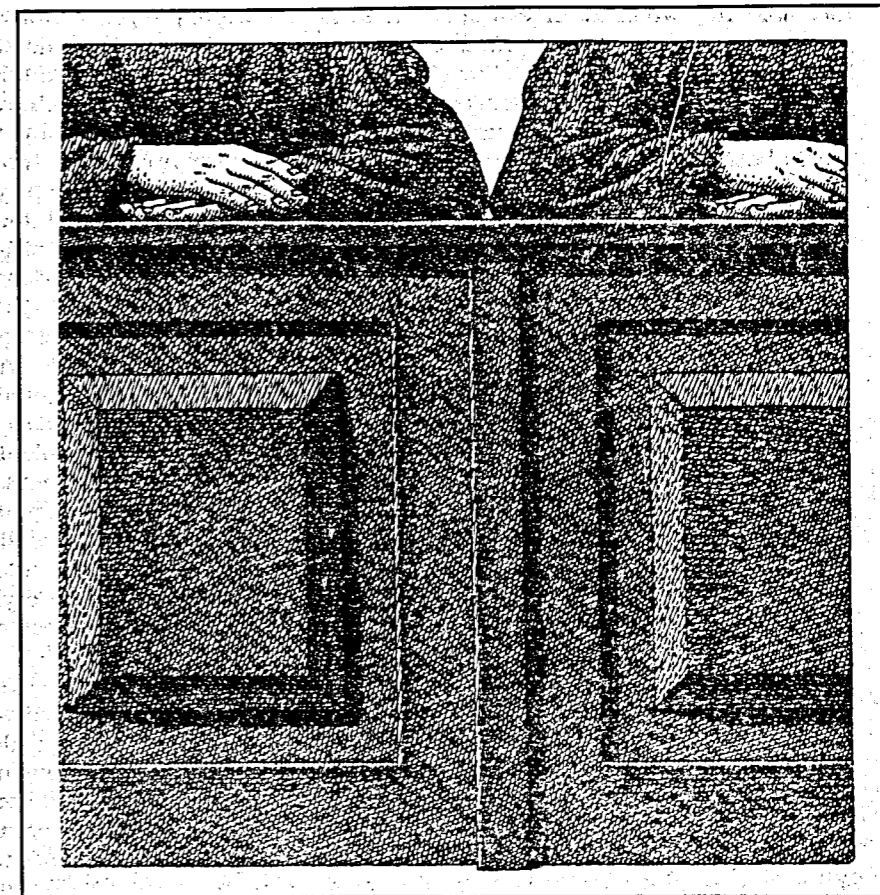
Pomimo "pyskowania" i zadawania kłopotliwych pytań uczył się jednak pilnie szpiegowskiego rzemiosła i uzyskał rangę katsa, czyli agenta mogącego kierować zespołem na terenie danego kraju.

Po okresie pracy w centrali w Tel Awiwie (gdzie, jak twierdzi, miał dostęp do głównego komputera i do wszystkich zawartych w nim danych) został skierowany do swej pierwszej i - jak się okazało - ostatniej zagranicznej akcji. Przebywał w hotelu na Cyprze, skąd miał przekazać zaskodowaną wiadomość od współpracownika w libijskim porcie lotniczym do izraelskiej łodzi patrolowej. Wiadomość dotyczyła samolotu, którym lecieć miało całe kierownictwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Lotnictwo Izraela gotowe było do

porwania w ten sposób całej wierzuszki OWP (PLO) celem postawienia ich przed sądem. Wiadomość o tym locie była błagą ze strony OWP, co postawiło niechybnie Izrael w roli porywacza cywilnego samolotu z przypadkowymi pasażerami. Po parugodzinnym śledztwie na lotnisku Tel Awiw - Lod samolot wraz z załogą i ponad setką pasażerów zwolniono, przepraszając za ambaras, ale świat osądził tę akcję po myśli OWP - jako wybryk terrorystyczny. Ostrovsky twierdzi, że rozpoznał w porę ów blamaż, gdyż nawiązał w hotelu kontakt ze skłonny do wypitki i w ten sposób wylewnym bojownikiem palestyńskim. Pomimo późnej pory molestował telefonicznie samego szefa "Mossadu", ostrzegając przed pułapką. Zignorowano jego rewelacje, a po powrocie do Tel Awiwu zmuszono do rezygnacji ze służby za nie-subordynację, kiedy próbował wszystkim w "Mossadzie" tłumaczyć, że można było uniknąć kompromitującej Izrael pułapki OWP. Kierownictwo bronilo swojej skóry. Zwolnienie ze służby oznaczało prawie natychmiastowe wcielenie do armii i to na Wzgórza Golan, narażone na atak raketowy ze strony ekstremistów w Libanie. Wówczas po raz ostatni skorzystał z umiejętności zdobytych w akademii "Mossadu", fałszując fachowo pieczętkę o odbyciu służby wojskowej, co pozwoliło mu bezpiecznie przejść przez kontrolę paszportową na lotnisku i znaleźć się niedługo potem w Kanadzie.

Jak już wspominałem na początku, główny motyw książki Ostrovsky'ego i Claire'a obraca się wokół akcji wywiadowczych i różnego rodzaju prowokacji wymierzonych w arabskich wrogów Izraela. Akcje te są często pomysłowe i opracowane w najdrobniejszych szczegółach. Rekrutując współpracowników "Mossad" często nie przedstawia się jako wywiad izraelski, albo nawet w ogóle jako wywiad, lecz wykorzystuje powołane w tym celu różne biura, agencje, korporacje i tak dalej. Pomysłowość jest tu najwyższego lotu, podobnie jak technika operacyjna (podśluchy, włamania, inwigilacja, itd.) i pod tym względem jest to wy-

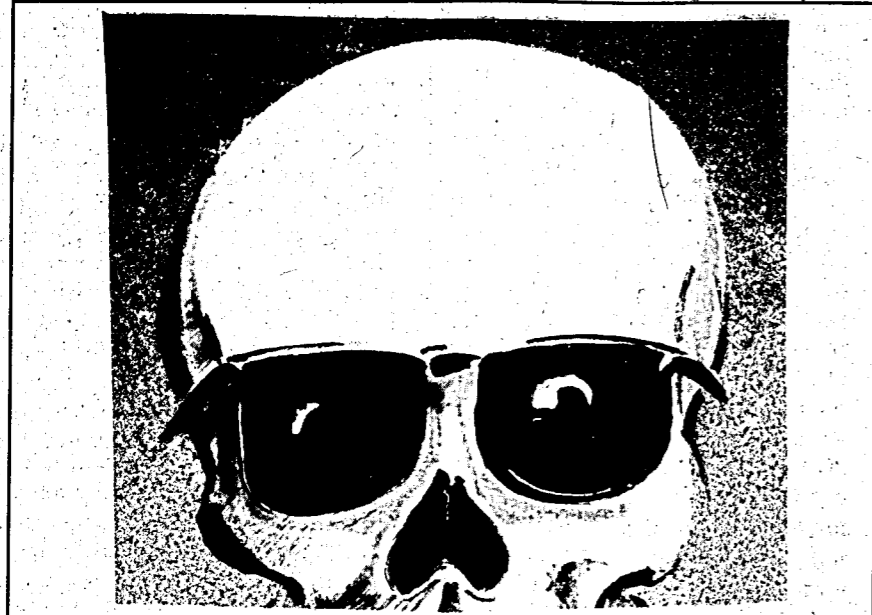
wiad - chyba rzeczywiście bardzo sprawny. Szczupłość kadry rekompen-sowana jest przez liczną sieć ochotników (sajanów), co jest chyba ewenementem w porównaniu z wywiadami innych krajów. Ten ewenement jest możliwy oczywiście dzięki specyfice żydowskiej diaspory. Liczni ochotnicy zajmują się na codzień swoimi biznesami czy pracą zawodową, będąc na bezpłatnych usługach tylko wtedy, gdy zachodzi do-różna potrzeba, to znaczy gdy potrzebne jest mieszkanie w określonej dzielnicy, samochód z wypożyczalni, lokal biurowy o określonej lokalizacji, dostęp do sieci telefonicznej, skorzystanie z drukarni, itd. Otrzymują zwrot kosztów za świadczoną usługę, ale żadnego honorarium - sytuacja nie do wyobrażenia na przykład dla CIA. Ze swej strony "Mossad" i inne służby specjalne Izraela odwzajemniają się żydowskim mniejszościom narodowym pomocą w przeszkoleniu i instruktazie młodzieżowych grup samoobrony w tych krajach lub regionach, gdzie notuje się wzrost nastrojów anty-żydowskich lub gdzie jest obecność arabskich organizacji ekstremistycznych. Ostrovsky potwierdza tutaj uprzednie informacje, podane wcześniej przez część prasy amerykańskiej, że w ten sposób "Mossad" jest obecny również w Stanach Zjednoczonych, gdyż w niektórych dużych miastach amerykańskich przygotowano takie oddziały samoobrony. Jest to zanegowanie oficjalnych oświadczeń Izraela, który utrzymuje, że jego wywiad "nie funkcjonuje u najpotężniejszego sojusznika". Victor Ostrovsky nie oznajmił natomiast o żadnej działalności swej bylej centrali w Kanadzie, potwierdza jednak znany już wcześniej fakt, że agenci powszechnie posługują się w podróży po świecie paszportami kanadyjskimi, a w jednej z komórek "Mossadu" w Tel Awiwie widział wielki plik takich paszportów in blanco. Jest to jedyny akcent kanadyjski w tej książce, chociaż dla orientowanych czytelników nie jest on żadną sensacją, gdyż Kanadyjczyków udają w świecie od dłuższego czasu różne wywiady. Powodem jest nie tylko względna łatwość w sfalszowaniu



paszportu Kanady, ale także i fakt, że aby udawać np. Niemca czy Anglika to trzeba opanować język (zwłaszcza akcent) do perfekcji, by uniknąć głupiej wpadki. Kanadyjczyk zaś, i to ustabilizowany, nie musi być z pochodzenia ani Anglosasem ani frankofonem. Teoretycznie to samo odnosi się i do obywateli amerykańskich, ale ci ostatni mogą być przedmiotem zainteresowania nie tylko terrorystów, ale i miejscowego kontrwywiadu w danym kraju.

Akcentów o wymiarze światowym jest w relacji Ostrovsky'ego sporo, ale jak już powiedzieliśmy, musimy z braku miejsca potraktować je wybiórczo. Zwraca uwagę na siebie przede wszystkim współpraca państwa izraelskiego z różnymi niedemokratycznymi reżimami. Trwanie w ciągłych wojnach i konfliktach z arabskimi sąsiadami spowodowało pewną izolację Izraela na arenie międzynarodowej, gdy chodzi o dostęp do niektórych rodzajów broni i sprzętu wojskowego. Tym tłumaczy autorzy książki kooperację żydow-

skiego państwa z niektórymi niedemokratycznymi reżimami, znajdującymi się też w izolacji. Tu na pierwszym miejscu znajduje się RPA, z którą Izrael rozwinął nie tylko wszechstronną współpracę gospodarczą (łamając rezolucje ONZ), ale też i współpracę wojskową z handlem technologią nuklearną włącznie. Dziwi tylko, że państwu tak przedmiotem zainteresowania nie tylko terrorystów, ale i miejscowego kontrwywiadu w danym kraju. Akcentów o wymiarze światowym jest w relacji Ostrovsky'ego sporo, ale jak już powiedzieliśmy, musimy z braku miejsca potraktować je wybiórczo. Zwraca uwagę na siebie przede wszystkim współpraca państwa izraelskiego z różnymi niedemokratycznymi reżimami. Trwanie w ciągłych wojnach i konfliktach z arabskimi sąsiadami spowodowało pewną izolację Izraela na arenie międzynarodowej, gdy chodzi o dostęp do niektórych rodzajów broni i sprzętu wojskowego. Tym tłumaczy autorzy książki kooperację żydow-



## SPAŁOWANO KOMUNISTÓW

W niedzielę po raz pierwszy oficjalnie prezydent Rosji Jelcyn wybrał rozwiązanie siłowe w stosunku do opozycji. Około 10-tysięczne oddziały OMON i policji nie dopuściły do manifestacji komunistów, hurratriotów, anarchistów, monarchistów i nacjonalistów na Placu Maneżowym oraz do złożenia przez nich wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza w Moskwie w dniu święta Armii Czerwonej. Kilka kordonów milicji i OMONistów zagroziło w centrum drogę do placu i do Grobu. W wielu punktach ulice były zablokowane ciężarówkami miejskimi - burmistrz Moskwy Popow był też przeciwny manifestacji - i pojazdami policyjnymi. Gdy uczestnicy demonstracji parę razy podjęli wysiłek przedarcia się na plac Maneżowy i pod Grób doszło do konfrontacji z siłami porządkowymi. W ruch poszły pałki oraz nogi, pięści i kamienie. Poszkodowanych zostało według danych rosyjskiego MSW 21 milicjantów, w tym jeden poważnie oraz kilkudziesięciu uczestników demonstracji - żaden poważnie.

Około 30-40 tys. przeciwników Jelcyna zgromadziło się dla uczczenia 74 rocznicy powstania Armii Czerwonej. Przybyli członkowie i zwolennicy Partii Liberalno-Demokratycznej Żyrynowskiego, Rosyjskiej Komunistycznej Partii Robotniczej Ampilowa, Rosyjskiej Partii Komunistycznej Bolszewików Andriejewej, Socjalistycznej Partii Ludzi Pracy Miedwiediewa, Rosyjskiego Związku Narodowego Baburina, Rosji Pracującej, Zjednoczonego Frontu Ludzi Pracy jak również monarchiści oraz anarchiści. Tłum zebrał się dwukrotnie: raz na Placu Majakowskiego - kilkanaście minut drogi do Grobu Nieznanego oraz drugi raz w połowie drogi do Grobu na ulicy Twerskiej (dawna Gorkiego). Demonstranci

skandowali: "Precz z Jelcynowskim rządem", "Jelcyn pod sąd", "Naród z armią", "Niech żyje Związek Sowiecki", "Dość wyprzedaży ojczyzny w ręce Amerykanów", "Niech żyje komunizm", "Niech żyje Armia Czerwona", "Wypuścić z więzienia pułkowników sierpniowych", "Armia z narodem", "Fabryki dla robotników, a nie dla mafii i kapitalistów", "Społeczeństwo chce przejąć władzę", itp. Dominującym kolorem manifestacji była czerwień, ale poza morzem czerwonych sztandarów zwolennicy Związku Sowieckiego bądź (i) komunizmu nieśli portrety Lenina i Stalina. Do manifestantów przemówiło wielu mówców. Baburin, nieformalny przywódca opozycji w parlamencie rosyjskim wezwał demokratów, aby zdjęli maski, gdyż ich faszyzm nie przejdzie. "Rok temu demokraci oburzali się na interwencję milicji podczas ich wieców, a teraz, kiedy doszli do władzy, robią to samo" - powiedział osławiony czarny pułkownik Wiktor Alksnis. Ampilow wezwał Rosję do obalenia siłą dyktatury demokratów. Żyrynowski uznał obecne władze za tymczasowe, a dni Jelcyna policzone. Zapowiedział, że w marcu lub kwietniu stanie na czele ogólnorosyjskiego strajku i



powstania, które zlikwidują zdrajców Rosji. Na wiecu przemówił też generał Albert Makaszow, przywódca oficerów przeciwnych rozkładowi armii sowieckiej. Wezwał on do powrotu do niezwyłączonej Armii Czerwonej.

W najbliższym czasie nacisk opozycji postkomunistycznej będzie narastał. Domaga się ona zwolnienia Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSSR oraz wystąpiła do sądu konstytucyjnego o anulowanie niektórych dekretów prezydenta Jelcyna, w tym o delegalizacji KPZS oraz o reformie rolnej. Coraz częściej mówi się także o podziemiu komunistycznej nomenklatury oraz o nielegalnych strukturach terenowych byłej KPZS. Komuniści prowadzą także ostrą agitację w wojsku. Muszą odnieść w tej sprawie sukcesy, gdyż nie bez powodu prezydent Jelcyn podpisał dekret o ochronie socjalnej dla wojskowych, przeznaczając na ten cel aż 65% całego budżetu militarnego.

Fakt, że Jelcyn zdecydował się po raz pierwszy zastosować siłę przeciwko swym przeciwnikom jest sygnałem wewnętrznym - nie będą tolerowane kroki antypaństwowe, jak i zewnętrznym - Rosja będzie państwem stabilnym, nawet za cenę ograniczenia demokracji.

Decyzję zabraniającą komunistycznego wiecu na placu Maneżowym i decyzję o użyciu siły przeciwko demonstrantom skrytykowała Elena Bonner. Jej zdaniem obydwie decyzje były nieprzemysłane i sprzeczne z abecadłem demokracji. Zdaniem Bonner historyczna porażka komunizmu nie podlega dyskusji. Natomiast posunięcia takie podrywają jedynie autorytet "demokratów", kreują komunistów na "ofiary". A to niesie w sobie różne niebezpieczeństwa.

w tych dniach armia Izraela prowadzi głośne walki). Gdy porównałem jednak tę rewelację ze wspomnieniami Oliviera Northa, byłego agenta CIA i głównego uczestnika afery Iran-Contra, to nabrała ona bardziej rzeczowego charakteru (tajne kontakty Waszyngtonu z Iranem powstały za pośrednictwem osobistego wysłannika premiera Izraela).

Współpraca z reżimem Pinocheta (choć nie jest jasne, czy za wiedzą tego ostatniego) polegała na chęci zdobycia przez Izrael rakiet dla łodzi podwodnych exocet. Żaden z europejskich krajów nie chciał sprzedać Izraelczykom tego supernowoczesnego produktu francuskiej firmy Aerospace, a zanosilo się, że będzie exocet w posiadaniu Egiptu. Pewną ilość rakiet nabyło wcześniej Chile. Zrobiono więc interes z chilijskimi służbami specjalnymi DINA, że Izrael otrzyma głowicę od rakiety wzamian za trening chilijskiej służby bezpieczeństwa. Głośny zamach DINA na przebywającego w USA uchodźcę chilijskiego Letellera (byłego członka rządu Salvadora Allende), polegający na zdalnie sterowanym zdetonowaniu bomby obok przejeżdżającego samochodu, został wykonany według zasad szkoleniowych "Mossadu".

Inna sprawa o zasiegu światowym to problem zakładników w Libanie. Ostrowski wini kierownictwo swojej byłej centrali za uchylanie się od pomocy w odnalezieniu zakładników pomimo zaangażowania się w sprawę samego premiera Szymona Peresa. "Mossad" miał wtedy dużo swych wtyczek w Bejrucie i to w kierownictwie wszystkich głównych ugrupowań. Według Ostrowskiego, gdyby "Mossad" chciał wówczas współpracować z CIA, niepotrzebna byłaby cała afera Iran-Contra, której przeciw główną przesłanką była próba uzyskania zwolnienia zakładników, więzionych w większości przez ugrupowania proirańskie. Niektórzy współpracownicy autora "By Way Of Deception" mówili wtedy, że któregoś dnia "Instytut" będzie żałował swojej postawy, i tak się też stało. Ugrupowania szyckie i prosyryjskie uzyskały coraz większą kontrolę w Libanie, w efekcie czego upadła placówka "Mossadu" w Bejrucie,

wielu agentów izraelskich zostało rozstrzelanych, a nielicznych tylko udało się ewakuować. Do tego - zdaniem Ostrowskiego - mogłoby nie dojść, gdyby silna w swoim czasie rezydentura "Mossadu" w Bejrucie zechciała pomóc w odnalezieniu szefa CIA na Liban, Williama Buckleya, który był agentem posiadającym tyle zasadniczych informacji, że schwytanie go jako zakładnika prowadzić musiało do klęski elementów prozachodnich, a w konsekwencji do klęski samego "Mossadu".

Claire i Ostrowski dużo miejsca poświęcają samemu Libanowi i tyleż malowniczym co brutalnym przywódcom poszczególnych ugrupowań oraz mafii i przemytnikom. Ten piękny kraj, z jedną z najpiękniejszych stolic świata, przez wiele lat targany był bezsensowną wojną i rozciągany na wszystkie strony przez wiele sił wewnętrznych, a nade wszystko zewnętrznych. Mało kto wiedział, że twórca i przywódca chrześcijańskiej "Falangi" Gemajel był bliskim współpracownikiem Izraela w walce ze skrajnymi siłami muzułmańskimi, wspieranymi aktywnie przez Syrię i Iran. Gemajel ustalił też w tajemnicy z "Mossadem" plan wyrugowania głównej bazy OWP z Bejrutu. Ostrowski twierdzi, że inwazja izraelska na Liban w 1982 roku została dokonana według tego tajnego planu opracowanego do spółki z szefem "Falangi" i jego najbliższymi współpracownikami. Współpracownikami "Mossadu" byli też niektórzy kluczowi członkowie ugrupowań muzułmańskich, jak chociażby osobisty kierowca i szef ochrony Arafata.

Z ciekawostek na skalę światową, we wspomnieniach byłego agenta "Instytutu" znajdujemy też i taką, że głośna swego czasu wieść o wysłaniu przez Kadafigo agentów do USA celem dokonania zamachu na prezydenta Reagana została rozpuszczona przez jednego z bogatych kupców irańskich Ghorbinafara, agenta CIA (i jednocześnie - "Mossadu"), była zaś - jak już dziś wiemy - czystą plotką. Nie jest pewne, gdzie wieść ta zrodziła się, ale CIA zerwała współpracę z Ghorbinafarem w roku 1984 uznawszy go za "utalentowanego

fabrykatora". Nie przeszkodziło to jednak z zaangażowaniu tego człowieka do afery Iran-Contra, gdzie odegrał główną rolę w kontakcie międzyrządami Iranu i Izraela wspólnie z saudyjskim miliarderm Khashoggi (według książki - agentem izraelskiego "Instytutu", zwerbowanym parę lat wcześniej). Khashoggi korzystał z pieniędzy "Mossadu" w rozwoju swoich firm. Akurat w tym przypadku śmiałym powątpiewać, czy miliardier potrzebowałby pieniędzy od jakiegokolwiek wywiadu. W pewnym bowiem miejscu Ostrowski podaje, że średnia gaża dla agenta wynosi parę tysięcy dolarów miesięcznie. Myślę, że Khashoggi byłby w stanie kupić przynajmniej połowę państwa Izrael, więc coś mi to za bardzo nie gra.

Na koniec wrócę do spraw wschodnioeuropejskich. Wydaje się, że zaskoczeniem dla Zachodu były informacje sprzed półtora roku o obozach szkoleniowych dla terrorystów (w tym terrorystów arabskich) na Węgrzech oraz o zaopatrywaniu ich w materiał wybuchowy (plastik) produkowany w Czechosłowacji. Właśnie przynajmniej echa tej sprawy spodziewałem się znaleźć w książce o "Mossadzie". Jak powiedziałem na początku - bezskutecznie. Ostrowski wydaje się wiedzieć o swej byłej centrali i o działalności jej arabskich wrogów prawie wszystko. Czyżby więc "Mossad" także nie wiedział nic o obozach na Węgrzech? Ślad izraelskiego wywiadu prowadził zaledwie do Berlina wschodniego i to w zasadzie do jednego rezydującego pod bokiem Honeckera bojownika OWP (PLO). W takim wypadku są tylko dwie możliwości: 1) albo Ostrowski wszystkiego nie wie, 2) albo wywiad izraelski działa tylko tam, gdzie działać jest bardzo łatwo. Jeżeli prawdziwa jest możliwość numer dwa, to "Mossad" nie zasługuje na przypisywaną mu często opinię najlepszego wywiadu świata.

Stanisław Siekanowicz

Za tydzień w "Kulisach":  
**MNIEJ ZNANE FAKTY  
O WOJNIE  
W ZATOCE PERSKIEJ**

## NIEMCY TRIUMFUJĄ, POLACY SIĘ TŁUMACZĄ

Zgasił znicz XVI Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W niedzielę wieczorem na stadionie w Albertville przewodniczący MKOL Juan Antonio Samaranch wygłosił tradycyjną formułę: "Ogłaszam XVI Igrzyska w Sabaudii za zamknięte i wzywam młodzież wszystkich krajów świata do udziału w następnej olimpiadzie za dwa lata w Lillenhammer w Norwegii". 30 tys. widzów zebranych na trybunach oraz dwa miliardy widzów w najdalszych zakątkach świata jeszcze raz mogło zobaczyć bohaterów zawodów olimpijskich, którzy przez 16 dni walczyli o najwyższe sportowe trofea. Kiedy poczty sztandarowe ustawiły się na płycie stadionu, rozpoczęła się piękna uroczystość przekazania flagi olimpijskiej Lillehammer - norweskiemu miastu, które za dwa lata, w 1994 r. będzie gospodarzem olimpiady. Końcowym akcentem uroczystości było barwne widowisko Phillipa Decoufle - głównego reżysera igrzysk.

Zimowe Igrzyska w Albertville zakończyły się triumfem reprezentantów Niemiec. Zdobyli oni dziesięć złotych, tyle samo srebrnych i sześć brązowych medali, wyprzedzając ekipy Wspólnoty Niepodległych Państw i Norwegii. Niemcy wygrali klasyfikację medalową zgodnie z przewidywaniami. Na poprzednich igrzyskach zimowych w Calgary NRD zdobyła 25 medali, a RFN - 8, razem 33 medale, a więc o 4 medale więcej niż zwycięzca klasyfikacji w Calgary - Związek Sowiecki. W Albertville połączone Niemcy zdobyły tylko 26 medali, ale wystarczyło to do zwycięstwa w klasyfikacji medalowej. To, że Niemcy okazali się pierwszą medalową potęgą igrzysk skrzętnie odnotowała prasa niemiecka. Tytuły i wypowiedzi są pełne triumfu, a ogólne wrażenie jest jedno: nie trzeba było długo czekać, żeby zjednoczone państwo pokazało swoją potęgę. Tylko tygodnik "Der Spiegel" w swoim stylu wlał łyżkę dziegciu do tej radości. Pisze on, że role w ekipie zostały znakomicie podzielone: sportowcy ze

wschodniej części zdobywali medale, a dygnitarze z zachodniej szczyli się tymi medalami i na każdym kroku podkreślali, że obie części kraju całkowicie się już zjednoczyły. W zakończeniu tygodnik pisze: "W Albertville nie narodziło się sportowe supermocarstwo, lecz doszło jedynie do połączenia fundamentalnie różnych systemów sportowych. Kontury prawdziwej wspólnoty nadal pozostają niewyraźne".

Polaków trudno było dostrzec na trasach biegowych i jazdowych. Zajmowali odległe lokaty albo nie kończyli konkurencji. Nie tylko nie zdobyli medali, nie zdobyli ani jednego punktu (przyznawanego nieoficjalnie za miejsca od 1 do 6). Najlepsze - ósme miejsce - wywalczył Stanisław Ustupski w kombinacji norweskiej. Jeszcze nie przebrzmiały echa z uroczystości zamknięcia igrzysk, a już docierają do nas pierwsze tłumaczenia niepowodzeń z polskiej ekipy. "Nie można było liczyć na więcej, gdy zna się warunki, w jakich trenują nasi narciarze. Stać ich na sukcesy, lecz dopóki niektórzy związani ze sportami zimowymi będą traktować swoją pracę jak chałturę, do niczego nie dojdziemy" - powiedział trener Edward Budny. "Przyszłość hokeja nie zależy tylko od nas - stwierdził trener Leszek Lejczyk - lecz i od tych, którzy dają pieniądze". Bez odpowiedzi więc zostało na razie pytanie: skoro wiedzieliśmy, że jesteśmy tak słabi - po co wysyłałmy do Albertville tak dużą ekipę?

### KLASYFIKACJA MEDALOWA

	Zł.	Sr.	Br.
Niemcy	10	10	6
WNP	9	6	8
Norwegia	9	6	5
Austria	6	7	8
USA	5	4	2
Włochy	4	6	4
Francja	3	5	1
Finlandia	3	1	3
Kanada	2	3	2
Korea Płd.	2	1	1
Japonia	1	2	4
Holandia	1	1	2
Szwecja	1	0	3
Szwajcaria	1	0	2

ChRL	0	3	0
Luksemburg	0	2	0
Nowa Zelandia	0	1	0
CSRF	0	0	3
Hiszpania	0	0	1
KRLD	0	0	1

### MIESZANKA OLIMPIJSKA:

#### TRAGEDIA NA STOKU

Tuż przed rozpoczęciem finałowej konkurencji pokazowej w narciarstwie szybkim zdarzył się wypadek, w którym poniósł śmierć szwajcarski zawodnik - Nicolas Bochatay. 27-letni Szwajcar uderzył podczas jazdy rozgrzewkowej przed finałem z dużą szybkością w ratrak. Maszynę zasłaniał garb terenowy. Prowadzone jest śledztwo. Finał konkurencji przesunięto o trzy godziny, a dwaj reprezentanci Szwajcarii wycofali się z konkurencji, dwóch wystartowało. Rzecznik ekipy szwajcarskiej podał, że jeden z zawodników, który się wycofał - Pierre-Yve Jorand rozgrzewał się wspólnie z Bochatayem, gdy zdarzyła się tragedia. Ojciec i żona Nicolasa szykowali się do wyjścia na obierzenie finału, gdy zdarzył się wypadek. Szwajcar osierocił dwóch synów. Bochatay był czołowym specjalistą od jazdy szybkiej na nartach, był czwarty w Mistrzostwach Świata rozegranych w 1991 roku. Jeszcze podczas półfinałowego wyścigu w Albertville pobił swój rekord życiowy uzyskując prędkość 210,65 km na godz. Podczas igrzysk w Albertville Bochatay stał się drugą śmiertelną ofiarą - po francuskim żołnierzu, Hubercie Marcy, który zginął pod lawiną, w górach nad Courchevel. W Calgary miał miejsce jeden śmiertelny wypadek. Lekarz ekipy Austriaków, Joerg Oberhammer, zderzył się z narciarzem i wpadł pod ratrak. Bochatay jest pierwszym sportowcem, który poniósł śmierć podczas igrzysk od czasu pamiętnych wydarzeń w wiosce olimpijskiej w Monachium w 1972 r., gdy 11 sportowców i oficerów izraelskich zginęło z rąk Palestyńczyków. W niedzielę w Albertville odprawiona została Msza św. za duszę tragicznie zmarłego narciarza szwajcarskiego

Nicholasa Bohataya. Podczas uroczystości zamknięcia olimpiady flaga szwajcarska, niesiona przez mistrza olimpijskiego, bobsleistę Gustava Wederka owinięta była czarną wstążką. Finały narciarstwa szybkiego wygrali: wśród mężczyzn Francuz Michael Pruger - 229,299 km/godz., (rekord świata), wśród kobiet Finka Tarja Mulari - 219,245 km/godz., również rekord świata.

#### KRÓLOWE I KRÓLOWIE

Biegowym królem nart, a biegowy król nart jest obwoływany królem Zimowych Igrzysk Olimpijskich została Ljubow Jegorowa, która wywalczyła 3 złote i 2 srebrne medale. Norwescy biegacze: Vegaard Ulvang oraz Bjoern Daehlle wywalczyli po 3 złote i po 1 srebrnym medalu.

#### SPECJALIZACJA

Minęły w sporcie czasy "omnibusów", zawodników tak wszechstronnych, że mogli stanowić drużynę. Nie będzie już chyba takiego, który wygrałby na jednej olimpiadzie zjazd i slalom, 500 metrów i 10 km w łyżwiarskich wyścigach, wszystkie biegi narciarskie. Ostatnim był Amerykanin Eric Heiden - PIĘCIOKROTNY mistrz igrzysk w Lake Placid. On był artystą sprintu i długiego dystansu, zszedł z torów niepokonany, pozostawiając po sobie w olimpijskich kronikach określenie "fenomen". W Albertville specjalizacja okazała się tak mocna, że żaden łyżwiarz nie zdobył dwóch złotych medali. W zawodach pań dokonała tego Niemka Gunda Niemann, ale były to dwa długie biegi, w sprincie Gunda nie wystąpiła i daleko jej do niegdyśszej sławy Karin Enke. Włoch Alberto Tomba jest najlepszy, lecz nawet w dwóch slalomach nie zdołał zwyciężyć, a w biegach zjazdowych w ogóle nie startuje. Znakomita jest Austriaczka Petra Kronberger, choć też przecież nie można mówić w jej przypadku o godnej podziwu wszechstronności. Wyniki Jegorowej - trzy złote i dwa srebrne medale lokują ją najbliższą osiągnięć Heidena. Jednak podział biegów na styl klasyczny i dowolny spowoduje chyba już wkrótce, że i w tej konkurencji wygrywanie wszystkiego okaże się niemożliwe.

### OLIMPIADA BEZ DOPINGU

473 testy antydopingowe, przeprowadzone podczas igrzysk w Albertville, dały wyniki negatywne. Tak więc - oświadczył przewodniczący komisji lekarskiej MKOL książę Alexander de Merode - walka z dopingiem przynosi efekty.

#### WŚRÓD KOBIET SAME KOBIETY

Dr Bernard Digeon odpowiedzialny za przeprowadzenie testów płci poinformował, że kontrolom poddano 557 zawodniczek. Wszystkie pomyślnie przeszły test kobiecości. "Metody badań zyskały pełną akceptację sportmenek i jesteśmy w pełni zadowoleni z wyników - powiedział dr Digeon. 95% zawodniczek z uśmiechem przyjęło kontrolę i nie było głosów protestu". (Badanie polegało m.in. na badaniu składu chromosomów oraz oglądaniu genitalii).

#### ZATRUCIE ŻOŁĄDKOWE CZY DOPING KRWI?

W trakcie igrzysk ciężko rozchorował się biathlonista WNP - Siergiej Tarasow, który miał być jednym z asów ekipy. Jego zdrowie na tyle się teraz poprawiło, że opuścił szpital w Chambery i udał się w drogę powrotną do domu. Niewykluczone, że gdyby nie szybka pomoc francuskich lekarzy, rosyjski biathlonista poniósłby śmierć. Lekarz ekipy mówi o zatruciu żołądkowym, ale w samym Albertville uważano, że przyczyną gwałtownego załamania się zdrowia Tarasowa było zastosowanie tzw. dopingu krwi, który spowodował tak wielkie zaburzenia w młodym organizmie sportowca. Ponieważ jednak podczas igrzysk nie przeprowadza się badań krwi (jedynie moczu) sprawa zapewne szybko się rozmyje.

#### LEPIJ NIŻ PRZYPUSZCZALI

Amerykańska stacja telewizyjna CBS za prawo transmisji igrzysk w Albertville zapłaciła 243 mln dol. "Na razie jesteśmy na minusie sięgającym 50 mln dol., ale to i tak znacznie lepiej niż przypuszczaliśmy" - powiedział szef sportowy CBS, Mark Harrington.

### MIESZANKA AGENCYJNA

Absolutny rekord świata w skoku o tyczce - 29 w swej karierze, ustanowił w Berlinie na zawodach halowych Siergiej Bubka z Ukrainy - 6.13 (na stadionie otwartym rekord Bubki ustanowiony w ub. r. wynosi 6.10). Dwa kolejne halowe rekordy świata zanotowano podczas mitingu w Birmingham. Algierczyk Morcelli przebiegł 1000 m w czasie 2:15,36, a Szkotka McColgan uzyskała na 5000 m czas 15:03,17. W Seville Kenijczyk Kiptanui ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m - 7:37,31, poprawiając rekord Belgi Putmensa z 1973 roku.

Zawodowy mistrz świata w kick-boxingu Przemysław Saleta zmierzył się na ringu w Chicago w zawodowej walce bokserskiej z Amerykaninem Martinem. W I rundzie Saleta był dwukrotnie liczony, w szóstej rundzie cios Martina w szczękę zakończył nokautem walkę. Udał się natomiast debiut na profesjonalnym ringu bokserskim byłemu zawodowemu mistrzowi świata w kick-boxingu Markowi Piotrowskiemu. W Chicago wygrał on przez rsc w trzeciej rundzie z Williamsem.

Polski debel Andrzej Grubba i Leszek Kucharski zapewnił sobie awans do Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie zajmując drugie miejsce w swojej grupie turnieju kwalifikacyjnego w Gdańsku. Grubba wcześniej zapewnił sobie udział na olimpiadzie w Barcelonie w turnieju indywidualnym.

Dwa rekordy świata na basenie 25-m ustanowili w Winnipeg pływacy kanadyjscy. 23-letni Kanadyjczyk Mark Tewksbury przepłynął 100 m stylem grzbietowym w czasie 52.50 sek., poprawiając własny rekord świata (52.58). Drugi rekord świata był dziełem sztafety uniwersytetu w Calgary, która poprawiła własny rekord świata w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym uzyskując czas 3:34,86.

skarbnika związku powiedział, że artykuł Bernsteina w całości ma charakter kłamstwa pomieszanego z prawdą w sposób trudny do rozwikłania dla ludzi, nie zorientowanych w działaniu podziemnej "Solidarności" i funkcjonowaniu Stolicy Apostolskiej. Pałubicki wyjaśnił, że działacze podziemnej "Solidarności" byli karani za łamanie prawa w oczywisty sposób sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem oraz pojęciem demokracji i praw człowieka. Skojarzenia "Solidarności" z działalnością szpiegowską prowadziłoby do zniszczenia jej mitu i równałoby się jej politycznemu samobójstwu. "W tym trudnym okresie najwięcej dla związku zrobiły nie instytucje polityczne, ale związki zawodowe na całym świecie. Poprzez naciski na rządy swych krajów tworzyły poparcie dla "S". Było to dla nas o wiele ważniejsze od pomocy materialnej" - stwierdził Pałubicki. Zdementował on informację, jakoby do organizacji przetrutów sprzętu dla "Solidarności" wykorzystywani byli księża i amerykańscy agenci. Kanaly przetrutowe związku pozostawały cały czas w rękach "Solidar-

ności". Unikano pomocy innych, obawiając się "skrzyżowania jej z działalnością zawodowych przemysłników i kanałami wywiadowczymi". Mówiąc o dotacjach pieniężnych, Pałubicki jako nieprawdziwą określił informację o finansowym wsparciu z CIA i Watykanu. Wszystkie środki finansowe dla związku pochodziły ze źródeł legalnych; od zachodnich central związkowych i z amerykańskiego Narodowego Funduszu na rzecz Demokracji. Środki przyznawał też Kongres USA. Większość pomocy finansowej dla "Solidarności" płynęła przez jej brukselskie biuro. Środki te, ich pochodzenie oraz wydatkowanie kontrolowane były stale przez Światową Konfederację Wolnych Związków Zawodowych. My wydatków w Polsce nie publikowaliśmy, w obawie przed restrykcjami MSW. Ale to wszystko było jawne - stwierdził - w USA i innych krajach Zachodu. Pałubicki uchylił się od podania globalnej kwoty pomocy, podając jedynie, że w roku 1982 zaczęło się od 110 tys. dol., a skończyło się w roku 1989, kiedy to "Solidarność otrzymała 1,5 mln dol.

W kolejnych odpowiedziach na pytania dziennikarzy Pałubicki uznał, że finansowa pomoc Zachodu dla NSZZ "Solidarności" nie może być w jakichkolwiek kategoriach porównywana z zaciągniętą przez ostatnią ekipę PZPR pożyczką na działalność. Podkreślił też, że nie pojmuje celu politycznego publikacji "Time'a". "To jest gra albo przeciwko obecnej administracji rządowej USA, albo przeciwko autorytetowi Stolicy Apostolskiej, albo kontra międzynarodowym organizacjom związków zawodowych, albo w końcu jest to spisek wiodący do szkolenia wizerunku "Solidarności" na arenie międzynarodowej, jako agencji jednej z agencji szpiegowskich.

### Nie współpracowaliśmy z CIA

"Nikt z nas nie współpracował z CIA - stwierdzili w oświadczeniu przekazanym PAP byli wiceministrowie obrony narodowej: Józef Baryła, Zbigniew Nowak, Mieczysław Obiedziński, Florian Siwicki, Tadeusz Tuczapski i Eugeniusz Molczyk. Oświadczenie to generałowie wystosowali w związku ze stwierdzeniem tygodnika "Time", iż jeden z zastępców ministra obrony narodowej, po ogłoszeniu w Polsce stanu wojennego, przekazywał poufne informacje dla CIA. "Informację zamieszczoną w "Time" uważamy za insynuację uwłaczającą naszej godności" - stwierdzili byli wiceministrowie.

### "Solidarności 80" rzucono tylko klody pod nogi

Oto kilka innych reakcji na rewelacji "Time'a":

MARIAN JURCZYK, przewodniczący "Solidarności 80": "Mnie nie interesuje, czy ktoś zawierał czy nie zawierał "świętego przymierza" w sprawie pomocy finansowej i materialnej dla zdelegalizowanej "Solidarności". Gdy powstała "Solidarność 80" rzucono jej tylko klody pod nogi. Nie dano z zagranicy ani jednego centa spośród tych milionów dolarów, jakie szły na "Solidarność" i

opozycję w Polsce. Również od rządu polskiego nie otrzymaliśmy ani jednego grosza na naszą działalność, a np. "Solidarność" prezydencka - 6 miliardów zł".

SEWERYN JAWORSKI, Chrześcijański Związek Zawodowy "Solidarność" im. ks. Jerzego Popiełuszki: "Prawda jest taka, że te wszystkie dywagacje oparte są na przypuszczeniach. Dla mnie jest oczywiste, że dla chrześcijaństwa komunizm nie był ideologią, która wymagałaby aprobaty. To są ideologie zupełnie odmiennie. Dlatego wszelkie działania przeciwko niemu były uzasadnione".

Przywódcy "Solidarności": BOGDAN BORUSEWICZ: "W sztabie Reagana nie byłem, ukrywałem się wtedy. Jeżeli CIA inwestowała w obalenie komunizmu, to była to najlepsza inwestycja amerykańska wszechczasów"; JACEK MERKEL: "Nic nie wiem o takiej pomocy, choć sprawy finansowe podziemnej "Solidarności" były mi znane".

Przywódcy Socjaldemokracji RP (byłej PZPR): ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI wyraził pogląd, że byłoby dobrze, gdyby ówczesni przywódcy "S", sami zdali dokładnie relację z tego, z jakich źródeł i przez kogo byli finansowani. Zdaniem LESZKA MILLERA, artykuł w tak poczytnym piśmie jak "Time", może świadczyć o zamiarze zmiany polityki amerykańskiej wobec obecnych władz Polski. Pierwszym sygnałem dotyczącym finansowania "S" przez państwa zachodnie, był zbagatelizowany przez Urząd Ochrony Państwa, prokuraturę, a także przez polską prasę artykuł w paryskiej "Kulturze" zawierający stosowne rozliczenia.

### Doradca Reagana potwierdza

William Clark, który w roku 1982 był doradcą prezydenta Reagana ds. bezpieczeństwa narodowego, potwierdził tezy artykułu Bernsteina. Powiedział on: "czytałem ten artykuł i nie ma w nim nic sprzecznego z prawdą". Rzeczniczka prezydenta Reagana powiedziała w jego imieniu: "Zrobiłem dla wolności Polski wszystko co było możliwe i zgodne z prawem". Odmówiła odpowiedzi na

konkretne pytanie o zawarcie paktu z Papieżem. Rzeczniczka centrali związkowej AFL-CIO zapytana o to, czy prawdą są informacje Bernsteina, że AFL-CIO ściśle współpracowało z CIA odpowiedziała: "nie mogę ani tych doniesień potwierdzić, ani im zaprzeczyć. W wydanej w roku 1987 książce B. Woodwarta o CIA "Zasłona" znajduje się informacja, która wydaje się w pewnym sensie potwierdzać rewelacje Bernsteina. Woodward podał, że w roku 1983, kiedy senator Moynihan dowiedział się, że CIA zamierza przekazać Kościołowi rzymsko-katolickiemu w Nikaragui kwotę 25 tys. dol. wyperswadował ówczesnemu dyrektorowi CIA Caseyowi, aby agencja wycofała się z tego projektu, gdyż wykrycie tej operacji może skom-

promitować nikaraguańskiego kardynała Obando y Bravo, Casey zarządził przegląd pod tym kątem poprzednich przepływów funduszy CIA i "niewielki tajny kanał, przez który CIA, za pośrednictwem Kościoła, przekazywała dla "Solidarności" 20-30 tys. dol., został zlikwidowany ze względu na ryzyko polityczne". Przypomnijmy, że w poprzednim numerze podaliśmy, iż istnieniu tajnego porozumienia Reagan-Papież stanowczo zaprzeczyli Jan Nowak-Jeziorański oraz ówczesny doradca prezydenta Reagana ds. sowieckich Richard Pipes, który podkreślił, że byłoby bardzo dziwne, gdyby nic nie wiedział o tajnej dyrektywie numer 32 nakazującej CIA podjęcie pomocy dla "Solidarności".



# KONSTYTUCYJNY TANIEC

Popaść w nawyk to tak jak początek końca. Początek lawinowego procesu zrywania z tym, co brzmi dumnie. Stanu, zaczynającego się od: "nie funkcjonuję, jeśli nie wypiję rano kawy", "nie mogę myśleć jak nie zapalę", "mogę pracować tylko w spokoju". Są i te wstydlive nawyki, do publicznego oglądu nie przeznaczone, kulturowane w towarzystwie czterech wtajemniczonych ścian.

Nawyki stają się drugą naturą człowieka. Miałem i ja w życiu taką. W złożonym do lamusa historii rajy zwanym PRL. Przyzwyczajono mnie tam być niedoinformowanym. Codziennie na własnej skórze sprawdzałem tego nawyku realność. Wmawiano mi w kółko, aż do prania mózgu, że decyzje władz najwyższych są oparte na wszechstronnych informacjach. Prawie zawsze tajnych, i to oczywiście dla mojego dobra. A ja z braku tychże musiałem, jak pamięć sięga, lądować zawsze jakoś niewygodnie. W opozycji. Równocześnie za kondycję taką obwinałem swoją własną schizofrenię. Bo jak inaczej pogodzić moją alienację decyzyjną z faktem wypisanym czerwonymi zgłoskami na tyłu pochodach pierwszomajowych. Ze władza jest złożona w spracowanych rękach ludu. Robotników i chłopów. A ja chociaż ani robotnik ani chłop, ale ten "umysłowy" również byłem w praktyce niedoinformowany. Równość w ignorancji, przynajmniej to. I ten nawyk niedoinformowania spychał mnie, chronicznie wyrodnego syna, na pozycję wroga ludu.

Prześladować mnie zaczęło pytanie, czy Jednostka Nie-w-Pelni-Poinformowana ma jakiegokolwiek

miejsce w procesie podejmowania decyzji politycznej.

Odpowiedź znalazłem w Kanadzie. Tu nie ma i nie było ani Generala ani jego chlebodawców. Wygodne pole testowania tezy o realizacji autentycznej woli społeczeństwa. Przyjrzyjmy się więc na początek sobie samym, temu plawieniu się w poczuciu kontroli nad procesami decyzyjnymi w tym kraju.

Z jednej strony ci nasi reprezentanci w parlamencie, którzy wyraźnie wstydząc się poglądów swoich nieokrzesanych wyborców, reprezentować preferują - sobie i swojej partii tylko znaną - "wolę narodu". Z drugiej, widzimy płatnych i bezpłatnych apologetów tego stanu rzeczy w środkach masowego przekazu, takich sobie przez małe m masochistów. I przez duże P Piewców. Piewców ciemnoty.

Jak wszyscy hodowcy pieczarek wiedzą: najlepsze grzyby rosną, gdy trzyma się je po ciemku i karmi łajnem. W trosce o nasze dobro kulinarne. Cóż staje się, gdy receptę powyższą stosuje się w trosce o dobro wspólne, dobro narodu?

"Zwyczajni ludzie mogą nie być zdolni, aby decydować o losie narodu" - wyrokuje tytuł z 17 lutego wydania "The Globe and Mail". Autor, Eric J. From (ni jak spokrewniony z Erichem Frommem) do powyższego dictum dodaje ludziom w tekście kwalifikację "niedoinformowani". Za co odpowiedzialność zwała na wyhodowany w konsumpcyjnym społeczeństwie grzyb, zwany obywatel-telewidzem, który zamiast uczestniczyć w politycznych debatach powinien by się zadowolić kon-

sumpcją tego swojego codziennego Cosby Show i oddać w wybrane ręce ekspertów (już widzę jak dłonie zacieraają Cops, Axworthy, McLaughlin oraz Svend Robinson & S-ka) przyszłość państwa. O tym, czy z Quebeciem, Kartą Społeczną dwujęzyczną lub nie, wreszcie czy z Kanadą, w tytule czy bez, zatroszczy się w naszym imieniu i dla naszego dobra opłacana przez nas parlamentarna elita.

Tezy Froma nie całkiem są oryginalne. Ignorancja jest siłą, powiedział już Orwell w "1984". Nie znam despoty, który by nie usprawiedliwiał dyktatury nieświadomością ludu, w kwestii co dla tego ludu dobre. Józef Agnostyk-Stalin udawał słowem, pięścią i gulągiem, że tylko niedoinformowani wierzą w Boga. Zakładał, że zaagitowani (a raczej uprani mózgowo) obywatele-towarzystwo uswiadomią się i religijny nałóg, o nazwie "opium dla mas", odrzucą.

Wstyd przyznać, ale w tym miejscu cisną się pod pióro (a raczej pod klawisz) analogie kanadyjskie. Titanic tonie, a Indianie sobie spokojnie tańczą w parlamencie. Politycy co prawda szaty rozdzielają, ale na nic zgodzić się nie mogą. A o referendum ani widu ani słyhu. Dlaczego? Bo zachodził podejrzenie, że szerokie masy wykażą swoją ignorancję, brak patriotyzmu oraz politycznej prawidłowości, i to wszystko razem wzięte może zachwiać w posadach wymaganą przez polityków wizję Kanady. Jako sielanki hierarchicznej wielokulturowości z Quebeciem na górze, a Czytelnikami ECHA na samym dole.

Cóż może ten kraj, i przed czym, uratować? W pierwszej sprawie trudno o oryginalność. Deklamuje więc mediokracja (uwaga, neologizm), przy czym najradośniejszy w "Toronto Star". Veto dla wszechstronnie odrębnego Quebecu w sprawie zmian w dwujęzycznej Konstytucji. Asymetrię w rozdziale władzy, z tą największą dla... to pytanie za dwu-i-półlitrowy Senat (po częściowym wyrzuceniu E jak "equal" z trójrotnego E). Dalej, ale nie na końcu, wepchnięcie socjalizmu opakowanego w Kartę Społeczną, też dwujęzyczną i do takiejże Konstytucji. Wreszcie, zapomnienie o prawie własnościowym. Z nagrodą w postaci obowiązkowej nauki "Kapitału" Marksa w szkołach.

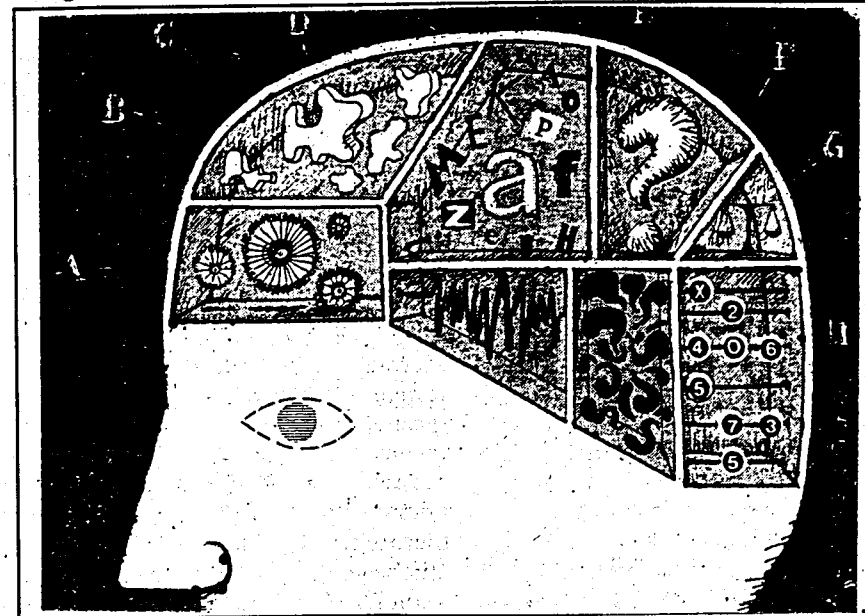
Natomiast przed czym i czy w ogóle ratować, same wątpliwości. Tacy sceptycy na przykład twierdzą, że przed dobrobytem. Optymiści zaś ratować nie chcą, bo marzy im się zdradziecko "cross-border shopping" bez przekraczania granicy. Jakiego zaś jest zdania anglo- i wielojęzyczna większość odpowiadają za siedemdziesiąt naszych tysięcy rocznie nasi przedstawiciele w parlamencie. W rezultacie wygląda na to, że La Belle Province oczekuje na wystawioną przez samą siebie w raporcie Allaire ofertę. Którą to ofertę może wspinałomyślnie już niedługo odrzucić.

Tymczasem telewizja, ten współczesny cyrk, wkracza z rozrywką do living roomu, razem z osobnikami,

których w innym przypadku nigdy byśmy dobrowolnie do naszego własnego domu nie wpuścili. Przynajmniej ja, nie wiem jak Państwo. Zwłaszcza CBC uparła się transmitować w wieczornym The National występy Judy Rebick, Mela Hurtiga i Maude Barlow. Ich i innych porywaczy konstytucyjnych konferencji, którzy pomylili interes swojej wąskiej grupy z interesem publicznym. A konferencje te miały być ostatnią deską ratunku po klęsce domokrażnego parlamentarnego komitetu konstytucyjnego Dobbie-Castonguay. Jego ostatnie artystyczne tournée uwiecznione zostało symbolicznym zbiorowym zdjęciem na tle pustej, ale z krzesłami, sali w Manitobie.

Nastąpiła runda konstytucyjnych konferencji. Te miały desperacko ratować twarz Ottawy. Aby stworzyć iluzję, że reforma Konstytucji jest dziełem społeczeństwa, a nie okupem wymuszonym na Ottawie przez szantażujący Quebec. Prowincję z obliczem rozkapryśzonego przedszkolaka: "Jak mi nie dasz tego co chcę, to nie będę się z tobą bawił".

Konferencje konstytucyjne nie miały już problemu fotografii z pustą salą. Bo sale wypełnione zostały zorganizowanym tłumem członków-założycieli przemysłu jednośc narodowej, przemieszany dla niepoznaki z laureatami Loterii Na Zwyczajnych Kanadyjczyków. Ten to właśnie osobliwie wyselekcjonowany zast



mózgów ma rzucić nam na stół projekt zreformowanej Konstytucji. I jeśli wierzyć Joe Clarkowi to rzucił. Bo po rytualnych tańcach przedstawiciele Pierwszych Narodów w parlamencie Quebecu, tenże Clark wałnął pięścią we wspomniany stół i oświadczył, że nie pozwoli, aby proces wprowadzania zmian do Konstytucji Kanady został "wykolejony" przez Indian. Wcześniej obawiano się eksperta prawnego Wellsa z Nowej Fundlandii, rosnącej rzeszy Refoi istów, a także zatwardziałyh jej ojęzycznych konserwatystów Albe ty, z premierem Gettym na czele.

W całym tym zamieszaniu konstytucyjni eksperci zapominają o fakcie banalnym, lecz fundamentalnym. O tym, że Konstytucja jest, a przynajmniej powinna być, dziełem narodu. A nie rządu, czy też socjalizujących "porywaczy" konstytucyjnych konferencji, którzy wyspecjalizowali się w przekrzywianiu wszystkich możliwych mikrofonów w kraju w swoją stronę. Dlatego też żadne kwestie, niezależnie jak kontrowersyjne, wnoszone przez upodmiotowiony naród nie mogą "wykoleić" procesu zmian wnoszonych przezeń do Konstytucji. Chyba, że jest to copy right proces stowarzyszenia pod wezwaniem Kanada Jakiej Powinniśmy Chcieć.

Jest sprawa jeszcze poważniejsza, o której trudno w Kanadzie bez Marsza Żalobnego. Sprawa celu Konstytucji. Nieprzyjemnie szanownym ekspertom przypominać, ale zadaniem Konstytucji jest OGRANICZANIE władzy. Państwa nad jednostką. Tymczasem pociąg konstytucyjny zmierza niewłaściwym torem do niewłaściwego celu. Kto wreszcie rozpocznie dyskusję na temat tego, czego rząd robić nie powinien? Bo to właśnie znaleźć powinno się w Konstytucji przede wszystkim.

A historia jest smutna: większość rządów świata w taki czy inny sposób wolności swoich obywateli zagrażało lub zagraża. Dyktatura w rękawiczkach możliwa jest wszędzie, także w Kanadzie. Więc nie oddawajmy naszych praw indywidualnych bez walki. Podobno wszak jesteśmy "We, the people", jak przypomina nam Konstytucja sąsiada z południa.

## OLIMPIJCZYCY NA MEDAL

Okolo 150-osobowa reprezentacja olimpijska Kanady w Albertville ma wszelkie powody do zadowolenia. Kanada nie wykorzystala co prawda wszystkich swoich szans - najbardziej chyba zawiódł trzykrotny mistrz świata w łyżwiarstwie figurowym Kurt Browning, który zajął dopiero szóste miejsce - ale w sumie Kanada zdobywając 7 medali: 2 złote, 3 srebrne i 2 brązowe, wypadła znacznie lepiej niż 4 lata temu u siebie w Calgary, gdzie Kanadyjczycy wywalczyli i mniej medali - 5: 2 srebrne i 3 brązowe, no i nie wywalczyli złota. Tak, bez wątplenia olimpiada zimowa w Albertville była jedną z najlepszych olimpiad dla Kanady. W klasyfikacji medalowej kraj klonowego liścia zajął wysoką dziewiątą pozycję plasując się tuż za ósmą Finlandią, która na tyle samo medali co Kanada zdobyła 3 złote.

Przypomnijmy kanadyjskich medalistów; złote medale wywalczyli: w zjeździe kobiet Kerrin Lee-Gartner (chyba największa niespodzianka igrzysk, oraz w konkurencji łyżwiarzkiej short track sztafeta kobiet na 3 km; medale srebrne zdobyli short sztafeta 5000 m mężczyzn, short track - bieg na 1000 m - Frederic Blackburn, hokej - Kanada; medale brązowe: w łyżwiarstwie figurowym w kategorii par sportowych - Isabelle Brasseur i Lloyd Eisler oraz w biathlonie w biegu na 15 km kobiet Myriam Bedard.

Gdy w ostatnim dniu igrzysk reprezentacja hokejowa Kanady uległa hokeistom Wspólnoty Niepodległych Państw: 1:3 niektórzy komentatorzy olimpijscy zażartowali, że Kanada za złoto w hokeju pewnie oddałaby wszystkie inne medale. Był to żart oczywiście, ale z pewnością na zdobyciu złotego medalu w hokeju na lodzie całej Kanadzie najbardziej zależało. I aczkolwiek najlepsi hokeiści kanadyjscy (a także amerykańscy) na igrzyskach nie wystąpili, gdyż mają rozgrywki ligowe NHL, to z drugiej strony występ w igrzyskach w Albert-

ville Kanadyjczycy potraktowali bardzo serio. Tym razem to nie była już tylko drużyna akademicka, która zaliczyła parę wspólnych treningów wzmocniona kilkoma nienajlepszymi zawodowcami zwolnionymi ze swoich klubów. To były długie miesiące wyczerpujących przygotowań trzeciego, a być może i drugiego garnituru z jedną myślą - wygrać wreszcie truniej olimpijski, gdyż ostatni złoty medal olimpijski w hokeju Kanada wywalczyła w 1952 roku. "Ostatni akt dramatu" - napisał Reuter po finałowym meczu WNP - Kanada. Jeszcze raz wygrała drużyna - formalnie WNP, ale chyba jeszcze sowiecka, po raz dziewiąty na swych 10 olimpiadach od 1956 roku. Po raz trzeci wygrała też drużyna pod kierownictwem wytrawnego wygi Wiaczesława Tichonowa - człowieka znienawidzonego przez niektórych, nazywanego poganiaczem niewolników, przez innych uwielbianego, że tak często wygrywa. O złotym medalu po dwóch pierwszych bezbramkowych i raczej bezbarwnych tercjach zadecydowała dramatyczna trzecia odsłona. Przez pierwsze 42 minuty obie drużyny nie potrafiły przeprowadzić skutecznej akcji. Bardziej zresztą zwracały uwagę na obronę własnej bramki niż atakowanie bramki rywala. Znakomicie spisywali się bramkarze. Na trybunach w Albertville i przed telewizorami w całej Kanadzie zaś rosło napięcie. Nie wierzono zresztą, aby nawet przy tak

wyrównanych siłach gole nie padły. Wreszcie w 42 min. Bucajew zdobył bramkę. Tego krażka rewelacyjnie broniący dotąd Burke nie zdążył sparować. Zmusiło to Kanadyjczyków do otwartej i bardziej dynamicznej gry. Kilkakrotnie byli bliżej wyrównania. Czasem brakowało im centymetrów, zastępował drogę do siatki kij rywala, słupek lub po prostu rozciągnięty na całą długość bramkarz Sztalienkow. Drugą bramkę strzelili jednak hokeiści WNP. Strzelcem był Boldin, wydawało się, że mecz jest rozstrzygnięty. Do końca spotkania zostały tylko cztery minuty. Nagle na 2 minuty przed końcem Kanadyjczycy strzelili kontaktową bramkę, z 0:2 zrobiło się 1:2. Lindbergowi udało się to co nie udało się Kanadyjczykom, nawet w okresie gry 5 na 3, kiedy na ławkę kar powędrowali Zamnow i Boldin. Ale odpowiedź na bramkę Lindberga przyszła błyskawicznie. Wynik finału ustalił na minutę przed końcową syreną rutyński Bykow po sprytnym podaniu 31-letniego Chomutowa (to jego trzeci złoty medal olimpijski po Sarajewie i Calgary). Radość drużyny WNP nie miała granic - całowano lód, skakano sobie na plecy, podrzucano w górę trenera Tichonowa. Ci chłopcy cieszyli się nie tylko ze złotego medalu, wielu wiedziało, że złoto przyniosło im zarazem szansę kariery w wymarzonej przez nich kanadyjsko-amerykańskiej lidze hokeja zawodowego NHL. Trener Kanadyjczyków 44-letni King zauważył filozoficznie, że to co się nie udało po 40 latach może się udać po 42 latach w Lillehammer. "W każdym razie na pewno dołożymy wszelkich starań" - dodał King.

bioenergoterapia  
**BOGUSŁAW**  
**ZEPECKI (416) 633-4469**  
radiestezja

Dowsing — Therapeutic touch

## PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

# NADCIĄGA BOOM

Tradycyjnie w pierwszych dniach lutego odbyło się w Toronto "Financial Forum". Jest to największe tego rodzaju wydarzenie roku. Przedstawiciele setek finansowych kompanii przeprowadziło różnorodne seminarium, na których znalazło się ok. 20,000 gości. Miłą niespodzianką organizatorów był wolny wstęp na tę imprezę. Odbyła się też mini-gielda, na której każdy mógł zakupić do stu akcji kilku wybranych kompanii placąc symboliczne opłaty.

Wielkim przeżyciem jest obracać się wśród sławnych ludzi rozmawiających o inwestycjach, bezpieczeństwie i budowaniu dostatniej przyszłości. Spotkałiśmy osoby mówiące po polsku, których było tam więcej niż w roku ubiegłym.

Zaproszenie bardzo znanych osobistości na pewno podniosło prestiż wydarzenia. Kilkakrotnie, ze względów bezpieczeństwa, skracano seminarium, a powodem tego był za duży tłum słuchających.

Dwa tematy były najbardziej popularne: podatki i inwestycje. W wykładzie zatytułowanym "How to beat the Taxman" Brian Costallo, autor i komentator, określił sposoby jakie można użyć, aby legalnie obniżyć podatki.

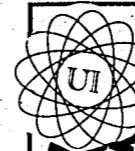
Gordon Pape - publicysta i komentator, w seminarium: "Strategies for the coming boom", jak również Patrick Bloomfield - edytor "Financial Post", w seminarium "Getting ready for Recovery - This could be Canada's Year" skoncentrowali się na analizie obecnej sytuacji ekonomicznej i przedstawili prognozy na najbliższą przyszłość. Z powyższych wystąpień, jak również Kima Robb zatytułowanego - "Where does the stock market go from here?" powiało optymizmem: najgorsze jest już poza nami, wchodzimy w okres

wolnego wzrostu ekonomicznego z niską inflacją i niską stopą procentową. Odpowiednio wykorzystują tę sytuację firmy inwestycyjne. Jedną z nich w samym tylko styczniu br. sprzedała Mutual Fund za ponad \$500 mln. O tym jak wybrać najlepszą firmę inwestycyjną omawiała

nasza konkurencja, tj. firmy zrzeszające doradców finansowych. "De Thomas Financial Corporation" w seminarium zatytułowanym "The Hottest Growth Mutual Funds For The 1990" oraz Financial Concept w "Evaluation Criteria For Mutual Fund Investing".

Było też sporo o RRSP i trochę o Real Estate. Self-directed RRSP jest obecnie preferowanym planem emerytalnym, a takie miejsca jak Vancouver i Tampa Bay (Floryda) najlepszym regionem inwestycji w nieruchomości.

**RYSZARD BIERYŁO**  
**MAREK KAWKA**



**RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA**  
**UNIVERSE FINANCIAL**

• **PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP**  
• **UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

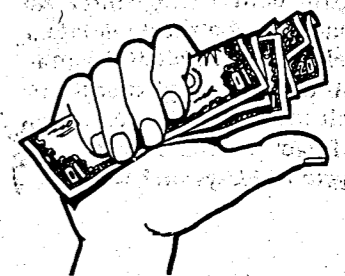
- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

**TEL. 891-5322 lub 748-0786**

**RICHARD'S INCOME TAX SERVICE**

**JUŻ WKRÓTCE I TY MUSISZ ROZLICZYĆ SIĘ Z PODATKAMI!**  
**ROZLICZENIA DLA FIRM I OSÓB INDYWIDUALNYCH**  
**TEL. 748 - 0786**





Od 22 czerwca do 11 lipca 1992

## Uniwersytet Letni Kultury Polskiej — Rzym 1992

Fundacja Jana Pawła II oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski organizują od 22 czerwca do 11 lipca 1992 r., w Domu Polskim Jana Pawła II, Via Cassia 1200 w Rzymie, Uniwersytet Letni Kultury Polskiej.

**PROGRAM:** historia Polski, myśl religijno-moralna Jana Pawła II, analiza życia społeczno-religijnego polskiego społeczeństwa, społeczno-gospodarcza sytuacja Polski, literatura polska, sztuka polska, polski film i teatr, muzyka polska, polska literatura i sztuka na emigracji, Kościół na emigracji, panorama Polonii świata.

Wykłady w języku polskim i angielskim.

Studenci mogą uzyskać 5 punktów (credits).

Przewidywana jest audyencja u Ojca Świętego, zwiedzanie Rzymu i Muzeów watykańskich oraz wycieczki do Asyżu, Orwieta, Monte Cassino i Pompei.

Koszt uczestnictwa łącznie z mieszkaniem i wyżywieniem w Domu Polskim oraz wycieczkami wynosi 800 dolarów USA (studenci 650); przejazd do Rzymu na koszt uczestnika. Przy zapisie obowiązuje przedpłata w wysokości 300 dolarów USA lub równowartość w innej walucie, którą potrąca się od kosztów uczestnictwa. Pozostałą kwotę uczestnicy wpłacają po przyjeździe do Rzymu.

Zgłoszenia należy kierować do **DNIA 31 MARCA 1992 ROKU** wraz z czeki lub M.O. wystawionym na:

**POLSKI INSTYTUT NAUKOWY**  
3479 Peel Street  
Montreal, P.Q. H3A 1W7, Canada  
TEL. (514) 398-6978

**POLSKI INSTYTUT KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ**  
Via di Porta Angelica 63,  
00193 Roma, Italia  
tel./fax 39/6/6861844

Osoby, które chcą przyjechać wcześniej lub pozostać dłużej, mogą zatrzymać się w Domu Polskim Jana Pawła II, rezerwując pokój na trzy miesiące przed przyjazdem.

## AGIELSKI DLA AMBITNYCH

### LISTENING COMPREHENSION SHORT CONVERSATIONS

Cwiczenie dzisiejsze podsumowuje to, czego nauczyliście się o "Short Conversations". Znajdźcie w nim typy pytań, jakie zwykle pojawiają się w teście. Z zestawu B wybierzcie prawidłową odpowiedź.

#### Zestaw A

1.  
M: Would you like to go out to dinner with me tonight?  
W: I love to, but I've made other plans.  
Q: How did the woman respond?

2.  
M: I'm afraid I can't make it this afternoon. I'm up to my neck in work.  
W: Do you want me to come over and help you out?  
Q: What does the woman offer?

3.  
W: Do you mind if we don't try to keep up with the others?  
M: Whatever you say.  
Q: How did the man respond?

4.  
M: Why don't we look at her sketches before she goes back to New York.  
W: Oh, I don't think she'd like it.  
Q: What did the man suggest?

5.  
M: Shall we have egg rolls now?  
W: I couldn't eat another bite. Let's have some hot tea and some optimistic fortune cookies.  
Q: What did the woman suggest?

6.  
M: Someone's knocking at the pantry door. I'll go.  
W: Tell whoever it is to wipe his feet before he comes into the kitchen.  
Q: What did the woman want the man to do?

7.  
W: I don't play backgammon, but I'd like to learn.  
M: Fine. I'd be delighted to teach you.  
Q: What are they going to do?

8.  
M: He is a vice-president and he owes me a few favours. I'll get him to introduce you to whoever runs the department there.  
W: That would be great!  
Q: What did the man volunteer to do?

9.  
M: We just got off the plane and we came here right from the airport. How about joining us? I'll send the car for you.  
W: Oh, I'd love to, but I'm undressed and I'm working on a story that has to be done by the end of the week.  
Q: How did the woman respond?

10.  
M: It's nobody else's problem but mine and I seem not to be able to handle it.  
W: Come on! Get it off your chest! You'll feel better.  
Q: What did the woman want the man to do?

#### Zestaw B

1.  
a) she accepted the offer  
b) she fell in love with the man  
c) she told him she couldn't  
d) she suggested doing something else

2.  
a) to do some of the man's work  
b) to give him a neck massage  
c) to help him get out of the office  
d) to meet him at his office

3.  
a) he disagreed  
b) he agreed  
c) he decided to think it over  
d) he didn't understand what she had said

4.  
a) that they look at the drawings  
b) that the woman go to New York  
c) that they look for the sketches in New York  
d) that they don't look at the sketches

5.  
a) that they bake some cookies  
b) that they talk to a fortune teller  
c) that they become more optimistic  
d) that they finish their meal

6.  
a) tell her who was knocking  
b) wipe his feet  
c) tell the visitor to wipe his shoes  
d) bring the visitor to the kitchen

7.  
a) switch on the light  
b) read a book  
c) play backgammon  
d) listen to records

8.  
a) introduce vice-president to the woman  
b) introduce the woman to the vice-president  
c) introduce the woman to the director  
d) make the vice-president introduce the woman to the director

9.  
a) she was enthusiastic  
b) she was sorry  
c) she was sad  
d) she was restrained

10.  
a) confide in her  
b) have an X-ray  
c) take off his jacket  
d) turn on his back

Klucz

1c, 2a, 3b, 4a, 5d, 6c, 7c, 8d, 9b, 10a

Redaguje:  
**DANUTA KUKULKA**

# TEATR POLONII - SCENA FORMAT - JEST FAKTEM!

Od jakiegoś czasu w kołach "dobrze poinformowanych" słyszało się pogłoskę, że nadchodzi moment, w którym dojdzie do połączenia wysiłków działających dotąd wśród Polonii metropolii Toronto, dwóch niezależnie istniejących grup teatralnych: mianowicie Teatru "Polonia" i od roku ekspansywnie i co najważniejsze w pełni profesjonalnie i skutecznie funkcjonującego teatru Scena Format.

Ze stutysięcznemu skupisku Polaków żyjących w Toronto, własny Teatr Zawodowy jest potrzebny, nikogo przekonywać nie trzeba. Mówiło się o tym od dawna, za wzór stawiając Londyn, gdzie tamtejsza Polonia doczekała się własnej zawodowej Sceny z siedzibą w bardzo prężnie działającym Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym. Dotychczasowe próby w tym zakresie kończyły się w Toronto zwykle na marzeniach. I choć podejmowano spore wysiłki, by do powstania zawodowego teatru doszło, rezultat nie zadawał. Brakowało, jak można przypuszczać, sił w pełni fachowych. Obraz tego co pokazywano Polakom dotąd budził mieszane uczucia; pytano czy to już teatr zawodowy, czy wciąż jeszcze, niestety, amatorski.

Dostrzegano obrzymi zapal zespołu Teatru Polonia graniczący z entuzjazmem, ale wytykano też poważne braki. I czekano... na "prawdziwy teatr". Swój, własny, tu i stale funkcjonujący.

Cierpliwość, wyrażana niejednokrotnie olbrzymią sympatią miłośników sztuki teatralnej, obecnością na spektaklach, wspierana jednakowo dobrym słowem i czynem, została wynagrodzona jak się zdaje dopiero teraz. W 1991 roku zjawił się w Toronto, zresztą nie po raz pierwszy Jerzy Kopczewski, który oprócz tego, że pracował długie lata w

teatrze im. Juliusza Słowackiego i co może ważniejsze, w krakowskim kabarecie "Piwnica Pod Baranami", pokusił się w czasach najmniej temu sprzyjających, o stworzenie w Krakowie impresaryjnego teatru Scena Format. Czerpał siły z zespołów: teatrów Starego i Słowackiego, postawił na repertuar polski, głównie adaptacje i tak tu ruszyło. Z pożytkiem dla aktorów i publiczności w całej Polsce. Bo Format wędrował. Docierał wszędzie tam, gdzie większe zespoły nie miały warunków technicznych by pokazać swoje sztuki. Kolejne przedstawienia zbierały festiwalowe nagrody w Toruniu, Wrocławiu, Szczecinie, Bydgoszczy. Sam Kopczewski zaś zbierał doświadczenia, już nie tylko jako adaptator, reżyser i wykonawca, ale jako organizator, producent. Tamte lata nauczyły go cierpliwości, uporu i wiary w ludzi, których piorała zarażać pasją i radością tworzenia wspólnie rezultatu, który nazywa się TEATR.

Doświadczenia krakowskie z powodzeniem przeniósł Kopczewski na grunt kanadyjski. W Toronto, wraz z Marią Nowotarską, pokusił się o stworzenie modelu swojego widzenia teatru. Dzisiaj, po roku doświadczeń, widać, że się udało. Format pokazał pięć premier w niespełna rok! Każda ważna, każda w sposób dbały o szczegóły, można powiedzieć "wypieszczona".

O stronę wizualną przedstawień dba Kopczewski szczególnie, słusznie uważając ją za silną stronę w konkurencji z "produkcjami" przywożonymi z kraju. Tę dbałość o estetykę wystawianych premier zauważa publiczność. Nic więc dziwnego, że każdy, kolejny tytuł ściągają na salę Polskiego Ośrodka Kulturalnego - SPK przy 206 Beverley Str. bardzo liczne rzesze wielbicieli teatru, Naszej Polskiej Sceny.

Tak było od początku "Ostatecznie Polski Król" (24.04.91) i tak było, a nawet jeszcze liczniej na ostatnio (dnia 112 lutego) prezentowanej premierze "Ferdynand" Gombrowicza. Spektakl grano dwukrotnie i na sali były komplety. Ponieważ z różnych powodów nie wszyscy z Państwa mogli tę tragigroteskę obejrzeć, "Format" zamierza "FERDYNDURKE" powtórzyć po raz trzeci w dniu 1 marca 92 r. o godz. 4.00 po południu, jak zwykle w sali SPK, 206 Beverley Str. Szczegóły w prasie, radio, TV. Proszę pamiętać: najbliższa niedziela, 4.00 po poł. SPK.

INFORMACJA I REZERWACJA BILETÓW: TEL. 242-9348 i w KASIE przed spektaklem.

W przyszłości zwyczajem TEATRU POLONII - SCENA FORMAT, któremu od początku patronuje Konsulat Generalny RP w Toronto, będzie wystawianie kolejnych tytułów regularnie, po kilka razy, bez względu na frekwencję. Pamiętajcie Państwo: Wasza obecność na spektaklach TP - Scena FORMAT, oprócz przyjemności obcowania z dobrym, zawodowym teatrem, ma jeszcze i tę zaletę, że utrwała byt Sceny i wydłuża perspektywę jej obecności wśród nas, żyjących na obczyźnie Polaków.

FT  
P.S. Już dzisiaj, z radością powiadamy Państwa, że w dniu 4 kwietnia 92 r. (sobota) szykowany jest przez przyjaciół Sceny Jubileusz 25-lecia pracy w teatrze Jerzego Kopczewskiego - Buleczki. Aktor obiecał podczas wieczoru jubileuszowego, który potrwa od 7.00 wiecz. do 1.00 w nocy zagrać "KONOPIELKĘ", monodram, którym uitorował sobie drogę do popularności równo dwadzieścia lat temu. W części drugiej wieczoru (po przyjęciu coctajlowym i tańcach) - niespodzianka! Blisko godzinny program muzyczno-rozrywkowy z udziałem zaproszonych przez Jubilata gwiazd. Informacja w sprawie Jubileuszu, który przewidziano jako BENEFIS na rzecz aktora pod tel.: 242-9348 i imienne powiadomienia.

**TEATR POLONII  
- SCENA FORMAT  
liczy na sympatię i entuzjazm  
swoich przyjaciół,  
ludzi kochających teatr.**

FT

## KOMUNIKAT SCENY FORMAT

### CASA LOMA w kwietniu

Scena FORMAT z przykrością powiadamia osoby zainteresowane, że z przyczyn technicznych planowany na dzień 29.02.1992 RAUT KARMAZYNÓW w zamku Casa Loma odbędzie się w terminie późniejszym, tj. wiosną 1992 r.

Szczegółowe informacje oraz rezerwacja biletów na RAUT KARMAZYNÓW w wiosennym terminie pod numerami tel.: 760-9745, 588-1397 - PKO, Roncesvalles Ave.

FORMAT

## WIELKI FESTIWAL NARCIARSKI

1. Klub narciarski POLMED przy Polsko-Kanadyjskim Stowarzyszeniu Medycznym organizuje Wielki Festiwal Narciarski w dniu 1 marca w Hockley Valley, Orangeville.

2. W programie zawody narciarskie dla wszystkich amatorów narciarstwa w różnych kategoriach wiekowych.

3. Atrakcyjne nagrody i puchary dla uczestników zawodów.

Uczestnicy festiwalu biorą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez PLL "LOT" - bezpłatny przelot samolotem Boeing 767 na trasie TORONTO - WARSZAWA - TORONTO..

4. Wiele dodatkowych atrakcji: • trening przed zawodami prowadzony przez Macieja Murana - trenera zawodników, egzaminatora instruktorów na Kanadę i USA • demonstracje sprzętu narciarskiego • degustacja alkoholi zorganizowana przez firmę Peter Mielżyński Agencies Limited • i wiele innych.

5. Festiwal będzie nagrywany przez TV program "ROZMAITOŚCI" kanał 47.

6. Dochód z imprezy jest przeznaczony na zakup sprzętu medycznego dla szpitala dziecięcego w Warszawie.

7. Festiwalowi patronują następujące osoby i organizacje: p. Andrzej Brzozowski - Konsul Generalny, p. Jesse Flis - M.P. Parkdale-High Park, p. Stanley Haidasz - Senator, dr. Zdzisław Kryński, prezes Stowarzyszenia Zawodów Medycznych, p. Chris Korwin-Kuczyński - Radny Dzielnicy Parkdale-High Park, p. Marek Malicki - Prezes Kongresu Polonii, p. Stanisław Orłowski - Prezes Rady Polonii Świata, p. Ryszard Piotrowski, Radio POLONIA, dr. Richarda Russ, lekarz stomatolog, V.M. Szymański - Design Team International. Jak również: M. i P. Jedlewscy - Radio "KALEJDOSKOP", "POLISH STUDIO", J.GIERA - "RADIO PANI JADWIGA", "ECHO", "GAZETA".

8. W sprawie rezerwacji i dodatkowych informacji proszę dzwonić:

Irena Żurowska 231-4351      Wiktor Polak 841-4340  
Stefan Szawiński 447-8331      Leszek Dobosz 767-3169



"Kiedy codzienność zmęczy ci oczy  
A skrzydeł nie masz by odfrunąć  
Narasta w tobie chęć, by się stoczyć  
Wypoczynkowo obsunąć"

Szanowni Państwo,  
Aby posłuchać dalszego ciągu tego wiersza oraz wielu innych wspaniałych tekstów należy przyjść w marcowy wieczór na spektakl kabaretowy zatytułowany:

## 'NAPRAWDĘ JAKI BYŁBYŚ NIE WIE NIKT'

oparty na poezji JONASZA KOFTY

W spektaklu udział biorą:

Krystyna Adamiec, Irena Reczkowska-Raab, Krzysztof Jaworski oraz Marek Nagengast. Słowo wstępne: Maria Nowotarska  
Scenariusz i reżyseria: Krystyna Adamiec

Miejscem, gdzie będziecie się Państwo mogli "wypoczynkowo obsunąć" jest siedziba SPK przy 206 Beverley St. Przedstawienie odbędzie się w sobotę 7 marca o godzinie 8 wieczorem. Bilety w cenie \$10 będą od nabycia przy wejściu. Rezerwację telefoniczną prowadzi "Save-O-Way" od poniedziałku do piątku w godz. od 10-6, a w soboty od 10-4 pod tel. 532-3042. Przedstawienie odbywa się pod patronatem Konsulatu Generalnego R.P.

PRAGNIEMY PAŃSTWA

**BARDZO SERDECZNIE ZAPROSIĆ NA TEN WIECZÓR  
GWARANTUJEMY WSPANIAŁĄ ZABAWĘ!!!**

# TAJEMNICE CHIŃSKIEJ MEDYCYNY

C z ę ś ć II

"Życie pochodzi z życia. Kiedy zjadasz pożywienie, które jest pełne życia, wtedy odczuwasz pełnię energii, również twój umysł przeżywa tę pełnię".

Aby utrzymać nasz organizm w harmonii i zdrowiu musimy dostarczać mu pożywienia. Nie jest bez znaczenia rodzaj i skład tego pożywienia, gdyż błędny sposób odżywiania jest jedną z przyczyn zachorowań.

Poprawny sposób odżywiania wg medycyny chińskiej jest to taki sposób, który uwzględni następujące zasady:

- Jedzenie zgodnie z porami roku.

Każda pora roku posiada swój szczególny rodzaj pożywienia. Ziarna, jarzyny, owoce. Po pierwsze ważne jest, aby jeść je świeże.

- Gotowanie.

Sposób odżywiania jest bardzo ważny, jest to przemiana, transmutacja - kucharz jest jak gdyby alchemikiem. Gdy mieszka się w chłodnym kraju należy gotować to co się je, macie wątpliwości czy witaminy nie zostaną zniszczone? W medycynie chińskiej jest podejście energetyczne, trochę inny punkt widzenia. Substancja jest zagęszczeniem energii i nie ma rozdziału pomiędzy energią i substancją - energia i substancja to jedno. Gdy nie ma odpowiedniego poziomu energii - nie ma substancji, tzn. organizm nie może produkować substancji, np. krwi. Czasem nie są potrzebne wymyślne zioła czy akupunktura, wystarczy iść do kuchni i gotować.

W Chinach pozycja kucharza jest bardzo wysoka - pierwszy cesarz, drugi filozof, trzeci kucharz. Jeżeli posiada on dużo energii (CH11) i potrafi podobnie przygotować pożywie-

nie - posiada wielki wpływ na tych, których żywi. Wibracje, które wysyła za pośrednictwem jedzenia harmonizują i uspokajają. Czujemy się wtedy dobrze.

Gotować można krótko i długo. Im dłużej trwa gotowanie, tym więcej jest energii w ugotowanej potrawie. Chińczycy gotują zupy od trzech godzin do 28 dni bez przerwy (miesiące księżycowe). Potrzeba do tego bardzo dużego naczyń (sic!).

- Staranie się o to, aby pożywienie miało energię życiową.

Mamy na Zachodzie wspaniałe metody konserwowania żywności. Jedną z nich jest głębokie zamrażanie. W tak mocno zamrożonym pożywieniu jest wszystko: białka, witaminy, ale jedna rzecz gnie - energia życiowa. A jeżeli połączy się głębokie mrożenie pożywienia z działaniem mikrofal - można wtedy powiedzieć, że się je po prostu papier. Zamiast wzmacniać swoje ciało, zmuszacie je do wydatkowania energii na to, aby wszystko przerobić. Następnym sposobem konserwacji żywności jest stosowanie energii promienistej - jest to uwolnienie żywności od mikroorganizmów powodujących jej rozkład. Konsekwencją tego jest to, że np. zboże poddane temu procesowi można przechowywać bardzo długo, jednak nigdy nie zakiełkuje, podobnie cebula czy marchew nigdy nie powróci do stanu wegetacji. Gdy jemy takie pożywienie ciągle odczuwamy głód, będzie tam wszystko - białka, witaminy, wszyst-

ko co potrzeba. Nie będzie tam jednak życia. Gdy spożywa się tego rodzaju pokarm występują kłopoty z jelitem grubym, odczuwa się jednocześnie przygnębienie, obniżony nastrój, nawet depresję. Wszystko widzimy w czarnych barwach.

- Wiedza o tym, jakie pożywienie ogrzewa, a jakie ochładza.

Na Zachodzie w okresie Średniowiecza, a na Wschodzie zawsze, pożywienie było klasyfikowane na: pożywienie, które czyni ciało gorące, pożywienie ogrzewające, odświeżające i ochładzające.

Wolno jeść wszystko co jest pożywieniem (oczywiście z wyjątkiem cukru!), trzeba jednak wiedzieć jak pożywienie czyni człowieka ciepłym, a jakie zimnym. Aby przystosować się do zimy należy utrzymać ciepło. W tym celu należy zjadać mocne posiłki z mięsem, zwłaszcza zupy mięsne. Np. w Kalkucie, Indie, można jeść surowe warzywa, owoce i wszystko będzie w porządku, natomiast należy uważać na ostre (gorące) przyprawy. Powinno się więc jeść odpowiednio do kraju i pory roku. Kiedy jest lato, jest gorąco, powinno się jeść wiele sałat, pić soki, natomiast zimą powinno się jeść dwa gorące posiłki dziennie. Pożywienie odpowiednie do pór roku i do sytuacji zewnętrznej. Ktoś posiadający wiele ciepła wewnętrznego może jeść pomarańcze, banany. Dla tego, kto stale odczuwa zimno banany nie są wskazane.

Przepis na dzisiaj:

## Pięcioelementowa herbatka rozgrzewająca

- 1) D+W - Suszona natka pietruszki,
- 2) O - Tymianek,
- 3) Z - Korzeń lukrecji,
- 4) M - Kilka suszonych goździków (przyprawa).

W szklanym naczyniu zalać wrzącą wodą.

### B.RZEPECKI

- 1) CHI (lub KI) - energia życiowa, Hindusi nazywają ją Prana, Kahunowie Mana.
- 2) Cukier biały jest substancją sztuczną, która powoduje silne zakwaszenie organizmu.



Sunday, March 1  
at 3:00 p.m.

# Lechovia

Polish Canadian Folk Dance Company

15<sup>th</sup> Anniversary Performance

# W WYŚCIGU PO OSKARY

Wygląda na to, że bodaj pierwszy raz, w 64-letniej historii oskarowych zmagani, nominowanie kanadydatów stało się wydarzeniem ciekawszym, bardziej sensacyjnym niż samo przyznanie prestiżowych nagród. Całą tę nieprawdopodobną wrzawę jaką można śledzić w tutejszych mass mediach wzbudziło kilka decyzji wcale nie trudnych - nawiasem mówiąc - do przewidzenia.

Zacznę może od tego co jest raczej miłą "niespodzianką", a mianowicie od nominacji rysunkowej bajki "Beauty And The Beast". Jest to rzeczywiście niebawem zwrot już nie tylko w historii Oskara, ale i chyba całego kina, bo choć nikt nigdy nie krył uznania dla osiągnięć Studia Disney'a, nie było mowy by którekolwiek ze znanych powszechnie arcydzieł mogło ubiegać się o laur najlepszego filmu roku. Był to jakby inny wymiar tej sztuki, o którym się sporo mówiło, którym się karmiło kilka generacji niezmiennie zachwyconych szkrabów, ale też który nie mieścił się w estetycznych kryteriach profesjonalistów z kręgu X Muzy, decydujących o przyznawaniu nominacji.

Przelamania tej reguły dopominano się niemal nazajutrz po premierze "Beauty And The Beast" i do prawdy jedynie ignoranci mogli by temu oponować. Choć brzmi to paradoksalnie, kunszt animacji zszedł tutaj na dalszy plan w obliczu wspaniale zainscenizowanej i dostosowanej do naszych czasów historii, która jakby nie było ma ponad 200 lat. Wszystko w tym filmie jest cudownie zsynchronizowane, dynamiczne, wsparte niezwykle choreografią i urzekającą muzyką. W przekonaniu jurorów niewątpliwym udział miała też kampania reklamowa wszczęta

przez studio Disney'a na długo przed ogłoszeniem werdyktu (m.in. każdemu z nich podarowano video kasety opowiadającą o szczegółach powstawania filmu).

Aliści "ekstrawagancja" hollywoodzkich notabli ma jednak swoje wyraźne granice i wątplię, czy bajka Disney'a wygra kategorię Najlepszy Film; zbyt tłoczno tutaj i zbyt poważny kaliber wytoczono jej na przeciw.

Nie o tym wszakże chcę dzisiaj pisać, bo wielokrotnej nominacji takich filmów jak "Bugsy" Levinsona i "JFK" Stone'a każdy mógł się spodziewać. Ciekawszym, czy zgola sensacyjnym obrotem sprawy jest natomiast to, co spotkało Barbrę Streisand, a co stało się przyczyną wrzenia w filmowym (a także feministycznym) świecie.

O klasie tej popularnej postaci nikomu nie trzeba mówić. Streisand to niewątpliwie fenomen naszych czasów: niebawem głos, niezła aktorka, wspaniała reżyser i kompozytor muzyki. Ma na swoim koncie dziesiątki super popularnych płyt, kilka nie zawsze najlepszych ról (m.in. w filmach "Funny Lady", "The Main Event", "All Night Long", "Nuts") oraz parę bardzo udanie wyreżyserowanych (bądź wyprodukowanych) filmów ("A Star Is Born", "Yentl", w których również zagrała główne role).

Jej najnowsze dzieło "The Prince Of Tides" uzyskał 7 nominacji do Oskara i żadnej z nich nie da się zakwestionować. Mało tego, w moim przekonaniu, "The Prince" powinien wygrać co najmniej trzy Oscary (Najlepszy Film, Najlepszy Aktor - Nick Nolte i Najlepsza Aktorka Drugoplanowa - Kate Nelligan) i też pewnie nikt nie byłby oburzony. Przeciw czemu więc protestują wielbiciele Barbry? No cóż, trudno im się dziwić skoro w owej powodzi oskarowych nominacji zabrakło tej najistotniejszej (z punktu widzenia twórcy), do Najlepszego Reżysera.

Historia Oskarów zna co najmniej kilka podobnych paradoksów



Kate Nelligan

(m.in. Sotelberg), nigdy jednak nie były one tak kontrowersyjne jak tym razem. "The Prince Of Tides" jest co prawda adaptacją (powieść Teda Tally'ego) niemniej niezwykłość tego filmu opiera się na tym, co stworzył tutaj, co wymyślił reżyser. W tej sytuacji pominięcie Streisand jest rzeczywiście czymś znacznie więcej niż tylko nietaktem. Tym bardziej, iż spotyka ją to już po raz drugi (w 1983 roku nominowano "Yentl", lecz nie Barbrę). Czym więc jeszcze może być? Spora część tych, którzy krytykują jest zdania, że jurorzy Oskara, w 99% mężczyźni, są po prostu antyfeministami, a jako argument podają, iż na nominację reżysera-kobietki czeka się już 16 lat (ostatni raz była to Lina Wertmuller i jej film "Seven Beauties").

A propos kobiet, warto wspomnieć o nominacji, która szczególnie powinna cieszyć nas Polaków. Otóż w kategorii Oryginalna Adaptacja, znalazła się także Agnieszka Holland ze swoją "Europą". Wyróżnienie to cieszy, choć moim zdaniem nie powinno być jedynym na jakie zasłużyła tutaj Agnieszka.

Hollywood nie byłby Hollywoodem, gdyby wszyscy zgadzali się ze wszystkimi. Wątplię, czy byłyby też wtedy Oscary. Dlatego chwała tym kontrowersjom i temu, że w szranki stają historia o zabójstwie Prezydenta i bajka o miłości. Bez względu na ostateczną decyzję jedno jest pewne: 30 marca będziemy się wszyscy bawić i nudzić. Bo tak właśnie każe tradycja.

### JANUSZ PIETRUS

A oto lista ciekawszych nominacji:  
**NAJLEPSZY FILM:** Beauty And The Beast, Bugsy, JFK, The Prince Of Tides, The Silence Of The Lambs.  
**NAJLEPSZY REŻYSER:** John Singleton (BOYZ N THE HOOD, Barry Levinson (Bugsy), Oliver Stone (JFK), Jonathan Demme (The Silence Of The Lambs), Ridley Scott (Thelma & Louise).  
**NAJLEPSZA AKTORKA:** Geena Davis, Laura Dern, Jodie Foster, Bette Midler, Susan Sarandon.  
**NAJLEPSZY AKTOR:** Warren Beatty, Robert De Niro, Anthony Hopkins, Nick Nolte, Robin Williams.



29 Lutego od godz. 20:00

w nocnym klubie  
**STARSKY'S**

ALDERWOOD PLAZA, ETOBICOKE  
847 Brown's Line (przy Evans Ave.)

DO TANCA  
Gra i śpiewa znany piosenkarz i kompozytor

**Jacek**

BAR OFICIE ZAOPATRZONY  
LOSOWANIE NAGRÓD WEJŚCIOWYCH

WSTĘP TYLKO \$12 OD OSOBY  
W cenie biletu gorąca kolacja i kawa  
INFORMACJE I REZERWACJA BILETÓW tel. 253-0037



RADIO  
POLONIA

ZAPRASZA  
na ostatnią zabawę karnawału  
29 lutego 1992 r. w Place Polonaise

Początek o godz. 8 wieczorem.

Do tańca gra popularny zespół "POLTON".

Cena biletu \$10, w tym:

• gorąca kolacja • liczne nagrody wejściowe • specjalne atrakcje wieczoru  
**Serdecznie zapraszamy!**



EXIT Q.E.W. AT CASABLANCA BLVD.  
GRIMSBY, ONTARIO

## ZDROWIE PO CZTERDZIESTCE

Znany pisarz francuski, Victor Hugo powiedział: "40 lat jest wiekiem starszym młodości, 50 - jest młodością wieku starszego". Czterdzieści lat jest to wiek kiedy się jest u szczytu swoich intelektualnych możliwości, popartych dużym doświadczeniem. Jest to, jak niektórzy określają najlepszy czas życia, ale również odpowiedni moment w życiu, kiedy należy spojrzeć bardziej wnikliwie na swoje zdrowie. Pewne zmiany w wyglądzie zewnętrznym stają się zauważalne: skóra zaczyna mieć tendencję do wysuszenia, włosy zaczynają siwieć i trudniej jest kontrolować wagę ciała. Następuje zmniejszenie wydolności pewnych komórek, tkanek i narządów, czego wynikiem jest osłabienie funkcji obronnych całego organizmu. Stwierdza się zmiany w równowadze hormonalnej, zmniejszenie obrony immunologicznej przeciwko chorobom zakaźnym, artretyzmowi, nowotworom i wielu innym.

Chociaż wiedza o zjawiskach starzenia się jest bardzo szeroka, ale dopiero od niedawna stała się ona przedmiotem poważniejszych badań naukowych. Co właściwie wiemy o procesie starzenia się?

Przede wszystkim, że jest to nieodwracalny proces fizjologiczny. W wyniku którego z wiekiem dochodzi do obniżenia funkcji narządów takich jak np. płuc, serca i nerek. Chociaż statystyka wykazuje, że średnia długość życia wzrosła, maksymalny wiek pozostaje około 100 lat i jak dotąd nie można go przedłużyć. Wiadome jest również, że tylko nieznaczny procent ludzi umiera z powodu starszego wieku. Większość przyczyn śmierci w wieku późniejszym to między innymi, nowotwory, złośliwe, choroby serca i zapalenia płuc. Z powodu osłabionego układu immunologicznego organizm nie jest w stanie zwalczać problemów zdro-

wotnych, jak mógł to czynić w wieku młodszym.

Wiele się teraz mówi o "wolnych rodnikach" jako czynnikach współodpowiedzialnych za proces starzenia, a także za powstawanie takich chorób jak artretyzm i choroba nowotworowa.

Skąd pochodzą "wolne rodniki" i jak powstają? Za wolne rodniki uważa się zaktywowane, a tym samym niestabilne, cząstki różnych związków organicznych. Powstają one w wyniku różnego rodzaju promieniowania, promieniowania UV (ultrafioletowego) dochodzącego wraz ze światłem słonecznym, a także szeregu reakcji chemicznych. Skażenie środowiska i dym papierosowy są kolejnymi źródłami wolnych rodników. Powstają one również w toku przemiany materii. Im starszy organizm tym więcej się ich tworzy. Wolne rodniki jako silnie reaktywne, powodują przyspieszone obumieranie lub uszkodzenie komórek. Ponieważ nie można uniknąć występowania wolnych rodników, dlatego najlepiej je neutralizować. Cały szereg witamin jest nietrwałych z powodu ich łatwego utleniania na powietrzu. Łatwo reagują one z wolnymi rodnikami. Dlatego też witaminy A, B, C, E są bardzo dobrymi neutralizatorami wolnych rodników. Również mikroelementy: minerały selen i cynk mają działanie neutralizujące.

Powietrze którym oddychamy, woda którą pijemy, żywność, przedmioty których dotykamy, to wszystko zawiera niezliczone biliony mikroorganizmów, wirusów, bakterii, czynników rakotwórczych, toksyn, z których większość jest potencjalnie śmiertelna. Mimo tak licznych niebezpieczeństw, wielu z nas prowadzi względnie zdrowe życie. Dzieje się to dzięki układowi immunologicznemu, który "zabezpiecza i podtrzymuje" nasze zdrowie. W przypadku zała-

mania się sił odpornościowych, śmierć organizmu jest nieunikniona. Przykładem takim może być szerzenie się choroby AIDS i chorób nowotworowych.

Wymienia się kilka czynników przyspieszających proces starzenia się. Jest to oczywiście nieprawidłowe odżywianie, które staje się przyczyną zaburzeń w przemianie materii. Może to być jedzenie zbyt obfite lub ilościowo niedostateczne, spożywanie zbyt dużo potraw mącznych, a niedostatecznie jarzyn i owoców. Może to być zmniejszenie aktywności ruchowej, co prowadzi do postępującego osłabienia narządów (mięśni, serca, układu kostnego, trawiennego i innych). Z innych czynników to nadużywanie leków farmakologicznych, szczególnie jeśli są one przyjmowane bez nadzoru lekarskiego. Leki chemiczne w zależności od dawki mają działanie lecznicze, ale powodują też niepożądane skutki uboczne.

Wszystkim tym czynnikom można zapobiec poprzez większą aktywność fizyczną, uprawianie sportów na miarę naszych możliwości fizycznych, a więc dla relaksu i przyjemności. Poprawienie sposobu odżywiania, zachowanie sprawności umysłowej poprzez pracę nad swoim charakterem. Wiadomo, że z biegiem lat potęgują się pewne cechy negatywne jak skąpstwo, łakomstwo, upór, podejrzliwość. Pamiętając o tym i będąc jeszcze w okresie pełnego krytycyzmu warto zwrócić uwagę na niektóre cechy swego charakteru, te mniej przyjemne dla otoczenia.

Przygotowanie do wieku starszego powinno być realizowane przez całe życie, a szczególnie w wieku między 40 a 60 rokiem życia, gdyż wtedy można mieć wpływ na podtrzymanie, a nawet rozwijanie czynnościowej sprawności naszego organizmu.

DR. LIDIA DOBOSZ  
TEL. 534-6527

## IMIGRACJA

**Pytanie:** Jestem z wizytą u córki. Czy mogę w tym czasie pojechać do USA?

**Odpowiedź:** Tak - ale na pewnych warunkach. Po pierwsze, musi pani mieć wizę amerykańską. Po drugie, musi pani mieć albo wielokrotną wizę wjazdową do Kanady lub dokument stwierdzający okres pobytu w Kanadzie. Póki ten dokument jest ważny, może pani z USA do Kanady wrócić. A chyba o to chodzi.

**Pytanie:** Miałam sponsorstwo Kongresowe, ale jak pojechałam do Buffalo na "interview" powiedziano mi, że to jest niewystarczające i że potrzebuję dodatkowe sponsorstwo od mojej córki. Wysłałam wszystko według instrukcji bura imigracyjnego. Po dwóch miesiącach wszystkie papierki wróciły. Dlaczego?

**Odpowiedź:** To jest za skomplikowane, abym mogła podać krótką odpowiedź w tej kolumnie. Przypuszczam, że to jest czysty błąd biurokratyczny. Niech córka pójdzie do swojego posła do parlamentu federalnego.

**Pytanie:** Wiele lat temu byłam adoptowana przez ciocię i w ten sposób zostałam sponsorowana do Kanady. Czy mogę teraz sponsorować moich biologicznych rodziców?

**Odpowiedź:** Nie - bo przez adopcję straciła pani legalny związek z biologicznymi rodzicami.

**Pytanie:** Byłam w biurze imigracyjnym, gdzie mi powiedziano, że mogę pojechać do Polski, ożenić się i wrócić z żoną. Gdy zgłosiłam się do ambasady kanadyjskiej w Warszawie, powiedzieli, że muszę wpierw wrócić do Kanady, sam bez żony, i rozpocząć starania stąd. Dlaczego tak źle mnie poinformowano? Dlaczego żona nie mogła ze mną wrócić do Kanady? Niby mówią o nierozłączaniu rodziny.

**Odpowiedź:** Zgadzam się, że jest to okrutne - ale takte mamy przepisy. Jeśli wystarczająco dużo

LEĆ STERLING AIRWAYS I OSZCZĘDZAJ  
WIELKA WYSPRZEDAŻ WIOSENNA

ODLOT 23, 30 kwietnia  
POWRÓT 29 kwietnia, 06, 13, 20, 27 maja

WARSZAWA	\$699.00 + tax	dłuższy pobyt możliwy za opłatą \$100.00
ŚWINOUJŚCIE	\$639.00 + tax	dłuższy pobyt możliwy za opłatą \$50.00
WILNO	\$999.00 + tax	
KOPENHAGA	\$599.00 + tax	

Przypominamy, że firma nasza organizuje również przeloty do Polski innymi liniami lotniczymi, wycieczki na słoneczne plaże Wysp Karaibskich, wycieczki statkami lub przeloty do każdego zakątka świata zgodnie z Państwa życzeniem.

Organizujemy wycieczki grupowe. Załatwiamy wynajem samochodów, rezerwację hoteli, itp.

PO BLIŻSZE INFORMACJE PROSIMY TELEFONOWAĆ

Park Place Corporate Centre  
15 Wertheim Court Suite 402  
Richmond Hill, (Toronto)  
Ontario, Canada L4B 3H7

Phone: (416) 882-5475  
Fax: (416) 882-5472  
Telex: 06964538



UNITY TRAVEL

ludzi zgłosi protest, może przepisy się zmienią. Natomiast można nalegać, żeby okres oczekiwania się zmniejszył. Żona może już w tej chwili złożyć podanie o stały pobyt w ambasadzie kanadyjskiej. Może też poprosić NA SWOJĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ papiery na badania lekarskie. Nie musi czekać na sponsorstwo z Kanady, które dojdzie później. TRZEBA SIĘ DOMAGAĆ SWOICH PRAW.

HANIA SOKOLSKA  
766-4779/345-9012

Pokaz filmu  
"POLSKIE KOŚCIOŁY,  
PARAFIE  
I ORGANIZACJE  
NA UKRAINIE 1991"  
czwartek, 27 lutego 92 r.  
o godz. 7:30  
w kościele św. Kazimierza  
na Roncesvalles Ave.  
Po filmie spotkanie z dr. Mar-  
kiem Krześniakiem z Polskiej  
Fundacji Kościuszkowskiej oraz  
inż. Stefanem Wasiukiewiczem,  
Polakiem z Białorusi.

## Horoskop tygodnia

27 lutego - 4 marca

**BARAN:** 21 marca - 20 kwietnia  
Przekonasz się, że właśnie taki jej rodzaj dorywczej pracy bardzo Ci odpowiada. Warto poważnie pomyśleć nad zmianą zainteresowań zawodowych, które utwierdzą Cię w przekonaniu, że to właśnie dla Ciebie zajęcia! Ktoś bliski utknie tymczasem na jakiejś urzędowej sprawie i trzeba mu będzie koniecznie pomóc swoimi umiejętnościami i wpływami. Twój znak - Wodnik, uważaj na Skorpiona. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 5.

**BYK:** 21 kwietnia - 21 maja  
Twoje umizgi w stronę nowych przyjaciół i znajomych może zrazić i dotknąć oddanych Ci ludzi. Podziel uwagę między tych, których już znasz, a tych, którzy podobali Ci się ostatnio. I tak niedługo przekonasz się co kto naprawdę wart... Ważny znak - Byk, unikaj Wodnika. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

**BLIŹNIĘTA:** 22 maja - 21 czerwca  
Nadchodzi atmosfera swarów i kłótni, do których mieszasz czasami szczególne upodobanie. Wszystkich nie unikniesz, ale staraj się przynajmniej największe napięcia rozładować nim nastąpi awantura. Twój spokój i niepoddawanie się ogólnemu nastrojowi może zażegnać wiele. Gdy minie najgorsze, nastąpią niekie chwile. Będzie nawet szansa na ustalenie pewnych istotnych dla Ciebie planów. Bierz pod uwagę rady Koziorożca, ale unikaj innych, nastawionych również wojowniczo Bliźniąt. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.

**RAK:** 22 czerwca - 22 lipca  
Niektóre sprawy, ich tok i bieg przejdą Twoje oczekiwania. Tydzień szans. Staraj się szybko włączyć w korzystny rozwój wypadków. Twoje zbyt wolne działanie może sprawić, że jakaś doskonała sytuacja umknie Ci sprzed nosa!... Ktoś zdradzi chęć porozmawiania z Tobą na interesujące tematy. Może z tego wyniknąć jakaś współpraca. Pomyśl, czy różny punkt widzenia i interesy nie będą Wam utrudniać rozmowy. Ufaj Baranowi, ale na pewno nie zadzieraj z Wagą. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 4.

**LEW:** 23 lipca - 23 sierpnia  
Najbliższe Twoje plany mają duże szanse realizacji. Tylko nie obceuj sobie za wiele! W ten sposób żaden zamiar nie spełni się po Twojej myśli. Ktoś bliski wspólnie z Tobą potrafi wiele przeprowadzić, więc nie odtrącaj ewentualnej deklaracji pomocy. Stwarzasz konfliktowe sytuacje. Szykuje się starcie z bezpośrednim przełożonym. Nie unikaj Raka. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 8.

**PANNA:** 24 sierpnia - 22 września  
Pewna odmiana, nowa atmosfera, sporo nowości. Pieniądzy nie ubywa. Marzysz o inwestycjach z rozmachem? Podróżach? ciepło, ciepło... Ponadto - możliwość przepro-

wadzenia pewnej sprawy. Pod koniec tygodnia wiadomość o dalekiej podróży kogoś bliskiego. Przychylnie są Ryby, unikaj Byka. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 3.  
**WAGA:** 23 września - 23 października  
Oczarowanie. Warto zastanowić się czy obiekt nowych uczuć jest rzeczywiście tego wart. Niektórzy nie potrafią opanować spraw osobistych i służbowych. Zniżana planów związanych z wyjazdem? Bierz pod uwagę Barana. Unikaj Raka. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.  
**SKORPION:** 24 października - 22 listopada  
Tydzień pod znakiem wzmożonych zajęć, dodatkowej bieganiny i licznych spraw różnego rodzaju. Nie wszystko wzbudzi Twój zachwyt czy entuzjazm. Najpewniejsznie, ktoś prawdopodobnie zechce wykorzystać Twój czas, energię i dobre chęci. Nadmiar zwierzeń może doprowadzić do komplikacji. Zachowaj dystans wobec Panny. Serdeczny znak - Lew. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 2.

**STRZELEC:** 23 listopada - 21 grudnia  
Dobry tydzień. Znajdziesz czas na załatwienie zaległości. Cały czas ktoś ważny będzie się bacznie przyglądał Twojej krzątaninie. Polegaj na zdaniu Koziorożca, z Bliźniakami nie zadzieraj. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 9.

**KOZIOROŻEC:** 22 grudnia - 20 stycznia  
Sprawy wymagają będą dużego namysłu i niejednej rozmowy. Wiadomość otrzymana w tych dniach dotyczyć będzie spraw finansowych i najpewniej korzystnych! Serdeczny znak - Wodnik, unikaj Byka. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

**WODNIK:** 21 stycznia - 18 lutego  
Sytuacja wymagać będzie uwagi i namysłu. W perspektywie pojawiają się plany trudne do zrealizowania!... Jeśli mimo to na nie się porwiesz, działaj bardzo ostrożnie. W pracy duże prawdopodobieństwo wyróżnienia i to w gronie współpracowników. Znak ważny - Lew, unikaj Raka. Liczba szczęśliwa - 3. Dzień miły - sobota.

**RYBY:** 19 lutego - 20 marca  
Zechcesz narzucić swoje zdanie komuś bliskiemu. Weź pod uwagę, że może Ci się to nie powieść, a jeśli nawet się uda, konsekwencje okażą się złe. Ten ktoś nie potrafi Ci darować tak bezceremonialnego postępowania. Poprawa sytuacji materialnej może poprawić atmosferę. Zaskakuje Cię Skorpion! Ale na Lwie się nie zawiedziesz. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.



## ZDROWIE POLSKIEJ SPOŁECZNOŚCI

Polish Canadian Community Services zaprasza wszystkich zainteresowanych na następujące prelekcje i warsztaty: **JAK ZWYKLE W SOBOTE, godz. 10:00** Howard Public School, biblioteka **30 Marmaduke St.,** koło Roncesvalles Ave.

**POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES, 1579 Bloor St. W. TEL. 533-9471, 533-9472,** informuje o zmianie dni urzędowania. **Od 2 marca 1992 roku biuro czynne: od poniedziałku do czwartku w godz. od 10.00 - 16.00. W piątki biuro nieczynne.**

Prosimy o wcześniejsze telefoniczne uzgadnianie wizyt.

NAJBARDZIEJ ZNANA  
WŚRÓD POLAKÓW  
W KANADZIE

WEROZKA  
ANKA

Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.  
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość  
TEL. 633-4469

## RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic  
BEZPŁATNA WYCENA  
☎ 249-5212

## Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
- Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki i czwartki w g. 10 - 18, wtorki, środy, piątki w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesiąca gabinet nieczynny)  
TEL. 583 7878  
2333 Dundas St. W. 404

If You're ambitious, trustworthy and would like to earn TOP PAY salary in the comfort of Your own home, don't delay. Send today for free information package.  
Please enclose \$2.00 for postal services+stamp. Limited time offer.  
HOMEWORKERS DIRECT MARKETING  
P.O. Box 97005  
Toronto, Ont. M6R 3B3

## ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE

lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarnacja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat..

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ, TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC. DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta- fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne  
tel (416) 694-3792

PolBiz  
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSKĘ  
Na pierwsze publikacje proszę przesyłać:  
pełne dane o sobie • adresy • kontakty  
cyfry • daty • opłaty • ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?

Wydajemy PolBiz miesięczny magazyn niezbędny dla każdego zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie  
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:  
**TORONTO**  
Master Printing Inc. tel. 761-9659  
Głos Polski tel. 533-9460  
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143  
Polimex tel. 537-7914  
Gazeta tel. 531-3230  
**MISSISSAUGA**  
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054  
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647  
Krakow Delicatessen tel. 897-0695  
**SCARBOROUGH**  
Polka Delicatessen tel. 289-0379  
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji  
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2  
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

INCOME TAX RETURNS  
Jan Popławski

Income tax consultant  
Profesjonalna, tania,  
szybka usługa  
w domu Klienta  
TEL. 455-7956

215-224

STUDIO ANKA  
Anka Czudec  
photographer

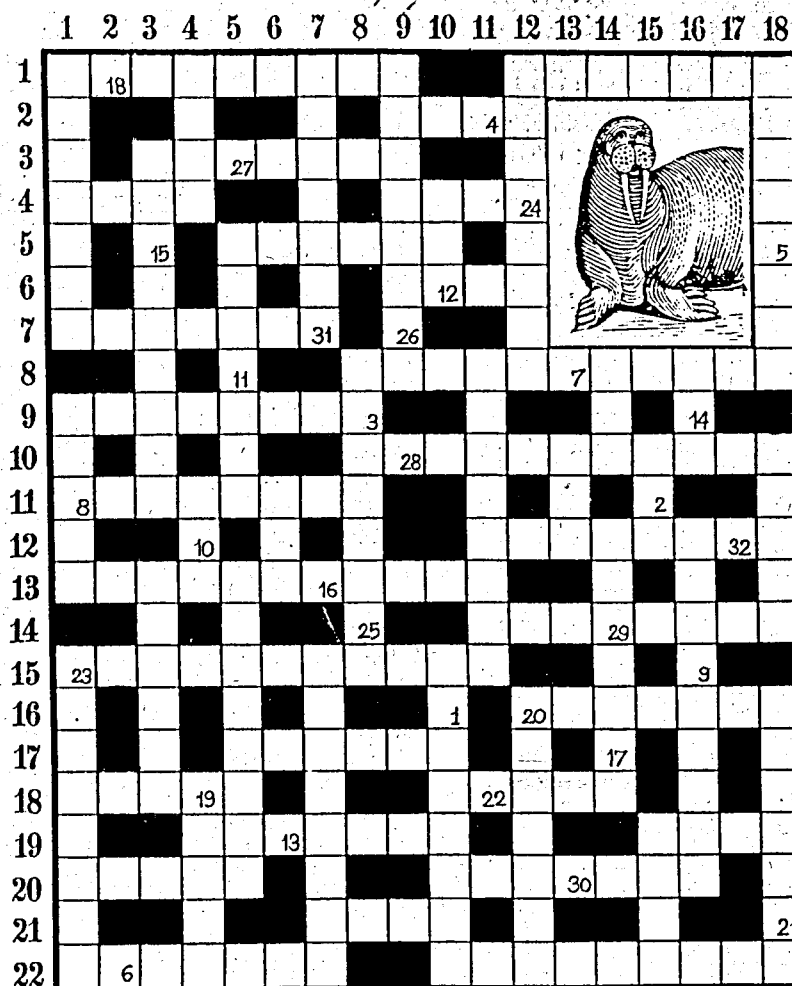
2374 Bloor St. West, Toronto  
(416) 769-4488

# KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1 — pseudonim poety i tłumacza Ludwika Kontratałowicza (1823—62) • największy rzeźbiarz grecki z okresu klasycznego (V w. p.n.e.) • 2 — z jez. Ładoga do Zat. Fińskiej • 3 — niewielkie ustronne miejsce • 4 — duży port algierski nad Morzem Śródziemnym • Książka w operze A. Borodina • 5 — srogi i czujny dzierżawca • 6 — mineral słopwany do wyrobu pudrów, zasypiek itp. • 7 — jeździ tylko po szynach • 8 — nauka o szylkach • 9 — średnio-wieczne próby przalwowania pospolitych metali w kruszce szlachetne • 10 — z obcego na jez. polski • 11 — bohater lylulawy powieści poetyckiej J. Słowackiego • 12 — usunięcie chorego narządu lub jego części • 13 — kompozytor niemiecki, wybitny przedstawiciel romantyzmu (1809—47) • 14 — kierunek filozoficzny głoszący tezę o pierwotności ducha • 15 — „ścieżka” we włosach • 16 — z niej się przemawia • 17 — relacja, meldunek • 18 — tażenikowska w stolicy • ma go mądry • 19 — uzupełniające dzieło • coś dla szkalatora lub chirurga • 20 — uchodzi do Amazonki • główny belgijski ośrodek przemysłu włókienniczego • 21 — chce być mędrze od kury • 22 — stolicą tej republiki autonomicznej jest Batumi • największe jezioro w Ameryce Środkowej •

**PIONOWO:** 1 — wymiarzenie sprawiedliwości z pominięciem obowiązującej drogi postępowania prawnego • bogato ilustrowane wydawnictwo • Gabi • 3 — miasto nad górną Warlą • obszar leżący na wysokości od 0 do 300 m n.p.m. • 4 — sultanat na Płw. Arabskim • suchy obszar kuli ziemskiej • ssak łowny z rodziny jeleniowatych • 5 — instrument perkusyjny • „ziemia obiecana” • 6 — do niego się dąży, mierzy itd. • 7 — ogół przedmiotów rzeczowych • przeżycie, wrażenie (szczególnie ułotnie) • 8 — radziecka wyrzłnia rakietowa stosowana w II wojnie światowej • 9 — zbiera informacje za pomocą pytań skierowanych do różnych osób • 10 — rodzaj zabawy towarzyskiej • roślina zielna z okolic Morza Kaspijskiego używana jako przyprawa do mięs i sałat • 11 — rzadki krewiak wróblowatych żyjący w Tatrach i Pieninach (żywi się owadami) • 12 — wyrób przemysłowy • część miłka • 13 — gładki, długowieczny szpilkiwiec (drewno czerwone) • 14 — lepiej niż brak ścisłości • regulowanie życia gospodarczego przez państwo środkami administracyjnymi • 15 — znany ośrodek turystyczny w woj. suwalskim • prawy dopływ Noleci • 16 — podstawa materialna jednostka dziedziczości • jeden z najstarszych działów medycyny • 18 — pomaga szefowi i wyręcza go • jeden z najwybitniejszych humanistów epoki odrodzenia (1467—1536) • chroni i zdobi szycie •

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym



dolnym rogu niektórych kratek.



Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

Wiele ten może, co musi.

## ZAPISY DO KLAS JEZYKA ANGIELSKIEGO NA KURSY WIECZOROWE

Centrum Pomocy Polskim Imigrantom, 206 Beverley St., Toronto, przyjmuje zapisy na kurs języka angielskiego oraz kursy przygotowujące do obywatelstwa.

Lekcje o zróżnicowanym poziomie:

- dla początkujących,
  - średnio zaawansowanych,
  - zaawansowanych
- oraz kursy języka angielskiego ze słownictwem medycznym i technicznym

są prowadzone w szkole: St. Joseph/ Michael Power High School (budynek St. Joseph), 5055 Dundas St. W., wtorki i czwartki od 7:00 do 9:00 wieczorem.

Rejestrować można się również bezpośrednio u nauczycieli.

Informacje telefoniczne pod nr 979-9634, 979-9639



### DR. HENRIETTA FICEK

Family Physician  
Crowfoot Corner  
# 217, 150 Crowfoot Cres., N.W.  
CALGARY, Alberta T3G 3T2  
TEL. (403) 241-8900

Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10:00 p.m.  
Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6:00 p.m.  
Umawianie wizyt niekonieczne

## CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak

zapraszają

do wypożyczalni filmów.

Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.

U nas też kupisz polskie gazety.

ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West

(w pobliżu przystanku metra na Kipling)

TEL. 234-5915

## "PANI JADWIGA"

Polski

## Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.

TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

# A & A MOTORS

## NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI

ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

## ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (pród lub tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

**POLECAMY:** Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway,  
Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń  
o silnik - używając



## Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór

194 Garden Avenue  
Tel. 588-1659

## KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

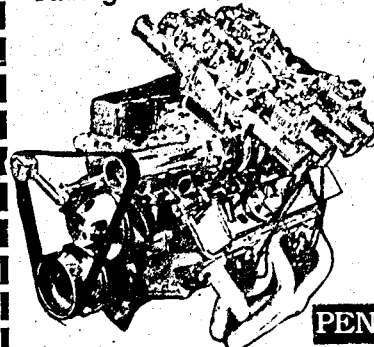
wraz z pełnym instalowaniem  
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW  
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjonalna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

## ADWOKACI

**MALICKI and MALICKI**  
Marek S. Malicki  
Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6  
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:  
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki

## ADWOKACI

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
**JACEK MIKOLAJKO**

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6  
TEL. (416) 538-8493

• Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne  
• Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki  
• Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa

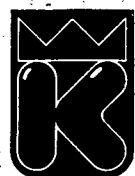


... przychodzi z pomocą  
każdemu,  
kto ma problemy  
z prawem karnym  
Auto - 580-6445

adwokat

**KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI**  
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717  
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:  
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365

**KINGSWAY**  
**MEAT**  
**PRODUCTS**  
&  
**DELICATESSEN**  
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur  
**CENY KONKURENCYJNE**

## INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych  
**CZESŁAW KĘPA**

1768 Pagehurst Ave.  
Mississauga, Ont.  
TEL. 238-0447

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

Date Rd.	Havenwood Dr.	Fieldgate Dr.	Burnhamthorpe Rd. E.	Pagehurst Ave.
				1768

## DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist  
Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)  
Badania inteligencji dzieci i dorosłych  
TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO  
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc  
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO  
DRIVING SCHOOL

## POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot  
B.Sc., D.C.

**URAZY**  
związane z pracą, uprawianiem sportu, prowadzeniem pojazdów mechanicznych  
**BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA**

MIMICO  
CHIROPRACTIC CENTRE  
2362 Lakeshore Blvd. W  
Toronto, Ont  
M8U 1B6  
255-2231

SCARBOROUGH  
CHIROPRACTIC CLINIC  
2555 Eglinton Ave. E.  
Suite 202 Scarborough,  
Ont. M1K 5J1  
267-1146



## JERZY SZEPLIŃSKI

Insurance Broker

DO YOU KNOW? - We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

• Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystryczne  
• Ubezpieczenia emerytalne RRSP  
• Dożywotnie renty i emerytury RRIF  
• Plany edukacyjne dla dzieci  
• Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane  
• Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę  
TEL. : 848-1250, FAX : 897-1862

## NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

• LIFE INSURANCE - na życie  
• DISABILITY - chorobowe  
• MORTGAGE - hipoteczne  
• GROUP BUSINESS - handlowe  
• RRSP, ANNUITY - emerytury  
• VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić  
Biuro: 226-6523 Dcm: 858-0129



Andrzej Krysiak



## Mutual of Omaha Insurance Company

na życie • biznesu  
**UBEZPIECZENIA** dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku  
plany finansowe zabezpieczające dzieci  
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

## BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY DEALER



## SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES  
A division of 547319 Ontario Ltd.  
WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8  
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)  
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9  
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

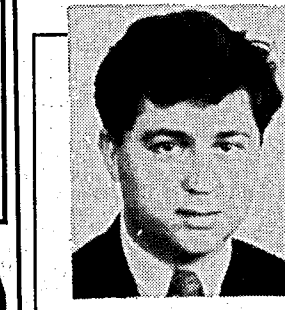
• BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZEŁOŻY CZARIEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ  
• WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

## PACZKI DO POLSKI

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bożek RR 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Płozniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411



## METRO TORONTO



Sprzedaz - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.

Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

**Kamil KOWALCZYK**

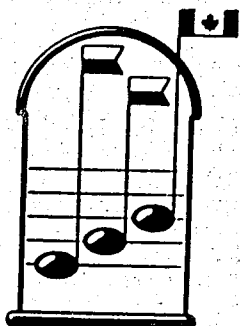
TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

• Bloor/Dufferin St. - 2-piętrowy wolno stojący, 6-pokojowy dom, z prywatnym jazdem do natychmiastowej sprzedaży (10 tys. wpłaty), wymaga dużego remontu.  
• Park Lawn Rd. - 5-sypialniowy dom budowany na specjalne zamówienie, działka 40x140.  
• Mississauga - 3-sypialniowe condominium, 10 tys. wpłaty.  
• High Park - dom z przeznaczeniem do remontu.  
• Etobicoke - 4-sypialniowy, wolno stojący dom z apartamentem w piwnicy, \$239,000.  
• Roncevalles Av./Garden Ave. - muirowana połowka z dwoma niezależnymi mieszkaniami plus "basement", który można wykończyć. Tylko \$169,000.  
• Fern Ave. - całkowicie wykończony dom dla dużej rodziny, 25 tys. wpłaty.  
• Royal York/Eglinton - 4-sypialniowy "Slidspilt" na przepięknej działce, \$309,000.  
• Hurontario/Dundas - 2-sypialniowe condominium w nowym budynku, 15 tys. wymaganej wpłaty.  
• Riverwood Pkwy/Barry Rd. - ekskluzywna 10-pokojowa rezydencja za \$429,000.  
• Park Lawn Rd./Lakeshore Blvd. - 3-sypialniowe 14-letnie "bungalow" na przeciw nowego kompleksu condominium, okazja dla inwestorów. Tylko \$215,500.  
• Polska dzielnica - b. dobrze wykończony dom w środku, potrzebny mały remont na zewnątrz, cena \$189,000.  
• Cawthra/Dundas - 4-sypialniowy, wolno stojący dom, na parceli 50x150, graniczy z parkiem. Tylko \$229,000.

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wysłać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie!







The Polish Canadian Society of Music

presents a special concert performed by

## VILLA MARIA CHORALE (USA) TORONTO SINFONIETTA

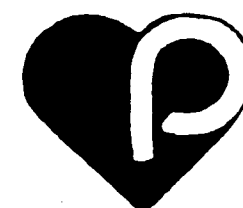
Denise Williams - soprano  
Malgorzata Drag - mezzo-soprano  
Gretchen Anner, Naomi Anner, Roland Baldini, Hibiki Kobayashi - violins  
Wieslawa Todros - harpsichord

Ireneusz Lukaszewski - director (USA)  
Matthew Jaskiewicz - director

programme

Henryk Mikolaj Górecki - Concerto for Harpsichord  
Mieczyslaw Karłowicz - Serenade for Strings  
Antonio Vivaldi - Concerto in B minor for four violins, Op. 3, No. 10  
Antonio Vivaldi - Gloria in B flat Major, Op. 27, No. 5

Friday, February 28, 1992, 8 pm,  
Christ Church Deer Park, 1570 Yonge Street (North of St. Clair Ave.)  
Tickets: Society members \$12, General Public - \$15, Children under 12 - free  
For information call 236-1316



# POLIMEX

to także

# TRAVEL

215 Roncesvalles Ave.  
TORONTO, ONT. M6R 2L6  
TEL. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd. Unit 11 (obok Credit Union)  
MISSISSAUGA, ONT. L4Y 4H4  
TEL. (416) 238-6683

### WYSYŁAMY DO POLSKI I ZSSR

- PACZKI LOTNICZE
- PACZKI MORSKIE
- PRZEPROWADZKI
- PRZEKAZY PIENIEŻNE
- OWOCE CYTRUSOWE,  
ŻYWNOSĆ
- PRZESYŁKI HANDLOWE,  
CARGO
- SAMOCHODY

### ZALATWIAMY

- BILETY LOTNICZE DO  
POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- PRZEDPŁATY NA BILETY  
DLA OSÓB Z POLSKI
- WAKACJE NA SŁONECZNYM  
POŁUDNIU
- PASZPORTY, WIZY
- NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA  
OSÓB WIZYTUJĄCYCH
- ZAPROSZENIA, TŁUMACZENIA

BEZPŁATNY ODBIÓR PACZEK Z DOMU